



30&gt;

NR 30 (1836)

23 LIPCA 2003

cena 1,90 zł

www.zycie.pl

JAROSŁAW: Policja zatrzymała podejrzanych o wymuszenie rozbójnicze

# Grozili śmiercią i gwałtem

8 lipca mieszkanka Jarosławia, wracając z pracy, znalazła kartkę papieru wetkniętą w drzwi mieszkania. Był to list do jej nieletniego syna, który akurat przebywał poza domem.

Na kartce wyrwanej z bloku firmowego fundacji „Zdążyć z Pomocą” ktoś niezbyt wprawnym piśmem nabazgrał: „Marcin za...e cię za to, że mnie sprzedałeś. Lepiej szykuj kasę bo ci wp...ę. 200 zł. Do jutra. Zostaw pieniądze koło pomnika bo jak nie to zabiję twoją matkę jak będzie szła do pracy, a siostry zgwałce Lepiej przynieś pieniądze do jutra pod śmietnikiem koło pomnika, pierwszy śmietnik przy ul. Przemyskiej. Do godziny 17.15 mają być pieniądze. Ja nie żartuję”.

Kobieta przeczytała raz i drugi. Najpierw zdziwiła się ale po chwili ogarnęła ją wątpliwość. List wyglądał na głupi żart jakichś smarkaczy, ale jeżeli to nie byli smarkacze i autor nie żartował... Zaczęła rozmyślać i doszła do wniosku, że najlepiej będzie zawiadomić policję. Kiedy była już na komendzie, zno-

wu ogarnęła ją wątpliwość. Czy to wygłup, czy realna groźba. W końcu zdecydowała się złożyć zawiadomienie.

Od tego momentu rozpoczęły się policyjne działania. Teren otaczający obelisk przy zbiegu ulic 3 Maja i Przemyskiej znalazł się pod szerszą, ale dyskretną obserwacją. Jest to dość ruchliwe miejsce, co policjantom wcale nie ułatwiało zadania. W tym przypadku zastosowano metodę różną od tej z podkładaniem fałszywego okupu. Tymczasem inni funkcjonariusze sekcji kryminalnej KPP w Jarosławiu prowadzili tzw. pracę operacyjną. W jej wyniku kilka godzin później został zatrzymany pierwszy podejrzany - 14-letni Mirosław.

CZYTAJ NA STR. 9

JAROSŁAW:

# Perfect na turnieju

Strugi deszczu nie przeszkodziły w imprezie, jaka odbywała się na jarosławskim stadionie w sobotę, 19 lipca. Kilkunastotysięczna publiczność nie zraziła się nawet dwugodzinnym opóźnieniem koncertu Patrycji Markowskiej i Perfectu.

CZYTAJ NA STR. 22

LUBACZÓW, BASZNIA DOLNA:

Pobili się pracownicy gminnej kultury

# Bójka w świetlicy

– Kopał mnie po całym ciele, popchnął, zerwał z szyi złoty łańcuszek – relacjonuje przebieg zajścia Grażyna Gnyp.  
– Udało mi się wyrwać napastnikowi i uciec do pomieszczeń zajmowanych przez bibliotekę, skąd chciałam telefonicznie wezwać policję

CZYTAJ NA STR. 9

Golf – wbrew pozorom

– nie jest grą tylko dla bogatych

# W pogoni za dołkiem

CZYTAJ NA STR. 12

**Nowość!!!**  
Perfectline  
nowy profil pięciokomorowy  
Rabaty do **40%**

PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222; ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55  
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64  
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

ZAKŁAD PRODUKCYJNY  
**OKNOTERM**  
CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95  
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63

**SUPER RABATY!!!**  
Okna nietypowe bez dopłat!!!  
Okna PCV

REWELEACJA TYLKO U NAS  
okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych

**Okno-Res RABATY**

Przemyśl, ul. Ratuszowa 14 tel. 678-94-40  
Jarosław, ul. Pruchnicka 6a CH ABC I piętro, tel. 621-55-97  
Przeworsk, ul. Krakowska 17 tel. 648-28-89  
Lubaczów, ul. Mickiewicza 16 tel. 632-40-81

**OKNA PCV SUPERNISKĄ CENĄ**  
Letnia promocja

Profile 3- i 6-komorowe  
BIURA HANDLOWE:  
Przemyśl, ul. Dworskiego 3 (016) 675 15 93  
Jarosław, ul. Brzostków (016) 624 10 19  
Dubiecko, ul. Przemyska 37 (016) 651 1493  
CENTRALA Rzeszów, pl. Wolności 12 Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

FABRYKA OKIEN  
**LKSM-System BEZOŁOWIOWE**  
**OKNA z PCV, AL I DREWNA**

Lubaczów, ul. abb. Baziaka 5 tel./016/ 632 42 16; fax/016/ 63224 16  
www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl

**Okna "ECO" Letni rabat 518,- Nowot 36%**

PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 28 tel. 678-06-50  
BOGUMIŁ, ul. Sietlecka 11 tel. 678-50-88  
JAROSŁAW, ul. Sietlecka 11 tel. 621-54-14  
DISPOL, Szówska 634 tel. 648-86-60  
PRZEWORSK, ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60  
OK PROFIL, ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60  
KANCZUGA, ul. Łąkowa 5 tel. 648-86-60  
"OKNO-MONT" ul. Słowackiego 4/3 tel. 642-34-59

**REM II OKNA I DRZWI**  
PCV ALUMINIUM

PRZEMYSŁ, UL. NESTORA 1  
TEL./FAX (016) 678 50 05

BIURA HANDLOWE:  
PRZEMYSŁ, UL. WAŁOWA 7A  
TEL. 675 09 69  
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2  
TEL./FAX 623 19 77  
RADYMIŃ, RYNEK 25  
TEL./FAX 628 21 80

**KÖMMERLING MEGASTYL**  
OKNA, DRZWI z PCV I AL  
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8  
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1  
tel. (017) 853 46 18  
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1  
tel. (013) 432 54 97  
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19  
tel. (013) 448 19 69

**EUROFUTUR**  
OKNA BEZOŁOWIOWE

www.republika.pl/megastyl\_okna  
e-mail: megastyl@post.pl

## KRONIKA POLICYJNA

## Nie dali pospać

16 lipca około 21.50 na drodze z Makowiska do Bobrówki volkswagen golf potrafił mężczyznę, który ułożył się do snu wprost na jezdni. Pięszy, a właściwie leżący, z licznymi obrażeniami trafił do szpitala.

## Fałszywy urzędnik

19 lipca w Przeworsku do jednego z mieszkań przy ulicy Konopnickiej zawitał młody mężczyzna, podający się za pracownika ZUS-u, i wykorzystując nieuwagę 83-letniej gospodyni skradł jej portfel, w którym było 2800 złotych.

## Pijany w maluchu

19 lipca w Cieszacinie Małym Andrzej P. z Ożańska, jadąc fiatem 126p, potrafił 11-letniego chłopca, który doznał licznych obrażeń. Jak się okazało, sprawca wypadku miał w organizmie 2,76 promila alkoholu.

## Ogółcony ciągnik

W nocy z 20 na 21 lipca w Nowosielskach nieznan sprawca z ciągnika zaparkowanego na terenie prywatnej posesji wymontował i skradł pompę paliwową, rozrusznik i fotel kierowcy.

## Wpadli na torach

21 lipca policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu rozpracowali 5-osobową grupę mieszkańców Przemyśla, którzy zajmowali się włamaniami do różnych obiektów, m.in. do nieczynnej cegielni przy ul. Obzowej, skąd skradli różne urządzenia i fragmenty torowiska.

## Pirat na rowerze

21 lipca w Wybrzeżu Dubieckim August G., jadąc rowerem, potrafił prawidłowo idącą Beatę K., która doznała poważnych obrażeń i przebywa na leczeniu w szpitalu. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

## Udaremnione włamanie

21 lipca w Jarosławiu policjanci z sekcji kryminalnej tuż komendy zatrzymali na gorącym uczynku dwóch nieletnich i jednego dorosłego, którzy próbowali włamać się do kiosku przy ul. Jana Pawła II.

Serdeczne podziękowania dla Ordynatora Oddziału Neurologii przy Szpitalu Wojskowym w Przemyślu Pana Wareckiego, a w szczególności dla: dr Teresy Konowalik-Osetek, dr Piotra Poznańskiego, dr Fatimy Olko, dr Małgorzaty Walczak oraz przemitych, zawsze uśmiechniętych pielęgniarek z tego oddziału składają Leszek Sabor i Barbara Olko

## PRZEMYSŁ: Drzewa do „odstrzału”

## Szesnaście plus samosiew

Zaniepokojeni czytelnicy dopytują się, dlaczego w parku miejskim trwa wycinanie drzew. Postanowiliśmy to sprawdzić.

Mieczysław Paczkowski, inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Przemyślu powiedział nam, że do wycinki przeznaczone są przede wszystkim drzewa, które zagrażają bezpieczeństwu ludzi oraz te, które nie są w najlepszej kondycji zdrowotnej. Wycięciu ma ulec też samosiew.

Wycinka samosiewu dotyczy głównie Wzgórza Zamkowego. Jeszcze w 2001 roku Ośrodek Ochrony Zabytkowych Krajobrazów w Warszawie wydał opinię, wg której drzewa chore i zagrażające bezpieczeństwu oraz wspo-

mniane samosiewy powinny zostać wycięte. W opinii tej mowa jest też o odsłonięciu wzgórza i Zamku w panoramie miasta. – Mając tę opinię, powołaliśmy komisję i ustaliliśmy zakres prac, które należy wykonać. Wytypowaliśmy szesnaście drzew do usunięcia. Głównie te, które stwarzają zagrożenie. Pozostałe zostaną poddane zabiegom pielęgnacyjnym – wyjaśnia Mieczysław Paczkowski, który dodaje, że wojewódzki konserwator zabytków wydał zgodę na usunięcie wszystkich samosiewów o średnicy pnia 15 cm na poziomie 1,30 m. – Jest ich dużo, są wiotkie, przechylają się, przewracają, mają zniekształcone korony. W ten sposób też stwarzają zagrożenie. Są takie sytuacje, kiedy samosiewy zostawiamy, bo naszym zdaniem mają szansę rozwoju – mówi inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Otrzymaliśmy zapew-



nienie, że w tej chwili priorytetem nie jest odsłonięcie Zamku, a oddalenie zagrożeń, które stwarzają chore lub słabe drzewa. (lew)

Jednym z wyciętych drzew był rosnący przy Zamku jesion.

## MEDYKA: Przemysłniczy rekord

## Papierosowy szat

W ostatni weekend przemysłników, głównie obywateli Ukrainy, ogarnął papierosowy szat – informuje Krystyna Mielnicka, rzecznik prasowy Izby Celnej w Przemyślu.

W ciągu trzech dni wszczęto aż 25 spraw karnych, do których zajęto prawie pół miliona papierosów (około 25 tys. paczek, głównie Pall-Mal-

li i Prima, o szacunkowej wartości około 75 tys. złotych. Papierosy próbowano przemyć w skrytkach samochodów osobowych, autokarów oraz w wagonach kolejowych.

Tym razem rekord pod względem ilości wszczętych spraw padł na przejściu drogowym w Medyce, gdzie sporządzono 12 spraw karnych, do których zajęto 6640 paczek papierosów, natomiast

największy jednorazowy przemyt (8090) wykryli celnicy na przejściu drogowym w Krościenku. Cały ten trefny towar mieścił się w skrytkach urządzonych w autobusie na krośnieńskich numerach rejestracyjnych. Celnicy zapowiadają, że nie popuszczą i zrobią wszystko, by ukrozić przemyt, na którym Skarb Państwa traci ogromne kwoty. J.S.

## PRZEMYSŁ: Widmo przejęcia przez starostwo 8-milionowego długu po SP ZOZ odsunięte o rok

## Psychologia stosowana?

30 czerwca miała się zakończyć likwidacja przemyskiego SP ZOZ, a dług jednostki miał obciążyć budżet powiatu.

Tak się nie stało, ponieważ radni powiatu przemyskiego uznali, że proces likwidacyjny powinien potrwać jeszcze rok. W efekcie dług po likwidowanej jednostce obciążą starostwo (będące z mocy ustawy organem założycielskim SP ZOZ) nie wcześniej niż za 12 miesięcy.

W uzasadnieniu decyzji radni stwierdzili, że likwidator nie zdążył jeszcze zagospodarować mienia po SP ZOZ, podpisać porozumień z wierzycielami i zarchiwizować dokumentację. Dodatkowo – głosi

uzasadnienie uchwały – czas ten pozwoli starostwu zgromadzić środki finansowe na pokrycie długów po likwidowanej jednostce.

Odpowiedzialny za sprawę wicestarosta Witold Kowalski, pytany czy nie lepiej zmierzyć się z problemem, zamiast odsuwać go w czasie, powiedział: – Nie. Likwidacja rzeczywiście jest jeszcze w

stoku, a uzyskany czas pozwoli nam sprzedać budynki po ośrodkach zdrowia i zbierać ten sposób pieniądze na pokrycie części długu. Inny argument, który przemawia za przesunięciem terminu, to rządowe prace nad oddłużeniem służby zdrowia. Może nie warto przyspieszać procesu likwidacyjnego? (o)

## Nowe prawo budowlane

## Ma być łatwiej i szybciej

Inwestorzy mniej czasu spędzą na formalnościach i bieganiu między urzędami. Z drugiej strony urzędnicy będą bardziej skrupulatni i rygorystyczni.

To najogólniejsze podsumowanie zmian, które wprowadza wchodzące w życie 11 lipca nowe prawo budowlane. Łatwiej i szybciej będzie można uzyskać pozwolenie na budowę. Choćby dlatego, że urzędnicy mają tylko dwa miesiące na jego wydanie. Każda zwłoka będzie karana grzywną: 500 zł za dzień. Kolejnym udogodnieniem ma być to, że do wniosku o pozwolenie nie trzeba już dołączać aktu notarialnego ani wyciągu z ksiąg

wieczystych. Wystarczy oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością.

Są też zmiany, które budzą mieszane odczucia. Kontrole – rzeczywiście obowiązkowe – będą dotyczyć głównie zgodności inwestycji z zatwierdzonymi planami. Wykryte przez inspektorów nadzoru budowlanego uchybienia mogą nas sporo kosztować. Wysokość kar waha się od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Wszystkie zmiany i nowości dotyczą tylko tych, którzy rozpoczną inwestycję 11 lipca, albo po tym terminie.

Przed podróżą do egzotycznego kraju, skontaktuj się z poradnią!

## Uwaga na tropik!

Ryzyko, na jakie narażone są osoby podróżujące, zależy od kierunku wyprawy, jej warunków oraz długości pobytu.

Łato sprzyja podróżom – to prawda stara jak świat. Obok typowo dokumentacyjnych formalności, warto skontaktować się z lekarzem. Przypomina o tym Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Przemyślu. Dyrektor Wiesław Oberle: – Ludzie coraz chętniej przemieszczają się, wyjeżdżają do najodleglejszych zakątków naszego globu. To wiąże się jednak z pewnym ryzykiem, na jakie są narażone te osoby. Zależy ono od kierunku wyprawy, jej warunków oraz długości pobytu. Tropik czy subtropik, gdzie klimat jest trudny, a standardy zdrowotne pozostawiają wiele do życzenia, wymagają większej wiedzy i lepszego przygotowania do wyjazdu aby zminimalizować zagrożenia dla zdrowia a czasami nawet życia. Nie jest oczywiście tak, że ludzie zupełnie bagatelizują te kwestie, ale zazwyczaj udają się po poradę do lekarza rodzinnego, który wcale nie musi być zorientowany. Wiem, że bywały sytuacje, że ktoś z Przemyśla pojechał aż do Krakowa, aby się zabezpieczyć. To niepotrzebne.

Przed podróżą do egzotycznych krajów należy skontaktować się z poradnią dla wyjeżdżających za granicę, która znajduje się w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie przy ul. Wierzbowej 16 (można telefonicznie lub osobiście, nr tel. 017 852-21-11, wew. 237). Informacje na temat zalecanych szczepień ochronnych oraz wymaganych zaświadczeń można uzyskać w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przemyślu (ul. Głazera 9, pokój nr 1 – oddział epidemiologii, tel. 670-76-91).

ŻYCIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO  
NAKŁAD: 13 400

BIURO TYTUŁOWY  
WYDZIAŁ KONTROLI OPIEKUNIA PRAZI

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwizdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYSŁ Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042; faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Starosta przemyski Stanisław Bajda ma nowy dodatek do pensji

# 5 500 na rękę

**Na ostatniej sesji radni powiatu przemyskiego przyznali staroście tzw. dodatek specjalny.**

Przyznanie tego dodatku, jak wynika z przepisów, jest obowiązkowe, jednak – gdy budżet jednostki jest słaby – można uniknąć podwyżki, obniżając wynagrodzenie zasadnicze. W przypadku starosty przemyskiego Stanisława Bajdy tak się nie stało. Radni uznali, że byłaby to nieuzasadniona kara. W

efekcie starosta zarabia teraz 8290 brutto (5500 netto) – To najniższy dodatek specjalny z możliwych. – mówi Stanisław Bajda – Porównując moje zarobki z sytuacją bezrobotnych czy najmniej zarabiających, wygląda to rzeczywiście imponująco. Jednak biorąc pod uwagę stres, codzienne obowiązki, dużą odpowiedzialność i wydatki reprezentacyjne, z czystym sumieniem uważam, że zapłata jest adekwatna do wkładu pracy. Wcześniej dowiadywałem się jak z obowiązkiem przyznania dodatku specjalnego poradziły sobie rady innych powiatów. Nigdzie nie grzebano w częściach składowych poborów, żeby obniżyć ogólną kwotę!

Zarobki wicestarosty Witolda Kowalskiego nie zmieniły się i wynoszą brutto 5 100 (netto 3 400 zł).



Starosta przemyski Stanisław Bajda: – Biorąc pod uwagę stres, codzienne obowiązki, dużą odpowiedzialność i wydatki reprezentacyjne, z czystym sumieniem uważam, że zapłata jest adekwatna do wkładu pracy.

## PRZEMYŚL

# 60 lat po Wołyniu

Cmentarz Wojskowy w Przemysku był 19 lipca miejscem odsłonięcia pomnika Polaków pomordowanych przez Ukraińską Powstańczą Armię i nacjonalistów ukraińskich. W ceremonii uczestniczyli m.in. ocaleni mieszkańcy dawnych polskich Kresów Wschodnich. Przybyli do Przemysła z całej Polski. Obok tego wydarzenia ważnym elementem uroczystości była Msza św. koncelebrowana przez arcybiskupa seniora Ignacego Tokarczuka w przemyskim kościele garnizonowym oo. Karmelitów. Arcybiskup senior I. Tokarczuk sam jako młody kapłan, uniknął śmierci z rąk ukraińskich nacjonalistów. Podczas homilii ustosunkował się do wydarzeń na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, których 60. rocznicę niedawno obchodziliśmy. Powiedział m.in.: – Pan Jezus Chrystus nakazał nam szukać prawdy, gdyż tylko ona nas wy-

zwoli. Polacy musieli czekać na prawdę o Wołyniu aż 60 lat. Powinniśmy pamiętać i modlić się za ponad sto tysięcy Polaków zamordowanych na Wołyniu, Podolu i w Małopolsce Wschodniej, ale również za tysiące Ukraińców, którzy, przeciwstawiając się mordom dokonywanym przez ukraińskich nacjonalistów, ponieśli z ich ręki śmierć. Musimy

wiedzieć, że naród ukraiński, który uwierzył fałszywym prorokom spod znaku OUN UPA, zapłacił za to straszną cenę. Wzajemne stosunki Polaków i Ukraińców muszą się opierać na prawdzie, bo bez niej nie będzie możliwa budowa prawdziwego pojednania.

Mars



Polskie Towarzystwo Finansowe SA  
pffb@ptf.com.pl



kredyty samochodowe już od 5,9%  
kredyty hipoteczne już od 3,49%



**GE Capital Bank**

biuro2@kredyty-przemysl.com



Tanie kredyty ratalne w sieci ponad 100 sklepów, na terenie Przemysła i powiatu!

- wymagane min. dochody: 369,50 zł.  
- kredyt do 31.000 zł.  
- uruchomienie kredytu w ciągu 15 minut



biuro2@kredyty-przemysl.com

Szybkie kredyty gotówkowe do 20.000 złotych!

- dochody już od 600 zł.  
- okres kredytowania do 36 m-cy



Biuro Rachunkowo - Konsultingowe "Euro BILANS"  
euro.bilans@wp.pl

Oferujemy wszelkie usługi w zakresie księgowości!

**20% taniej!!!**

Dla naszych nowych Klientów Wakacyjna Promocja!

**ZAPRASZAMY!!!**  
678 42 47, 504 189 965

Przemysł, ul. Mnisza 3, tel.: (16) 676 06 60 (GE), 676 06 61 (QS), 676 06 62 (PTF), pon. - pt.: 9.00 - 17.00 sob.: 9.00 - 13.00

4992

**MIX**  
*elektronika*

Ropczyce:  
Rynek 7, tel. 17/222 88 00  
Dębica: C.H. „Raj”  
ul. Rzeszowska 114, tel. 14/682 72 41  
Przemysł: C.H. „Echo”  
ul. 29 Listopada 4, tel. 16/679 11 96  
Dąbrowa Tarnowska:  
Rynek 43, tel. 14/642 62 10  
Zamość: C.H. „Hypernova”,  
ul. Dzieci Zamojszczyzny 4,  
tel. 84/638 39 03

# Hit lata!

**Nowość!**  
Tylko w sieci Era!

## Sagem my X-6

# 199 zł

242,78 zł z VAT

w taryfach Medium i TAKAjakTY M

• wbudowany aparat cyfrowy z 4-krotnym zoomem!

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM) - 1499 zł (1828,78 zł z VAT)

Do wyczerpania zapasów. Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era

**era**

Możesz więcej

4899

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**  
z siedzibą w Rzeszowie

Według rankingu POLITYKI jedna z dwóch najlepszych niepaństwowych uczelni informatycznych w Polsce.

Nowoczesne kierunki studiów i ścieżki kształcenia

- ADMINISTRACJA
- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
- EKONOMIA
- ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA
- EUROPEISTYKA
- GOSPODARKA EUROPEJSKA
- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- INFORMATYKA - studia eksternistyczne
- KULTUROZNAWSTWO
- TECHNOLOGIE INFORMATYCZNE SIECI GLOBALNYCH
- TURYSTYKA I REKREACJA

**NOWOŚCI! GRAFIKA KOMPUTEROWA**

- 100 bezpłatnych miejsc dla najlepszych kandydatów na jednolite magisterskie, licencjackie i inżynierskie studia dzienne
- Ponad 600 stypendiów (naukowych i socjalnych)
- Międzynarodowe certyfikaty informatyczne (m.in. Microsoft, Cisco, ECDL) i językowe TELC i LCCIEB w programie studiów
- Suplement do dyplomu - umożliwiający kontynuację studiów za granicą
- Staże oraz praktyki studenckie krajowe i zagraniczne (UE, USA)

**PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE:**  
Przemysł, II LO im. prof. K. Morawskiego, ul. Bpa J. Glazera 44, tel./fax 679 96 75  
Jarosław, PSZ SPP, ul. Kraszewskiego 39, tel. 627 23 04  
Lubaczów, ZS im. gen. J. Kustronia, ul. Kościuszki 161, tel./fax 632 18 36

Rzeszów, ul. Sucharskiego 2, pokój A53, tel. (0 17) 866 11 88 lub 99  
fax (0 17) 866 12 29, e-mail: rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl, www.wsiz.rzeszow.pl

**STUDIA: JEDNOLITE MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE**

4395

**POŻYCZKA BEZPIECZNA**  
z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

# 13,8%

z opcją bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 18,47%

**SKOK**  
im. F. STEFCZYKA

O / JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91  
O / RZESZÓW I, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 854 61 19 (II piętro w przychodni przy WSK)  
O / RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14  
O / MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

4393

Przemysł: Zakłady Automatyki „Polna” SA kończą w tym roku 80 lat!

# Kahape, czyli Polna

**Dziś „Polna” to zakład, który wciąż walczy o wyjście z finansowego dołka. Jednak od dwóch lat strata przedsiębiorstwa stale maleje.**

„Polna” kończy w tym roku 80 lat. Kiedy pod koniec 2001 roku rządy w firmie przejął prezes Krzysztof Tytko, zakłady były w fatalnej kondycji i właściwie stały na skraju upadku. Jednak już w 2002 roku udało się uzyskać wynik o 5 mln zł większy, a w tym planuje się dokończyć kolejne 5 mln. – Naszym sukcesem jest to, że nie został zwolniony ani jeden pracownik – mówi Krzysztof Tytko. A z czym „Polna” musi się przede wszystkim uporać?

– Najbardziej doskwierają kredyty bankowe, zobowiązania wobec dostawców i coraz to niższe marże – dodaje prezes.

„Polna” to uznana marka wśród przedsiębiorstw zajmujących się automatyką przemysłową. Produkty zakładu mają zastosowanie m.in. w przemyśle ciężkim, chemicznym, ciepłowniach i laboratoriach. Niemal 40 proc. produkcji idzie na eks-



W ciągu 80 lat „Polna” przeszła różne koleje losu.

port, a głównymi odbiorcami są: Stany Zjednoczone, Kanada, Niemcy, Austria, Włochy, Francja, Czechy, Rosja i Ukraina. Oprócz tego produkty „Polnej” trafiają do Irlandii, Szwecji, Litwy, Egiptu, Holandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Chorwacji.

## Maszyny do szycia i... gramofony!

Tuż po założeniu w 1923 roku zakład nosił nazwę „Kahape” i był spółką prywatną. Produkcję odlewniczą z żeliwa rozpoczęto w 1925 roku. Na początku były to: płyty, ruszty, armatura kuchenna i piecowa. Rok później po zakupie czechosłowackiej licencji rozpoczęto produkcję maszyn rolniczych, a w 1927 roku fabryka przyjęła nazwę Fabryka Maszyn i Odlewni Żelaza „POLNA”. Od 1930 roku w firmie powstawały maszyny do szycia na licencji austriackiej. Ale nie tylko maszyny wtedy wychodziły z „Polnej”. Fabrykę opuszczały też rowerki dziecięce, wózki a nawet... gramofony! Po wybuchu II wojny światowej, kiedy prawobrzeżną część Sanu zajęła Armia Czerwona, „Polna” najpierw nazywała się Zawod im. 17 Sentiabria, a potem – po zajęciu

przez Niemców – Deutsche Maschinen Fabrik „Neu Land”. Niemcy zlikwidowali produkcję maszyn do szycia, a wytwarzali maszyny rolnicze i hamulce kolejowe. Z czasów okupacji „Polna” wyszła jednak zniszczona w 66 proc. Państwo przejęło ją w 1948 roku. W 1965 roku produkcję przeprofilowano i nastawiono się na automatykę przemysłową, układy centralnego smarowania oraz aparaturę laboratoryjną. Od 1972 roku firma nazywała się Zakłady Automatyki „Mera-Polna”. W 1992 roku była to już spółka akcyjna pod nazwą Zakłady Automatyki „Polna” SA, które od 1995 roku są posiadaczem certyfikatu ISO 9001.

W tym roku złotym medalem na Międzynarodowych Targach Automatyki i Pomiarów Automaticon 2003 zostały nagrodzone zawory wysokociśnieniowe Z1, przeznaczone do ekstremalnych warunków i zastosowań specjalnych.

(lew)

## KRASICZYN: Krzyżacy na Zamku O uśmiech białogłowy

Turnieje rycerskie na Zamku w Krasiczynie okryły się sławą. Walczyli tu znaniecy wojowie z całej Europy. Tym razem w szranki stanęli rycerze zakonu krzyżackiego.

Niedzielną aurą dopisała, choć na początku turnieju spadło kilka kropel deszczu. Na widowni usiadło około 1000 ludzi, choć do końca widowiska przez Zamek przewinęło się ich kilkakrotnie więcej. Rycerze walczyli o honor, o prymat, o to, czyja niewiasta jest najpiękniejsza. Walczyli rycerze i ich giermkowie. Bronie przy tym używali przeróżnej: miecze, topory, kopie, były konkursy strzelnicze. Zmagali się konno i pieszo. Kiedy padli wyczerpani w boju i od ciężkiej zbroi, na scenę wyszli muzycy z Zespołu Muzyki Dawnej pod kierownictwem Heleny Pawełek z Radymna. W strojach z epoki, przy akompaniamencie

fletów i instrumentów strunowych tańczyli i śpiewali średnio-wieczne pieśni.

Następnie wszyscy obecni przenieśli się w czasie o kilka wieków – do czasów baroku. Tu już broń lżejsza i zbroje uboższe – szable i szpady, ale za to walki bardziej finezyjne. Choć pierwszą bronią palną użyto już w bitwie pod Grunwaldem, to dopiero w czasach Skrzetuskiego używana była w różnym asortymencie – krótka i długa. Po demonstracji walk rycerskich odbył się pokaz mody strojów barokowych. Każdy, kto to widział, nie mógł się czuć zawiedziony. Miłośnicy igrzysk ujrzeni trochę przelanej krwi. Dla ducha były śpiewy i tańce. Panie oglądwały pokaz mistrzynie uszytych strojów. Najmłodszy, których przeraziły walki na miecze, mogli popływać łodzią i zjechać z dmuchanej zjeżdżalni.



MTP

## PRZEWORSK: Rajd rowerowy

### Propozycja na lato

Mieszkańcy Przeworska i okolic mogą się wybrać na rowerowy rajd drogami ich „małej ojczyzny”.

Urząd Miasta Przeworska i MOK organizują w sobotę, 2 sierpnia, rajd rowerowy „Poznaj najbliższe okolice”. Organizatorzy zapowiadają, że trasa rajdu przebiegać będzie przez okoliczne wioski i miasteczka, w większości polnymi i leśnymi drogami. Cykliści pojadą z Przeworska przez Dębów, Nowosielce, Gać, Markową, Lipnik, Manasterz, Kańczugę i wrócą do miejsca startu (długość trasy ok. 60 km). Będzie też czas na zwiedzanie ciekawych miejsc i obiektów. Przewidziane jest ponadto ognisko z pieczeniem kiełbasy. Zbiórka i wyjazd z parkingu przed Domem Kultury o godzinie 8.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje MOK, pok. 24 (tel. 648-79-11).

Urząd Miejski w Przemysłu  
Miejski Ośrodek Kultury w Przemysłu  
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych  
zapraszają

dzieci i rodziców na:

**FESTYN  
BEZPIECZNE WAKACJE**

26 lipca 2003 r. w godz. od 16.00 do 20.00

ESTRADA PRZED ZAMKIEM KAZIMIERZOWSKIM

W programie:

Konkursy dla dzieci i dorosłych, gry i zabawy z „Klanzą”, występ zespołu z Wojskowego Ośrodka Kultury w Przemysłu, jazda na kucyku.

Gwiazda wieczoru: Jan Wojdak

Współorganizatorzy: Świetlica „Wzrastanie”, PCK

Patronat medialny: Życie Podkarpackie

ŻYCIE  
PODKARPACKIE

## ZAKŁADY PŁYT PILŚNIOWYCH SA 37-700 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17

zapraszają do składania ofert na zakup lub wynajem nieruchomości położonych w Przemysłu przy ul. Ofiar Katynia 17 w pobliżu trasy międzynarodowej E-40, 7 km od przejścia granicznego w Medyce, w skład których wchodzi:

- 1) prawo wieczystego użytkowania gruntu obejmującego działki nr 41/3 o pow. 15.118 m<sup>2</sup> i działki nr 60/1 o pow. 334 m<sup>2</sup> oraz prawo własności posadowionych na tych działkach budynków i budowli, w tym:
  - budynek administracyjno-biurowy o kubaturze 3.289 m<sup>3</sup> i pow. użytkowej 907,4 m<sup>2</sup>
  - 4 budynki magazynowe o kubaturze 5.264 m<sup>3</sup> i łącznej pow. użytkowej 1.247,10 m<sup>2</sup>
  - budynek magazynowo-warsztatowy o kubaturze 1.136 m<sup>3</sup> i pow. użytkowej 286,9 m<sup>2</sup>
  - utwardzone drogi i place o pow. 5.378 m<sup>2</sup>
  - trwałe ogrodzenie
- 2) prawo wieczystego użytkowania gruntu obejmującego działkę nr 41/5 o pow. 5.564 m<sup>2</sup> oraz prawo własności posadowionych na tej działce budynków, budowli i urządzeń, w tym:
  - budynek biurowy z laboratorium i urządzeniami technologicznymi o kubaturze 5.420 m<sup>3</sup> i pow. użytkowej 924,50 m<sup>2</sup>
  - utwardzone drogi i chodniki o pow. 1.192 m<sup>2</sup>
  - trwałe ogrodzenie
- 3) lokale administracyjno-biurowe o powierzchni użytkowej 75,9 m<sup>2</sup> i 112,5 m<sup>2</sup>

Zainteresowani zakupem lub wynajmem proszeni są o składanie pisemnych ofert w terminie do dnia 31.07.2003 r. w Biurze Obsługi Zarządu ZPP SA pok. 14 z podaniem proponowanej ceny zakupu lub czynszu netto za 1 m<sup>2</sup> oraz sposobu zagospodarowania nieruchomości.

ZPP SA w Przemysłu zastrzegają sobie prawo prowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (16) 6759651 lub 6759676.

Przedmiotowe nieruchomości można oglądać codziennie w godzinach od 8.00 do 14.00.

## WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARCZA

w Przemysłu

proceedzi nabór  
na I rok studiów

w roku akademickim 2003/2004  
w specjalnościach:

– technologia i analiza żywności – inżynierskie  
– ekonomika i organizacja firmy – ilcencjal

Telefon (016) 6782784, 6720231  
info: www.wsg.edu.pl,  
e-mail: sekretariat@wsg.edu.pl

4795



## SYGNAŁY

### PRZEMYSŁ

#### Nowa, a już problemowa

– Ponad miesiąc temu oddano do użytku wyremontowany odcinek jezdnii ulicy Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego. Wydawało się nam, że w końcu będziemy jeździć drogą solidną i bezpieczną. Tymczasem jej standard wcale nie zmienił się na europejski. W czasie obfitych opadów deszczu, a takie miały miejsce w ostatnich tygodniach, w pewnym punkcie, w zagłębieniu tejże jezdnii, zbiera się taka ilość wody, że nie sposób swobodnie tamtędy przejechać autem, a ochłapanie przechodniów jest gwarantowane. Moja rada: lepiej pozostaćmy już przy tym, co mamy, bo jak tak dalej będziemy naprawiać, to daleko nie zajdziemy.

### JAROSŁAW

#### O wyższości rury nad tablicą

– Narodową skłonnością do przekory można chyba tylko wytłumaczyć fakt, że tablice ogłoszeniowe w Jarosławiu świecą pustkami, a lampy, rury, rynny przeciwnie – oklejone są brudnymi i obdartymi papierkami, które odstawiają strzępki ogłoszeń pewnie jeszcze z 1989 roku. Nie tylko mnie to denerwuje, bo temat ten pojawiał się już nieraz w sygnałach. Czytelnik postulował wtedy zwiększenie liczby tablic ogłoszeniowych. Dzisiaj zobaczyłem w pobliżu kościoła Świętego Ducha puściutką tablicę ogłoszeniową. Nie wiem, dlaczego ludzie są przekonani, że gwarancją sukcesu jest obklejenie każdej lampy w mieście swoimi ogłoszeniami, bo we mnie takie ogłoszenie budzi tylko agresję. Może istnieją jakieś przesłanki, by uznawać wyższość reklamy lampowo-rynowej nad inną, ale ja ich nie rozumiem. Nie rozumiem także, dlaczego odbywa się to za aprobatą władz, chociaż „sprawcy” zostawiają swoje dokładne wizytówki.

Sygnały przyjmowały: Magdalena ILJASZEWICZ, Dorota JANCZURA

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00

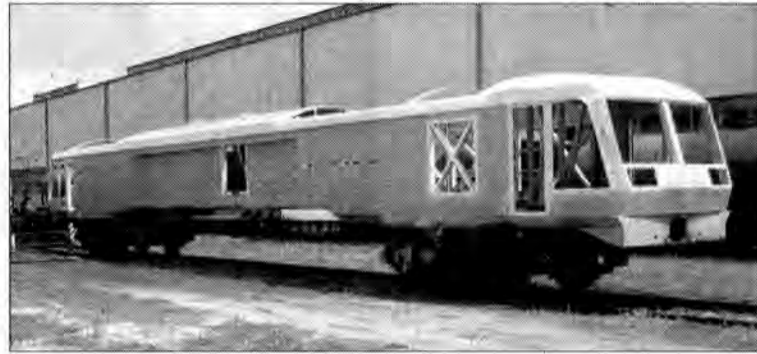


Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: (0-16) 632 34 40

### PRZEWORSK:

Przyjęcia w Fabryce Wagonów SA w Gniewczynie

# Będą zatrudniać!



Wagony, których produkcja już się rozpoczęła, są robione dla kolei niemieckich.

Jeszcze kilka miesięcy temu fabryce groziła katastrofa. Obecnie szefowie spółki planują... przyjęcia nowych pracowników!

Kilka dni temu Fabryka Wagonów SA w Gniewczynie koło Przeworska podpisała nowy kontrakt na dostawę 360 wagonów towarowych na lata 2003 – 2004 z opcją na lata 2004 – 2005. Dzięki tej umowie zakład nie tylko utrzyma dotychczasowe miejsca pracy, ale zatrudni także około 100 nowych pracowników. Wagony, których produkcja już się rozpoczęła, są robione dla kolei niemieckich. Oznacza to, że cała załoga, czyli blisko tysiąc osób, przez najbliższe miesiące będzie miała zapewnioną pracę. Do realizacji kontraktu fabryka potrzebuje teraz przede wszystkim wykwalifikowanych spawaczy.

W Gniewczynie, oprócz wagonów dla kolei niemieckich, rozpoczęto także produkcję specjalistycznych lo-

komotyw do obróbki szyn. Odbiorcą pierwszych egzemplarzy jest firma z Austrii. Przypomnijmy tylko, że jest to drugi wielki kontrakt dla kolei niemieckich. W latach 2000 – 2002 fabryka dostarczyła dla DB Cargo AG wagony towarowe serii „Eanos-x”. Strona niemiecka była zadowolona z realizacji powierzonych gniewczyńskiej fabryce kontraktów, o czym świadczy list z podziękowaniem, który spółka otrzymała z DB Cargo AG za terminowe dostawy i bezusterkowe wykonanie powierzonych kontraktów.

#### Festyn dla pracowników

Kierownictwo firmy nie zapomina także o swoich pracownikach. 13 lipca na stadionie klubu sportowego „Huragan” w Gniewczynie zorganizowało wielki Rodzinny Piknik dla swoich pracowników i ich rodzin. Bogaty program artystyczny i ładna pogoda sprawiły, że do Gniewczyny przyjechało ponad 4 tys. ludzi. Dla dzieci były konkursy, gry i zabawy prowadzone przez artystów scen krakowskich. Maluchy mogły korzystać ze

zjeżdżalni i zamku dmuchanego. Impreza rozpoczęła się koncertem Orkiestry Dętej, działającej przy zakładzie, a obchodzącej w tym roku 10-lecie powstania. Były odznaczenia oraz pamiątkowe dyplomy. Następnym punktem był piłkarski mecz pomiędzy Pogonią Leżajsk a miejscowym Huraganem (wygrała Pogoń 4:0). Po jego zakończeniu na murawie pojawiła się drużyna kadry kierowniczej Fabryki Urządzeń Mechanicznych Kamax SA z Kańczugi oraz drużyna kadry kierowniczej Fabryki Wagonów Gniewczyna SA. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Gwoździem wieczoru był występ aktora Łukasza Żurka, który zaprezentował kilka scenek ze słynnego programu „Spotkanie z Balladą”, wcielając się w postać Zenka z Kopydłowa. Wystąpił także zespół Sigismundo Bavarian Show ze Śląska, prezentując folklor bawarski, oraz zespół młodzieżowy Golden Time z Krakowa. Imprezami towarzyszącymi były m.in.: kiermasz odzieżowy firmy Conres Trading z Rzeszowa oraz kolekcja ubiorów męskich firmy odzieżowej Alex z Przeworska.

mars

**NSB NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU**  
o uprawnieniach szkoły publicznej  
W PRZEMYSŁU  
ROK ZAŁOŻENIA 1993

Zaprasza słuchaczy na dwuletnie policealne zaoczne studium:

- FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
- OBSŁUGI CELNEJ • MENEDŻERSKIE • LOGISTYKI
- INFORMATYKI • TURYSTYKI • SOCJALNO-SPOŁECZNE
- HOTELARSTWA Z AGROTURYSTYKĄ • AGROBIZNESU

SEKRETARIAT NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY BIZNESU:  
37-700 Przemyśl, ul. Dworskiego 100  
tel. (016) 678-82-16 www.nsb.com.pl nsb@nsb.com.pl

3256

PRZEWORSK: Starosta przeworski Zbigniew Mierzwa wydał decyzję o odstrzale lisów na terenie powiatu

# Rozbestwione chytrusy

Starosta Z. Mierzwa ma dowody, że lisy nie tylko dziesiątkują stada kaczek, kur i gęsi, ale także niszczą wały przeciwpowodziowe.

Tereny należące do Ligi Obrony Kraju w Przeworsku są nieużytkowane od wielu lat, podobnie mieszczące się tam budynki. Obszar jest spory, więc postanowiły wykorzystać go... lisy, znajdując sobie znakomite miejsce do życia. Lisy czują się tam na tyle bezpieczne, że wystarczy wieczorem posiedzieć przez chwilę, by zobaczyć jak matki wyprowadzają z nor młode liski. Wcale się nie boją ludzi. Świadkiem takiego zdarzenia był starosta przeworski Zbigniew Mierzwa. To dało mu sporo do myślenia. Podobnie jak skargi mieszkańców na poczynania chytrusów. Pisma wpłynęły na biurka wójta, burmistrza i starosty.

#### Starosta

#### z noktowizorem

Z. Mierzwa: – Byłem na wizji lokalnej. Lisy rozbastwiły się do niebezpiecznych granic. Sam naliczyłem ponad 60 lisich nor na te-

renie LOK-u. Gdy zapadał zmierzch, obserwowałem je przez noktowizor. Z jednej z nor wyszła samica, a za nią 14 młodych. Nie możemy wykluczyć chociażby pogryzienia dzieci przez lisa, a wiadomo, jakie to mogłoby skutki. Nigdy nie byłem łowczym, ale uważam, że równowaga w przyrodzie musi być.

Bezkarne, będą się rozmnażać. To z kolei sprawi, że będzie im brakować pożywienia. Choć z licznych przypadków wynika, że już im brakuje. Jadła zaczęły szukać w okolicznych kurnikach, porywając drób. W niektórych gospodarstwach straty są tak duże, że ludzie chcą zrezygnować z hodowli. Z prośbą o interwencję do starosty zwrócili się także mieszkańcy Grzęski, Świętoniowej, Gorliczyny, Gniewczyny i Chałupki. Lisy, kopiąc jamy, niszczą wały przeciwpowodziowe w tamtych miejscowościach na rzece Mlecze, która już wielokrotnie dawała się we znaki.

W tej sytuacji starosta Z. Mierzwa wydał decyzję o odstrzale znacznej części populacji. Wyjaśnienia: – Musimy przeprowadzić odstrzał selekcyjny. Ze względu na okres ochrony rozpocznie się on 1

sierpnia. Ile lisów zostanie odstrzelonych, nie wiemy. Gdy odstrzał się zacznie, to prawdopodobnie pozostałe lisy wyniosą się z naszego terenu. I bardzo dobrze.

#### Lepiej dmuchać na zimne

Dodatkowym problemem może być fakt występowania w wolno żyjącej lisej populacji wścieklizny. Jak dowiedzieliśmy się od Powiatowego Lekarza Weterynarii w Przeworsku Romana Maternowskiego, w br. na terenie powiatu przeworskiego nie odnotowano ani jednego przypadku zachorowania, ale lepiej dmuchać na zimne.

R. Maternowski: – Rozmawiałem na ten temat ze starostą. Do mnie także doszły sygnały o atakowaniu drobiu w gospodarstwach przez lisy. Niebezpieczny jest fakt, że przestali się bać ludzi. Przypuszczam, że populacja lisów na naszych terenach wzrosła bardzo. Uważam, że starosta miał prawo wydać decyzję o odstrzale lisów.

mars

Jesteś! ➤ właścicielem małej lub średniej firmy  
Zamierzasz! ➤ rozpocząć działalność gospodarczą  
Skorzystaj! ➤ z bezpłatnych usług doradczych, informacyjnych

## PUNKT KONSULTACYJNO-DORADCZY

#### Oferuje:

- proste usługi doradcze (administracyjno-prawne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej)
- doradztwo związane z zarządzaniem przedsiębiorstwem (z dziedziny prawa i podatków, finansów, planowania, zarządzania, marketingu, produkcji, innowacji, eksportu, jakości, zasobów ludzkich)
- pomoc w poszukiwaniu odpowiednich zewnętrznych źródeł finansowania działalności gospodarczej
- informacje nt. dotacji PHARE i innych programów pomocowych dla sektora MSP
- pomoc w przygotowaniu wniosków o dotację z PHARE 2001

Po bliższe informacje zapraszamy do

Jarosławskiej Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości  
Jarosław, Rynek 6, tel./fax 621-76-66/ 621-85-13  
Przemyśl, Mickiewicza 10, tel./fax 678-66-92  
Lubaczów, ul. Wyszyńskiego 31, tel./fax 632-11-26



4970

## REGION

## PRZEMYSŁ

## Piękny dar

17 lipca z bazy przemyskiego PKS na dwutygodniową wycieczkę do Zakopanego wyruszyła 67-osobowa grupa dzieci z Przemysła i okolic.

Dość długo prezes Stowarzyszenia Charytatywno-Opiekuńczego „Emmanuel” im. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Przemyslu Ryszard Puchyr sposobił się do przedsięwzięcia, które na pierwszy rzut oka wydawało się szaleńcze: dwutygodniowe wakacje dla sporej grupy dzieci z biednych rodzin z Przemysła i okolic. W związku z tym powstało specjalne konto, na które darczyńcy mogli wpłacać pieniądze. Jeszcze kilkanaście tygodni temu R. Puchyr apelował: – Tysiące dzieci co roku nie ma możliwości na spędzenie wakacji poza domem, żyjąc w ubogich dzielnicach naszych miast i wiosek. Warunki materialne nie pozwalają im na spędzenie wycieczki wakacyjnej poza własnym podwórkiem czy ulicą. Możemy temu częściowo zaradzić! Dzięki Waszej dobrej woli i pomocy dzieci te będą mogły skorzystać z wakacyjnego wycieczki.

I niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pieniądze zaczęły spływać. Polacy raz jeszcze potwierdzili dobroć i zaangażowanie w tego typu akcje. Nie starczyłoby miejsca, aby wymienić wszystkich darczyńców, ale 17 lipca pomysł doczekał się realizacji. Wczesnym rankiem z bazy przemyskiego PKS-u wyruszył do Zakopanego wesoły autobus z 67-osobową grupą. Dzięki bezinteresownej pomocy właśnie PKS-u i przemyskiego MZK dzieci podróżowały bezpłatnie. Do stolicy polskich gór dotarły tego samego dnia. Zakwaterowały w pensjonacie „Jawor”, w którym przebywać będą do 30 lipca. Życzymy miłego wycieczki.

MG

## JAROSŁAW

## Zasadzili drzewa

Użhorod nowym miastem partnerskim Jarosławia.

Umowę o wzajemnej współpracy obu miast podpisali 14 czerwca 2003 r. burmistrz Jarosławia Ja-

Ciąg dalszy na str. 7

## Polemika

## Senator o cechach starosty\*

W związku z artykułem zamieszczonym w Życiu Podkarpackim 16 lipca 2003 r. pod tytułem „Dość dziadostwa” z nadtytułem „Starosta wyzywa senatora na pojedynek” proszę o wydrukowanie w Waszym Tygodniku następujących uwag:

Do pojedynku stają ludzie honoru i uczciwi, a tych cech brak Panu staroście!

Jeżeli chodzi o kontakt z Prokuratorem to mam nadzieję, że prędzej czy później Pan Starosta taki będzie miał. Z poważaniem

Wojciech PAWŁOWSKI  
senator Rzeczypospolitej Polskiej

\*tytuł pochodzi od redakcji

## Ambasador USA z wizytą w naszym regionie

## Amerykanin w Przemysłu

Ambasador Stanów Zjednoczonych Christopher R. Hill 17 lipca odwiedził Przemysł i Krasiczyn.

Prosto z lotniska w podrzeszowskiej Jasionce ambasador USA przyjechał do Przemysła. Pierwsze kroki skierował do magistratu. – To prawdziwy zaszczyt dla nas, że zechciał Pan zainteresować się sprawami naszego miasta. Dziękujemy za dotychczasowe działania ze strony rządu i ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i pomoc, jaką otrzymał Przemysł i południowo-wschodni region Polski w realizacji projektu „Mosty na Wschód”. Podobnie jak autorzy tego projektu dostrzegamy znaczącą rolę Przemysła i podejmowanych tu inicjatyw w budowaniu poprawnych stosunków między Polską a Ukrainą. Liczymy na to, że prawidłowa realizacja projektu pozwoli na zbudowanie prawdziwych pomostów między Wschodem a Zachodem, a istniejący podział będzie miał już tylko geograficzne znaczenie – powiedział prezydent Robert Choma, witając gościa. Na pamiątkę pobytu dy-



Wieczorem w salach Zamku w Krasiczynie ambasador wraz z żoną uczestniczył w uroczystym bankiecie.

płomaty w Przemysłu prezydent wręczył mu grafikę autorstwa Marka Mikruta oraz fajkę ze specjalną dedykacją. Amerykański ambasador gościł też u starosty przemyskiego, od którego dostał kosz pełen suszonych grzybów zbieranych osobiście przez Stanisława Bajdę oraz słoiki świeżego miodu z terenu powiatu. – Bardzo się cieszę, że jestem w Przemysłu. Byłem tu już, gdy jechałem w Bieszczady. Teraz mam dobrą okazję porozmawiać z ludźmi na temat gospodarki w regionie oraz perspektyw w

związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej – powiedział Christopher R. Hill.

## Za amerykańskie pieniądze

Christopher R. Hill wraz z małżonką odwiedził nasz region w związku z przyznaniem grantu Stowarzyszeniu Prawników „Temida”. W ramach tego grantu stowarzyszenie otrzyma 28 tysięcy dolarów na realizację projektu Pomoc Prawna dla Pokrzywdzonych Cudzoziemców w Walce z Handlem

Kobietami. Za te pieniądze powstaną m.in. biura w Jasle, Rzeszowie i – być może – Przemysłu. – Będziemy również wydawali broszury w różnych językach dla cudzoziemców, którzy tu przyjeżdżają. Chcemy zapewnić choćby minimalną pomoc tym cudzoziemcom – zapowiedział Roman Skrzypek, prezes „Temidy”.

Przy okazji pobytu Christophera R. Hilla odbyła się też prezentacja programu Mosty na Wschód, prowadzonego przez Fundację Kultury Chrześcijańskiej „Znak”, Stowarzyszenie Willa Decjusza i krakowski konsulat generalny USA oraz portal internetowy Onet.pl. W maju w ramach tego projektu odbyła się w Przemysłu konferencja Polsko-ukraińska współpraca transgraniczna i regionalna w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Być może Krasiczyn będzie też siedzibą instytutu powstającego na bazie dotychczasowych doświadczeń twórców projektu. Po prezentacji odbył się uroczysty bankiet, na który zaprosił przemyski przedsiębiorca Wojciech Inglot.

(lew)

– Być może przywrócimy Przemysłowi dawny status  
– zapowiada prezes Prawa i Sprawiedliwości

## Miękkie państwo

## Rozmowa z prezesem Prawa i Sprawiedliwości Jarosławem Kaczyńskim.

Przemysł dużo stracił po zmianach administracyjnych w 1999 roku. Wyjechały stąd instytucje wojewódzkie i mówi się o degradacji miasta.

– Należałem, jako niezrzeszony poseł, wraz z Ludwikiem Dornem, do krytyków tej reformy. Pisaliśmy memoriały do premiera, ale nic z tego nie wynikało. Po paru latach wiadomo, że ta reforma nie wyszła. Rola powiatów w naszym życiu publicznym jest nie do końca jasna, z kolei w wielkich województwach działa wyraźnie mechanizm peryferyzacji. Dlatego będziemy mieli odwagę te sprawy do końca przemyśleć i – nie w sposób pochopny – postawić odpowiednią diagnozę i zastosować terapię. Niczego nie obiecuje, ale nie jestem pewien, czy ta terapia nie będzie polegała na przywróceniu w niemałej części dawnego statusu. Na tych ziemiach Przemysł byłby takim przypadkiem z całą pewnością. Dawne miasta wojewódzkie straciły straszliwie.

I to zarówno większe, jak Częstochowa, jak i takie jak Przemysł.

W ubiegłym tygodniu uwagę skupi likwidacja zakładu przemysłu spożywczego „San” w Jarosławiu, który dawał sporą liczbę miejsc pracy. W Przeworsku do likwidacji przeznaczona jest cukrownia. Bezrobocie jest zmorą tych terenów.

– To jest zbrodnia całej Polski, ale ona jest z całą pewnością wywołana wielkim błędem popełnionym na początku lat dziewięćdziesiątych. Ta droga będzie powodowała, że choroby społeczne, jeśli się nie nasilą, będą trwałe, będzie fluktuacja: klika lat trochę lepszych, a potem znów 25-procentowe bezrobocie. W ten sposób społeczeństwo nie jest w stanie się rozwijać. Zmiana tego wymaga odwagi w weryfikacji całego sposobu prowadzenia działalności gospodarczej, który został przyjęty. Na pewno Polski nie stać na to, żeby prywatyzować po to, by likwidować. W żadnym wypadku nie jest dopuszczalne sprzedawanie zakładów pracy bez stuprocentowej gwarancji, że przez przynajmniej kilkanaście lat będą one w dalszym ciągu funkcjonowały. Nie można abstrahować od sytuacji społecznej. My się na to absolutnie nie zgadzamy. Jesteśmy zwolennikami gospodarki rynkowej, ale nie takiej, która, mówiąc najprościej, nas wykańcza.

A Pan ma pomysł na bezrobocie?

– Pomysł na bezrobocie to jest pomysł na przebudowę całości naszego życia. Trzeba zacząć od



Hubert LEWKOWICZ

Jarosław Kaczyński przyjechał do Przemysła 21 lipca w ramach wizytacji struktur regionalnych Prawa i Sprawiedliwości. Drugim celem była rozmowa na temat kryzysu w państwie i kryzysu władzy. Spotkał się z dziennikarzami podczas konferencji prasowej. Po południu w Zamku Kazimierzowskim prezes PiS rozmawiał z mieszkańcami miasta.

państwa. Bez naprawy państwa nie naprawi się gospodarki, bo to państwo tworzy ramy dla gospodarki. Jeżeli to jest „miękkie państwo” to nie jest w stanie na przykład dobrze prywatyzować, bo będzie prywatyzowało na zasadzie układów, które z interesem społecznym i gospodarczym nie mają nic wspólnego. Na takich prywatyzacjach zarabiają pewni ludzie, natomiast ogromna większość tra-

ci. Ci, którzy twierdzą, że gospodarka rynkowa musi mieć takie skutki, mówią oczywistą nieprawdę.

Czy Polska – w tym tak zwana Polska „B”, jak mawiają złośliwie – jest przygotowana do przejścia unijnych pieniędzy?

– W tej chwili pod tym względem jest tragedia. Prowadzimy w miarę naszych możliwości akcję ułatwiającą tę absorpcję środków, ale do tej pory prawidłowo przygotowanych jest około 100 wniosków, a powinno ich być tysiące. Polska jest nieprzygotowana także pod względem finansowym. Gminy, które stały nieźle, wzięły na ogół środki przedakcesyjne i zadłużyły się, a te biedne nie wzięły ani tamtych, ani nie wezmą tych. Przygotowania rządowe są fatalne. Tu znów wychodzi to „miękkie państwo”. Polska od iluś lat przygotowywała się do wejścia do Unii Europejskiej. Z różnymi rzeczami śpieszyliśmy się i dostawaliśmy z tego powodu solidnie po głowie, także gospodarczo. Natomiast to, co powinno trwać od lat, czyli przygotowywanie władz samorządowych do sięgania po te środki, w ogóle nie następowało. Najbardziej elementarne, oczywiste rzeczy nie są robione.

Rozmawiał  
Hubert LEWKOWICZ

REGION

Ciąg dalszy ze str. 6

nusz Dąbrowski i prezydent Użhorodu Wiktor Pogorietow. Użhorod położony jest na Zakarpaciu, liczy 117 tys. mieszkańców. Miasto jest ważnym ośrodkiem administracyjno-polityczno-kulturalnym kraju. Jest jednym z trzech rejonów przyrodniczo-rekreacyjnych na Ukrainie. Zamieszkuje tam kilkanaście różnych narodowości.

Władze Jarosławia planują przede wszystkim współpracę w realizacji inwestycji gospodarczych, w dziedzinie budownictwa, kultury, oświaty, infrastruktury, turystyki i sportu, ochrony zdrowia, ekologii.

Delegacja ukraińska spotkała się również z przedstawicielami jarosławskiego biznesu i kadrą Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu. Zwiedziła muzeum – Kamienicę Orsettich i zamek w Łańcucie. – Mam nadzieję, że doświadczenie władz Użhorodu będzie pomocne w staraniach o fundusze unijne, a korzyści z tego płynące będą obopólne – dodał burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski. Na temat współpracy transgranicznej wypowiedział się Dawid Lasek, dyrektor biura poselskiego euroregionu Karpaty, który przekazał informację, że przygotowane wspólnie z Użhorodem wnioski o środki unijne zostały bardzo wysoko ocenione i mają szansę na realizację.

15 czerwca obaj burmistrzowie posadzili drzewa w parku miejskim. Być może będzie w tym miejscu aleja miast partnerskich. – Bardzo podoba mi się Jarosław i jego mieszkańcy. Urzekła mnie atmosfera Jarmarku Słowińskich Zespołów Folklorystycznych i gościnność gospodarzy – podsumował wizytę prezydent W. Pogorietow. dj

Czy istnieje jakiś sposób, by uchronić się przed stertami niechcianych ulotek pod drzwiami i nachalnymi akwizytorami na ulicach?

# Czas ulotek

*Dla jednych reklamowe ulotki na wycieraczkę to nic zdrożnego, dla innych stają się prawdziwym problemem, który nasila się szczególnie w okresie wakacji, bo sterty ulotek pod naszymi drzwiami to najlepszy sygnał dla nieproszonych gości (czytaj: złodziei), że lokatorzy odpoczywają poza domem.*

Jak wskazują dane, w Polsce na marketing bezpośredni przeznaczają się nie więcej niż 3 procent budżetów reklamowych. W Europie Zachodniej około 35 procent, a w USA jeszcze więcej. Tam co tydzień ludzie zarzucani są kilogramami reklam. Nas dopiero to czeka i musimy się uzbroić w cierpliwość, bo tzw. marketing bezpośredni nie doczekał się jeszcze w Polsce unormowania w postaci konkretnej ustawy.

Wiele osób denerwuje się, gdy niemal codziennie po powrocie z pracy wita ich przed drzwiami kilka ulotek. Najczęściej zawieszane są na klamkach, czasem rzucane na wycieraczkę albo do skrzynki pocztowych. Niektórzy wywieszają nawet na drzwiach i skrzynkach tabliczki informujące, że nie życzą sobie tego typu reklam. Ale to podobno nic nie daje. Kolpor-

terzy ulotek ignorują takie protesty. Tabliczki najczęściej znikają, a ulotki jak były, tak są. Nie można zabronić firmom kolporterskim roznoszenia materiałów reklamowych, nie ma bowiem ku temu podstaw prawnych. Bywa, że winni są także sami mieszkańcy, którzy na usłyszenie w domofonie hasła „ulotka” otwierają drzwi.

Roznoszeniem tego rodzaju reklam zajmują się nie tylko wyspecjalizowane firmy. Istnieje nieoficjalna sieć indywidualnych dealerów, na ogół są to młodzi ludzie chcący uniknąć korporacyjnej prowizji. Dla nich to dobry sposób na zarobienie paru groszy. Sterty ulotek pod drzwiami to jednak sygnał dla złodziei, że właściciele nie ma w domu. W tej sytuacji pozostaje nam liczyć na... sąsiedzką pomoc. Zawsze można przecież poprosić o uprzątnięcie niechcianych papierów spod naszych drzwi. Nieco mniejszym problemem są nachalni kolporterzy na ulicach. Tu wyjście jest proste: nie



przyjmować ulotek, grzecznie dziękując. Bywa, że kilka metrów za nimi napotkać możemy sterty leżących na chodnikach papierów, wyrzuconych przez przechodniów. Jednak to, co zrobimy z wręczoną ulotką zależy już tylko od naszej kultury i wychowania.

## Lista Robinsona

Okazuje się, że istnieje pewne wyjście dla tych, którzy nie życzą sobie ulotek. Otóż Stowarzyszenie Marketingu Bezpośredniego, na wzór państw zachodnich, w listopadzie 1996 r. założyło tzw. Listę Robinsona. Każdy, kto nie chce dostawać promocyjnych przesy-

## Adres listy Robinsona

Stowarzyszenie Marketingu Bezpośredniego  
ul. Łucka 2/4/6, 00-845  
Warszawa,  
tel. 022 654 68 33

lek, katalogów i próbek, może na niej umieścić swoje personalia. Zyskuje gwarancję, że firmy należące do stowarzyszenia wyślą jego nazwisko z baz danych. Jednak o takiej możliwości wiedzą tylko nieliczni.

Mars

JAROSŁAW: Wakacje dla osób niepełnosprawnych, dzieci z rodzin ubogich i młodzieży z Ukrainy

# W mieście i za granicą

Mimo że zakończył się rok szkolny, w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Jarosławiu ciągle słychać gwar. Odbywają się tu turnusy wakacyjne dla dzieci i młodzieży.

Przez ostatnie dwa tygodnie w ZSO im. Książąt Czartoryskich w Jarosławiu na dwutygodniowym turnusie gościło trzydzieści osób niepełnosprawnych z różnych stron Polski. Obóz został zorganizowany przy współpracy Fundacji Matki Teresy z Kalkuty z Nowego Targu oraz dyrekcji ZSO nr 2 w Jarosławiu. Dzięki nim i ludziom dobrej woli młodzież i dorosłe osoby niepełnosprawne mogły zwiedzić nie tylko jarosławskie zabytki, ale także zamek w Łańcucie i wyjechać do leśniczówki w Olchowej, należącej do Koła Łowieckiego „Sokół”. – Cztery lata temu z taką propozycją zwrócił się do mnie prezes fundacji. Zgodziłem się na nią. I właśnie od czterech lat gościemy w murach naszej szkoły osoby niepełnosprawne. Są to osoby wywodzące się z rodzin ubogich, osoby, które często przez cały rok zamknięte są w czterech ścianach mieszkania. Osoby te przyjechały do nas wraz ze swoimi opie-



(Fot. Zbiory własne)

Grupa osób niepełnosprawnych w Olchowej, w leśniczówce należącej do Koła Łowieckiego „Sokół”.

kunami – wolontariuszami. W wolontariat zaangażowały się także osoby z naszego miasta – mówi dyrektor ZSO nr 2 Tomasz Kulesza.

Kolejne dwa tygodnie w ZSO nr 2 to turnus wakacyjny dla 120 dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących – uczniów jarosławskich szkół podstawowych. Razem z nimi w ZSO nr 2 będzie odpoczywać dziesięcioosobowa grupa młodzieży z Użhorodu na Ukrainie. Z władza-

mi tego miasta jarosławskie władze podpisały niedawno umowę o partnerstwie.

Dwutygodniowe wakacje zarówno dla dzieci z rodzin ubogich, jak i dla młodzieży z Użhorodu finansowane są przez Urząd Miasta Jarosławia. Wiceburmistrz Tadeusz Pijanowski podkreśla, że nie jest to pierwszy przejaw współpracy Jarosławia z partnerskimi miastami: – Niedawno w Wyśkowie w Czechach przebywała 10-osobowa grupa wyróżniających się uczniów z jarosławskich szkół podstawowych i gimnazjów. ekz



Z tytułu artykułu opublikowanego w ŻP z 9 lipca 2003 r. „Jak Sara z TonZ-em” (co można rozumieć „Jak pies z kotem”) wynika, że SOZ „Sara” jest psem, który gnębi i prześladowa „biednego kota” tzn. TonZ. Zarząd stowarzyszenia „Sara” oświadcza, że nigdy nie ingerował w działalność TonZ, a wręcz przeciwnie, chciał współpracować z ww. towarzystwem w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami, co nie zyskało aprobaty zarządu TonZ.

1) Nie przekonuje nas tłumaczenie pani wiceprezes TonZ Ewy Wiśniewskiej dotyczące podpisania przez nią faktury wystawionej na SOZ „Sara”, że niejako była to „zwykła ludzka pomyłka”. Po pierwsze, nie możemy zrozumieć z jakiego powodu ktoś miałby podpisywać fakturę „in blanco”. W czasie naszej działalności nigdy nie spotkaliśmy się nawet z propozycją podpisania faktury w ten sposób. Zawsze faktura najpierw była wystawiana, a później podpisywana. Po drugie, nie jest to takie proste od strony technicznej.

2) Co się tyczy „nielegalnej inspekcji” w przytulisku w Prałkowcach informujemy, że członkowie „Sary” byli poproszeni przez krasiczyńską policję, sąsiadów przytuliska oraz mieszkankę Przemysła, która odwiedza do przytulisko, o dowieszenie kar-

my i wody oraz napojenie i nakarmienie psów, które – jak wynikało z relacji wyżej wymienionych – były głodne przez kilka dni. Na teren posesji wpuścił nas człowiek, który był upoważniony do „opieki” nad przytuliskiem. Obecni też tam byli: przedstawiciel urzędu gminy, przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego, prezes TonZ oraz okoliczni mieszkańcy. Ludzie ci mogą potwierdzić, że psy były wygłodniałe, nie miały wody do picia, a warunki, w jakich przebywały, dawały wiele do myślenia.

3) Uważamy, że posiadanie książeczek zdrowia psów nie jest żadnym dowodem na poprawną opiekę.

4) Zgadza się, że w takich zbiorowiskach trudno jest wychować szczeniaki, ale żeby temu zapobiec, wystarczy wprowadzić minimum higieny, odpowiednie żywienie, odizolowanie szczeniaków od reszty stada, profilaktykę (odrobaczania i szczepienie).

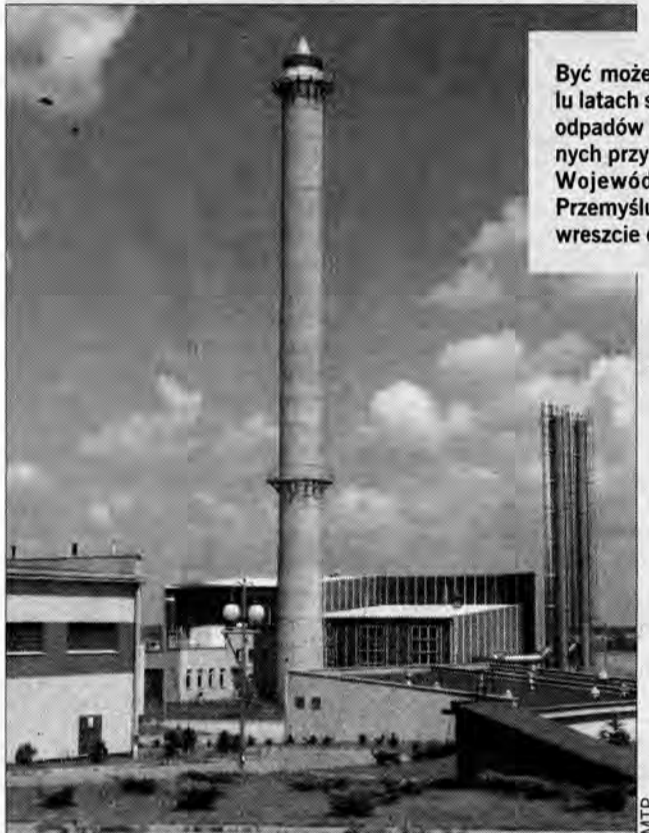
5) Co najmniej śmieszne jest dla nas, że „nie ma potrzeby oddzielenia psów od suk, gdyż samce są kastrowane”. W takim razie skąd w przytulisku w Prałkowcach jest tyle szczeniaków? Czyżby suk tam przebywające były wiatropylne? Z relacji wielu osób wiemy, że sytuacja w Prałkowcach w dalszym ciągu nie uległa poprawie.

Zarząd Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt

„Sara”  
Prezes Antoni SZALYGA  
Wiceprezes Artur BAŁ

Przemyski szpital ma kolejny problem: nieczynna spalarnia odpadów

## Nikt za to nie „beknął”!



Być może po wielu latach spalarnia odpadów medycznych przy Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu zacznie wreszcie działać.

Astronomiczne długi oraz stojący beczynnie w magazynach drogiego sprzętu medycznego to nie wszystkie problemy przemyskiego Szpitala Wojewódzkiego. Następnym jest nieczynna spalarnia odpadów medycznych.

Sporość rozmiarów obiektu znajduje się tuż obok szpitalnego kompleksu. Rósł wraz z budową placówki. Dyrekcja Szpitala w Budowie przyjęła przed laty przy konstruowaniu spalarni polską technologię, której twórcami byli pracownicy naukowcy Politechniki Gliwickiej. W założeniu miała być spalarnią eksperymentalną, tworzona była przez polskie firmy, które urządzenia do niej produkowały w trakcie budowy spalarni. Okazało się, iż pomysłodawcy pomylili się w swoich założeniach i wstępny, próbny rozruch tych urządzeń wykazał, że jakość wydalanych spalin nie mieści się w obowiązujących wówczas, mniej rygorystycznych niż obecnie, normach. Mało tego, tuż po powstaniu jej w Przemyślu, idea tworzenia tego typu spalarni została odrzucona, nigdzie więcej w Polsce taki obiekt nie powstał! Do tej pory na jej budowę i modernizację wydano już ponad milion złotych. Trzy lata temu podjęto kolejną próbę uruchomienia spalarni. Opracowano nawet (za 75 tys. zł) projekt jej modernizacji. Niestety, w 2001 r. zmieniły się wymagania, dotyczące odpadów, dostosowując polskie normy do unijnych i starania szefostwa szpitala zdały się psu na budę. Nieczynna od początku spalarnia taką pozostaje do dzisiaj. Obecnie nie wiadomo dlaczego wybrano taką a nie inną technologię i czy wówczas były inne bardziej sku-

teczne. Istotne jest jedno: do tej pory nikt za wyrzucenie ponad miliona złotych w błoto nie poniósł konsekwencji.

### Co dalej?

Obecny dyrektor szpitala Jacek Mendocha: – Jest budynek, jest nieszczęsny komin, opisywany na różne sposoby i są zamontowane urządzenia, które nie mogą pracować. Wadliwa była już sama koncepcja. Nasze odpady medyczne spala firma, z którą mamy podpisaną odpowiednią umowę i której za to płacimy (nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że inkasuje za to ok. 120 tys. zł miesięcznie – przyp. MG). Jest to na pewno obciążenie naszego budżetu, ale co mamy zrobić. Przecież musimy utylizować odpady. Z naszych szacunków wynika, że potrzeba około miliona złotych, aby nieczynną spalarnię uruchomić. Wiadomo, że w naszej sytuacji to abstrakcja. Ostatnio jednak pojawił się nieco radośniejszy aspekt tego problemu. Dobiaja końca zawarta umowa ze wspomnianą firmą na spalanie odpadów. Obecnie jesteśmy w fazie przetargu na wybór kolejnego oferenta. Firmy, które zgłaszają się do przetargu są zainteresowane inwestycją w naszą spalarnię. Za wcześniej mówić, czy i kiedy przybierze to realne kształty, ale jest możliwość, aby obiekt ten zaczął funkcjonować. Nie będzie on naszą własnością. Myślę jednak, że warto to przemyśleć, zważywszy chociażby na fakt, iż poprzez wydzierżawienie przez nas budynku cena za spalanie odpadów będzie na pewno niższa niż obecnie. To może być korzystne dla obu stron. Innego wyjścia z tej sytuacji nie widzę. mars

PRZEMYSŁ: Odremontowany taras nad Sanem ma zostać otwarty na początku sierpnia

## Kto się czubi, ten się lubi?

Odremontowany taras nad Sanem. Na pierwszym planie zwycięzca konkursu na zagospodarowanie obiektu Bogusław Nowak, w tle – urzędowa komisja dokonująca odbioru technicznego.



Po kilkuletniej wojnie między władzami miasta a Bogusławem Nowakiem, ten ostatni... wygrał konkurs na zagospodarowanie i dzierżawę nadszańskiego tarasu!

Przeprowadzany w ostatnich tygodniach remont nadszańskie tarasu, gdzie od kilku lat funkcjonował letni ogródek, wzbudził w Przemyślu wiele kontrowersji. Pytany, dlaczego prace rozpoczęto w środku lata, wiceprezydent Jurkiewicz stwierdził, że nie ma w tym winy miasta: – Chcieliśmy wcześniej, ale nie mogliśmy się dogadać z prowadzącym ogródek właścicielem firmy ABO Bogusławem Nowakiem. Trzykrotnie odmówił opuszczenia tarasu i w końcu musieliśmy usunąć go stamtąd siłą.

Jednak ogłoszony przez miasto konkurs na zagospodarowanie tarasu wygrał niedawno ten sam dzierżawca: – Muszę przyznać, że złożył najlepszą ofertę. I pod względem stawki, i pod względem formy architektonicznej. Uregulował nawet wszystkie zaległości w opłatach. Nie było podstaw, by odrzucać jego propozycję – powiedział Jurkiewicz.

Spór między miastem w Bogusławem Nowakiem trwał kilka lat. Miasto zarzucało Nowakowi, że korzystał z tarasu bezprawnie (bez umowy dzierżawy i wnoszenia z tego tytułu stosownych opłat). Nowak twierdził, że taras jest własnością miasta tylko w niewielkiej części. Rozstrzygnięciem sporu

zajął się sąd. Dodatkowo stosunki między stronami popsuło referendum w sprawie rozwiązania przemyskiej rady miasta (którego inicjatorem był właśnie Nowak) i ostatnie wybory prezydenckie (w których Nowak był jednym z kilkunastu konkurentów urzędującego Roberta Chomy).

### Czy to nie jest utrudnienie?

Fakt złożenia najlepszej oferty i wygrania konkursu dzisiejsze władze miasta uważają za najlepszy dowód na to, że urząd traktuje Bogusława Nowaka bezstronnie. Innego zdania jest zwycięzca konkursu: – Wcześniej było przykre doświadczenie z władzami miasta

dają mi podstawy sądzić, że zamiast pomagać, urzędnicy będą dalej utrudniać. Moja oferta wygrała, bo była dobra i nikt mi łaski nie zrobił. Ale już samo wykonanie remontu pozostawia wiele do życzenia, a trwające właśnie negocjacje umowy dzierżawy idą jak po grudzie... Mam jednak nadzieję, że uda mi się zrealizować swój projekt.

Nowak dodał, że ogródek na tarasie zostanie otwarty pod koniec lipca albo na początku sierpnia. Budowa nowego 80-metrowego pawilonu i realizacja koncepcji zagospodarowania tarasu ma się zakończyć przed upływem 3 lat.

(o)

Kto korzysta na zleceniu egzekucji miejskich długów firmie z drugiego końca Polski?

## Eksperyment

Przemyski PGM ściga dłużników przy pomocy kancelarii prawnej z... Wrocławia!

Południowo-Wschodni Instytut Naukowy dostał pismo, w którym do spłaty zaległego czynszu wzywała w imieniu spółki PGK... kancelaria prawna z Wrocławia:

– Jedyna zrozumiała i zgodna z prawdą informacja, to ta, że rzeczywiście zalegamy z czynszem! Ale nie spółce PGK, a PGM! Reszta jest dla nas nie do pojęcia! Dlaczego dług egzekwuje od nas firma z Wrocławia? Czy to nie jest przestępstwo? Może ktoś sprzedaje informacje o dłużnikach? A jeśli rzeczywiście PGK czy PGM dało zlecenie kancelarii prawniczej, to dlaczego wrocławskiej? Czy w Przemyślu nie ma prawników? – pyta szef PWiN Stanisław Stępień. – To przecież prosta sprawa. Nie mamy kont w Szwajcarii, nie prowadzimy skomplikowanych machinacji finansowych. Zalegamy 4,5 tysiąca złotych i miasto chce je odzyskać. Czy to przerasta możliwości przemyskiej palestry?

W piśmie z kancelarii prawnej Causa widnieje adnotacja, że w przypadku nieuregulowania na-

leżności sprawa trafi do sądu „rzeczowo właściwego” w... Świdnicy: – A przypuśmy, że instytut lub inny wezwany do zapłaty dłużnik będzie mataczyć. Na czyj koszt strony i świadkowie będą jeździć na rozprawę? Przecież to są wydatki nie tylko dla instytutu, ale i dla przedstawicieli spółki, której winni jesteśmy pieniądze? Czy nikt na to nie zważa? O ile wiem, sąd winien być właściwy poszkodowanemu, a poszkodowany to PGM, który nie dostaje swoich pieniędzy! Dla mnie cała ta sprawa to po prostu beczka śmiechu!

### Tajemnica skuteczności

Dla prezesa PGM Zbigniewa Duszyka sprawa nie jest ani dziwna, ani śmieszna: – Zwykły błąd redakcyjny w nazwie spółki. Kancelaria, z którą mamy umowę, pomyliła się pisząc PGK zamiast PGM. Już to naprawiliśmy.

Cała reszta zdaniem prezesa jest prosta: – Wpłynęła ciekawa oferta od kancelarii Causa z Wrocławia. Uznaliśmy, że w ramach eksperymentu skorzystamy z niej w celu odzyskania małej części wszystkich należności. Chcieliśmy

zobaczyć, jak to zafunkcjonuje i są już sygnały, że funkcjonuje dobrze.

Prezes Duszyk przyznaje, że oferta firmy Causa nie była najtańsza: – Była dobra merytorycznie. Nie mogę zdradzić wszystkich szczegółów, bo niektóre są tajemnicą kancelarii, ale zapewniam, że jest to firma skuteczna. Zakres jeżdżenia jest oczywiście zgodny z prawem. Poza tym korzystanie z usług przemyskich prawników w zakresie egzekucji długów bywa trudne: tu każdy każdego zna, a z co drugim ma interesy...

Zbigniew Duszyk dodaje, że na listę dłużników, którymi ma się zająć wrocławska kancelaria, trafił tylko wybrani. Zapewnia, że dobór odbył się metodą przypadkową.

Ryzyko kosztownych wyjazdów na rozprawę do „rzeczowo właściwego” sądu w Świdnicy, choć istnieje, jest zdaniem prezesa nieduże: – Zawsze próbujemy się układać z dłużnikami polubownie. Może oczywiście dojść do sprawy w sądzie, ale w przypadku współpracy z kancelarią Causa i tak jest to dla nas korzystne. Przeliczyliśmy to.

(o)



**JAROSŁAW:**

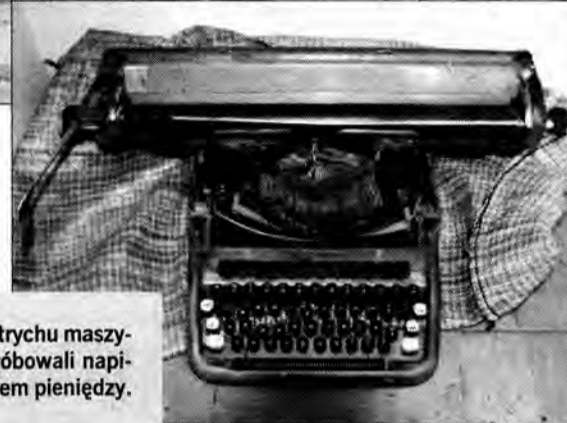
Policja zatrzymała podejrzanych o wymuszenie rozbójnicze

# Grozili śmiercią i gwałtem

Jacek SZWIC (2)



Obelisk przy ulicy 3 Maja, za którym miały być złożone pieniądze.



Znaleziona na strychu maszyna, na której próbowali napisać list z żądaniem pieniędzy.

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

**Podejrzani**

Kilka dni wcześniej dwaj policjanci odwiedzili Mirka do Ośrodka Wychowawczego, bo tak zdecydował sąd, przed którym chłopak odpowiadał za kradzieże i włamania. Mirek pobyl tam zaledwie dwa dni i czmychnął do Jarosława. Wiedząc, że może być poszukiwany, poszedł do starszego kolegi, 21-letniego Wiesława P., prosić o pomoc w wyszukaniu jakiejś kry-

jówki. Kolega nie zawiódł i ulokował Mirka na strychu jednej z kamienic przy ulicy 3 Maja, prawie naprzeciw pomnika, o którym była mowa w liście. Chłopak z nudów zaczął buszować w drugiej części strychu odgródzonej prowizoryczną ścianką. Znalazł tam starą maszynę do pisania i razem z Wiesławem wpadli na pomysł, żeby napisać anonim z groźbami i żądaniem pieniędzy. Adresatem miał być jego znajomy, Marcin, którego Mirek podejrzewał o „sypnięcie” w sprawie włamania. Zaczęli pisać, ale nie mając wprawy, zniszczyli tylko kilka kartek

wyrwanych z notatnika. Zrezygnowali więc z maszyny i Mirek napisał list odręcznie. Potem przez okienko na strychu obserwowali teren wokół obelisku. Kiedy nikt nie pojawił się, żeby umieścić okup w wyznaczonym miejscu, obaj uznali, że im nie wyszło i opuścili. Następnego dnia policjanci zatrzymali Wiesława, karanego już za kradzieże i włamania. W czasie przesłuchania obaj się przyznali. Przedstawiono im za-

rzut usiłowania rozbójniczego, które to przestępstwo zagrożone jest karą, w przypadku pełnoletniego, nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności. SeWu

W artykule zostało zmienione imię adresata listu z pogroźkami.

**Za tydzień napiszemy o kolejnych wyczynach Mirka i Wieska.**

Gdzie można, a gdzie nie można się kąpać

## W Przemyslu można

Kilka dni temu sanepid wydał pozwolenia na kąpiel w kolejnych ośmiu miejscach na Podkarpaciu.

Dzięki temu liczba legalnych (bo o takich jest mowa) kąpielisk w regionie zwiększyła się z 22 do 30. Wojewódzki Inspektor Sanitarny zezwolił na kąpiel w następujących miejscach: staw w Nowinach (gmina Radomyśl), kąpielisko na Sanie w Sanoku przy ul. Okrzei oraz na zalewie w Wilczej Woli. Tam sanepid zezwolił na kąpiel w dwóch miejscach. Śmiało można się też kąpać w rzece Oslawa w Zagórzcu i w zalewie „Rajszula” w Żołyni (powiat łańcucki). Zezwolenie otrzymały także kąpieliska: w Dylągówce (gmina Chyżne) oraz na Sanie przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego w Przemyslu. Sanepid odradza natomiast kąpiele w czterech innych miejscach: w Bojanowie i Przybyszowie-Łazorach, Ulanowie oraz Ubieszynie (gmina Tryńcza). mars

Tysiące wniosków paszportowych

## 170 wniosków na dzień

O tym, że Polacy coraz częściej podróżują świadczy m.in. dane, jakie uzyskaliśmy z Oddziału Paszportowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego.

W pierwszym półroczu br. na Podkarpaciu złożono 79 tys. wniosków o wydanie paszportu. Najwięcej wpłynęło ich w Rzeszowie – 32 tys. W Krośnie – 19 tys., a w Tarnobrzegu – 11 tys. Do przemyskiego oddziału wpłynęło 17 tys. wniosków. Do 30 czerwca br. oddziały paszportowe PUW wydały łącznie 77 tys. paszportów. W gorącym okresie wakacyjnym do punktu przyjęć wniosków w Rzeszowie wpływa dziennie aż 170 takich pism. maros

LUBACZÓW: Basznia Dolna: Pobili się pracownicy gminnej kultury

# Bójka w świetlicy

Małgorzata Gnypr już nie pracuje w Gminnym Ośrodku Kultury w gminie Lubaczów. Pod koniec czerwca dostała wypowiedzenie od dyrektora GOK i szefowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Baszni Dolnej. Oskarżono ją o pobicie instruktora Mariana Z. ze świetlicy w Baszni. Kobieta twierdzi, że to ona została pobita. Ma świadków i lekarską obdukcję.

Małgorzata Gnypr przez kilkanaście lat pracowała jako księgowa w gminie Lubaczów, dzieląc etat między Gminny Ośrodek Kultury i Bibliotekę Publiczną w Baszni Dolnej. Uważa, że została skrzywdzona przez władze gminy i nie ma zamiaru poddać się bez walki. 30 czerwca wręczono jej wypowiedzenie z pracy poprzedzone naganami za rzekome sprowokowanie bójki w gminnej świetlicy tuż przed unijnym referendum. W relacjach na temat tego zdarzenia kluczową rolę odgrywał aparat telefoniczny.

Małgorzata Gnypr twierdzi, że do świetlicy w Baszni pojechała 6 czerwca w godzinach popołudniowych, aby sprawdzić rejestr rozmów telefonicznych odnotowywanych w specjalnym zeszycie z bilingiem przesyłanym z TP SA. Od dłuższego czasu bowiem pojawiały się niejasności co do wysokości rachun-

ków telefonicznych tej placówki.

**Liczne siniaki i zranienia**

– Jako księgowa mam prawo dokonywać kontroli pracowników w zakresie spraw finansowych bez upoważnienia i w godzinach ich pracy na mocy rozporządzenia dyrektora GOK – twierdzi Małgorzata Gnypr. – A pracownika świetlicy w Baszni Mariana Z. nie mogłam zastać w innym terminie. O wyjeździe do Baszni poinformowałam swojego przełożonego dyrektora Myśliwego. Przekonuje, że rozliczenie rozmów telefonicznych potrzebne jej było do sporządzonego sprawozdania finansowego.

Według jej relacji po przybyciu do świetlicy zastała tam Mariana Z. i jeszcze jednego mężczyznę. Kiedy zażądała zeszytu z rejestrem rozmów telefonicznych, instruktor obrzucił ją wyzwiskami, a potem uderzył. – Kopał mnie po całym ciele, popchnął, zerwał z szyi złoty łańcuszek – relacjonuje przebieg zajścia Grażyna Gnypr. – Udało mi się wyrwać napastnikowi i uciec do pomieszczeń zajmowanych przez bibliotekę, skąd chciałam telefonicznie wezwać policję. Po drodze zdażyłam poprosić młodego człowieka, który był przypadkowym świadkiem bójki, żeby zadzwonił na policję z mojej komórki, którą zostawiłam w samochodzie. Księgowa twierdzi, że napastnik pobiegł za nią do bibliote-

ki i popchnął ją znowu. Zatoczyła się na okno. Posypało się szkło. Wkrótce przyjechała zaalarmowana policja. Funkcjonariusze zbadali uczestników zajścia alkohometrem. W powietrzu wydechany przez Mariana Z. odnotowano 0,33 promila alkoholu.

Po zdarzeniu Małgorzata Gnypr zgłosiła się do lekarza, który dokonał obdukcji, stwierdzając liczne siniaki, otarcia i zranienia na ciele pacjentki.

**Kto kogo pobit?**

– Kiedy po dziewięciu dniach zwolnienia zgłosiłam się na policję, dowiedziałam się, że sporządzono notatkę z zajścia, ale nie wszczęto postępowania wobec sprawcy, ponieważ jego pracodawca oświadczył, że w tym dniu Marian Z. przebywał na urlopie, a w miejscu pracy zjawiał się tylko przypadkowo, aby sprawdzić, czy niedawna burza nie pozrywała flag przed wejścia do lokalu wyborczego. Kiedy księgowa Gnypr zjawiała się w pracy, już czekały na nią nagany podpisane przez jej przełożonych: dyrektora GOM Stanisława Myśliwego i dyrektorkę biblioteki Annę Kosiba. W ślad za tym 30 czerwca M. Gnypr otrzymała wypowiedzenie z pracy. Dyrektor GOK Stanisław Myśliwy uważa bójkę dwojga pracowników gminnego ośrodka kultury za zdarzenie naganne. – Zwłaszcza że miało to miejsce

tuż przed tak ważnym wydarzeniem jak unijne referendum – S. Myśliwy wygląda na wyraźnie zdegrustowanego sytuacją. Ale inaczej ocenia przyczyny incydentu i jego przebieg: – Małgorzata Gnypr pojechała do Baszni, aby odebrać swój telefon bezprzewodowy, który wypożyczyłem od niej i przekazałem na potrzeby komisji obwodowej. Bo telefon kupiony na tę okoliczność popsul się nieoczekiwanie. I to pani Gnypr urządziła awanturę i pobiła pracownika świetlicy Mariana Z. Na dowód tego przedstawił nam rachunek od optyka za naprawę zniszczonych okularów.

Dyrektor Myśliwy nie potrafił jednak uzasadnić obecności nietrzeźwego Mariana Z. w lokalu świetlicy, skoro w feralnym dniu przebywał na urlopie. Sprawdzenie czy odświętnego wystroju nie popsula wcześniejsza burza nie wymagało bowiem przebywania w pomieszczeniu komisji. Chyba że – jak podejrzewa Grażyna Gnypr – urlopu „udzielono” Marianowi Z. już po fakcie, aby ochronić go przed zarzutem przebywania w stanie nietrzeźwości w miejscu pracy. Grażyna Gnypr chce przed sądem wyjawic jeszcze inne gminne tajemnice, do których miała dostęp jako księgowa.

Wiesław BEK

**Komunikat policji**

Komenda Miejska Policji w Przemyslu prosi o kontakt świadków wypadku, do którego doszło 10 kwietnia około godz. 17.40 w okolicy przejścia dla pieszych na ulicy Noskowskiego w Przemyslu. Ewentualnych świadków prosi się o kontakt osobisty – pokój 410 lub telefoniczny – tel. 677 34 15.

**CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY** Przemysł  
**AUTO-MYJNIA ATLANTYDA** ul. Mickiewicza 45 oferuje  
 • MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOŚĆ!)  
 • pranie tapicerki  
 • czyszczenie wnętrza  
 • mycie silników i podwozi  
 • mycie automatem  
 Tel. 676 86 80  
 Promocja: 10. mycie gratis!  
 zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

**Nowy samochód czy wakacyjny wyjazd?  
A może i jedno, i drugie?**

Teraz Fiat Seicento już od 12 495 zł

Zapłać 50% ceny.  
Drugą połowę  
zapłacisz za rok  
i to bez odsetek.



**2+**  
2 lata gwarancji  
bez limitu kilometrów

**Fiat Bank Polska S.A.**  
www.fiat.pl

**Z.U.H. „SANTAR”**  
ul. Lwowska 94  
37-700 Przemyśl  
tel. (0-16) 678-05-30  
Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 2,04%

**SANTAR**

**FIAT**

**SKŁAD MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH**  
Przemyśl, ul. Mariacka 11  
(naprzeciwko Sanepidu)  
tel. (016) 678 74 40  
**CZYNNE:**  
pon. - piątek 8.00-17.00  
soboty 8.00-13.00

**PROMOCJA:**

- Styropian FS 15 - 5 cm - 95 zł/m<sup>3</sup>
- Klej do przyklejania styropianu - 13 zł/25 kg
- Klej do zatapiania siatki - 19 zł/25 kg
- Siatka - 2 zł/m<sup>2</sup>

Powyższe ceny obowiązują przy zakupie pełnego systemu docieplenia

**Możliwość zakupów na raty  
TRANSPORT GRATIS\***  
\* w granicach miasta

**„STALPROFIL”  
ŻURAWICA  
HURTOWNIA  
WYROBÓW HUTNICZYCH**

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
wapno, cement, papa,  
styropian, lepek, masa AJ  
TEL. (0-16) 672-30-01, 671-34-36

**SPRZEDAŻ RATALNA**  
CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

**CENTROSTAL**  
W PRZEMYSŁU S.A.  
ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

**oferuje:**

- pełny asortyment wyrobów stalowych po atrakcyjnych cenach ul. Sielecka 11
- skup złomu i makulatury, i opakowań szklanych ul. Sielecka 11 i Batorego 26

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00  
sobota 7.00-13.00  
TEL. (016) 675 70 70

**BUDUJ Z MABO**

**KLUDI**  
ARMATURA  
- ŁAZIENKOWA  
- KUCHENNA  
- SPECJALISTYCZNA

678 94 09  
Dystrybutor  
**MABO**  
ul. Zybkiewicza 9  
Przemyśl

**DORADZTWO TECHNICZNE**

**materiały budowlane**

**Wielka promocja cenowa.  
Przyjdź, zobacz, porównaj...**

**GS Jarosław**  
37-500 Jarosław,  
ul. Pruchnicka 11  
tel. (016) 621-49-74

Ogłoszenia  
**drobne**  
PRACA

Oferty pracy:  
szukaj na naszych łamach  
w ogłoszeniach drobnych

**ZYCIE**

**PROMOCJA**

**Multi-form**  
Przemyśl,  
ul. Zielińskiego 14  
tel. (0-16) 678-48-31,  
tel. kom. 0601 528 908

- PANELE ELEWACYJNE BIAŁE - 9,90 zł/m<sup>2</sup>
- PANELE PODŁOGOWE HDF - już od 19,50 zł/m<sup>2</sup>
- SIDING - 14,00 zł/m<sup>2</sup>

**ZAPRASZAMY**  
od 8.00 do 18.00

*Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!*

**RADIO TAXI >> EXPRESS <<**  
Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego,  
Mickiewicza, Słowackiego LO  
**676-00-44**

**W SIECI  
IDEA \*4444**

**RABAT 10%  
Z KARTA  
ZYCIE**

**w Plus -ie**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0800 400 400**

**ORBIS transport**

MIĘDZYNARODOWE LINIE AUTOKAROWE  
DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPY Z PRZEMYSŁA

Bilety do nabycia w Biurze Turystyki Albatros  
ul. Ofiar Katynia 26, Przemyśl, tel. 6780870



**RADIO  
HOT**  
Przemyśl 90,30 MHz

**OGŁOSZENIA DROBNE  
W RADIU HOT ZA 1,22 ZŁ**

Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?  
- zadzwoń lub przyjdź  
tel. 675-18-25

Od 1 kwietnia mamy Wiosenną Promocję:  
Kampanie reklamowe taniej:  
Kampania A - tygodniowa - 20% taniej  
Kampania B - dwutygodniowa - 30% taniej  
Kampania C - trzytygodniowa - 40% taniej  
Kampania D - miesięczna - 50% taniej  
Natomiast komunikaty z 24,40 zł obniżyliśmy do 18,30 zł

Przemyśl,  
ul. Franciszkańska 3,  
tel. 675-18-25  
www.radiohot.vt.pl  
radiohot@poczta.onet.pl

**NAJNIŻSZE CENY TYLKO W  
CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
Przemyśl, ul. Herburtów 46, tel. 678-5155

**JUPEK**  
Największy w Polsce producent  
cegły klinkierowej, dachówek  
i kształtek

**Błoczki pianowe**  
- producent Prefabet Kolbuszowa SA

**Stolarka okienna i drzwiowa**  
- producent Zakład Drzewny TB Sp. z o.o.

**ZCB Pustak MAX**  
- producent ZPC Markowicze

- cegły, płytki i zaprawy szamotowe
- kafle kuchenne, piece i kominki
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- system dociepleń i styropian
- papy, lepiki, wełna mineralna

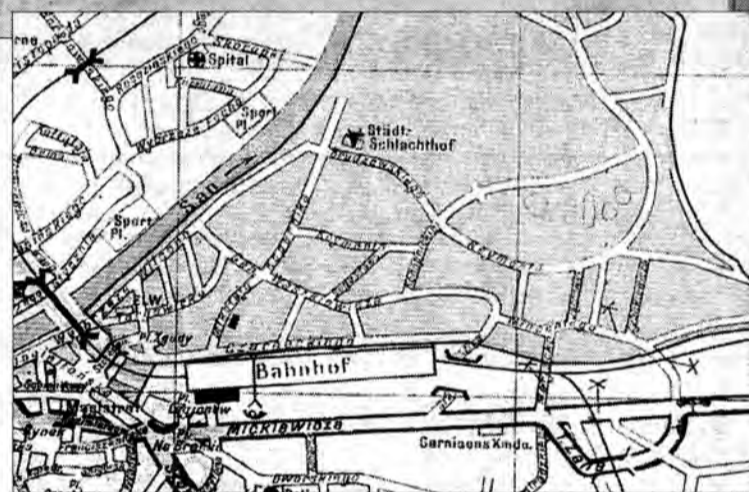
**KORZYSTNE  
WARUNKI  
SPRZEDAŻY**

**PROMOCJA: DOSTAWA DO DOMU KLIENTA GRATIS!**



# Koniec tamtego świata

**15 lipca 1942 roku urzędujący w Przemysłu komisarz miasta Giesselman wydał zarządzenie o odgraniczeniu dzielnicy żydowskiej. Kilka miesięcy później mógł już zameldować swoim przełożonym o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. To był koniec tamtego świata. Tamtego Przemysłu. Zamordowano prawie 20 tys. mieszkańców miasta, ocalało kilkaset osób. Dla pierwszych świat skończył się w sposób fizyczny – ocaleni muszą żyć z tą świadomością.**



**Fragment niemieckiego planu Przemysłu z 1942 roku. Kolorem szarym zaznaczono obszar getta.**

**U góry: plac Na Bramie. Pierwsza od lewej kamienica, w której mieszkała Maria Orwid (rok 1941).**

**W prawym górnym rogu: Maria Orwid tuż przed pójściem do getta (miała wtedy 12 lat).**

**Przesiedlenie ludności żydowskiej do getta. W głębi wypalona synagoga Tempel.**

**K**iedy w ubiegłym roku, w lipcu w lesie grochowieckim stanął pomnik upamiętniający śmierć prawie dwóch tysięcy przemyskich Żydów, wśród przybyłych z tej okazji była starsza, siwa pani w czerni. Maria Orwid – ocalona z Zagłady. W tym roku znowu w lipcu przyjechała do Przemysłu. Skorzystałem więc z okazji i poprosiłem, by opowiedziała o tamtym świecie.

– Mieszkaliśmy pod dwójką na placu Na Bramie – zaczyna pani Maria – W tym domu były dwa sklepy. Jeden urządzony w starym angielskim stylu, z luksusową, bardzo elegancką męską odzieżą. Drugi to był sklep kolonialny, z kawą i herbatą, którego zapach pamiętam do dziś. Nazywał się Brazylia. Pamiętam też inny sklep przy rogu Jagiellońskiej i Franciszkańskiej. Tam kupiono mi pierwsze „doroste” buciki, które były tak piękne, że w nich prawie spałam. Ten sklep się nazywał Del-Ka. Później, już w czasie wojny, kiedy noga mi urosła, a nie było innych butów, szewc przerobił mi je na większe. Tamten świat to również lokale. Na przykład kawiarnia Rosiewicza na rogu Kolejowej, której wewnątrz obite było czerwonym pluszem, kryształowe lustra na ścianach. Tam też czasem zabierali mnie rodzice. Częściej bywałam na-

przeciw naszego domu, gdzie przy hotelu Polonia była mała cukiernia pana Zimmermana. Tam chodziłam z tatusem, który kupował dla mnie i siebie czekoladowy tort i zagłębiał się w lekturze *Wiadomości Literackich*. To się nazywało, że tatuś mną się zajmuje.

Pamiętam też, że był taki zwyczaj: na Jom Kipur dzieci zносиły kwiaty kobietom, w moim przypadku babciom, modlącym się w Templum, albo inny związany z piątkowymi kolacjami, na które chodziłam do rodziny na Słowackiego. Zapalało się przepiękny, srebrny świecznik. Przy ładnie nakrytym stole, z tradycyjną chałką i rybą zbierała się cała rodzina. Stryj Pfeffer modlił się po hebrajsku. Była tam też moja babcia Eścia (Estera – przyp. J.S.), wdowa po rabinie Szmelkesie, niesłychanie dystyngowana kobieta, prawdziwa dama.

W 1937 roku poszłam do hebrajskiej szkoły z polskim językiem wykładowym, która mieściła się przy Tarnawskiego.

## Koniec świata

– Potem wszystko nagle runęło. Weszli Niemcy. Palili Templum. Podobno spalili Torę. Powiało grozą i wśród nas był straszny nastrój. Z miasta docierały wieści – zamordowali 600 mężczyzn, nie tylko Żydów. Tatuś też był na ich liście i szukali go, ale kiedy przyszli do domu, akurat go nie było i w ten sposób ocalał. Potem był okres sowiecki. Zabrali nam pół mieszkania, robili rewizje, ale najgorsze zaczęło się w 1941

roku. Najpierw były ciężkie walki o Przemysł, ostrzał, bombardowania, ukrywanie się w piwnicy. Wystali mnie na balkon, żebym wypatrywała, czy nie nadchodzą Niemcy. Kiedy ich zobaczyłam, wbiegłam do mieszkania, ale z przerażenia nie mogłam z siebie wydusić ani słowa.

Kazali Żydom nosić opaski z gwiazdą Dawida. Miałam wtedy jedenaście lat i ten nakaz jeszcze mnie nie obowiązywał, ale uparłam się – ja też chcę nosić taką opaskę jak wszyscy – i rodzice zgodzili się. Zakładałam opaskę, brałam lalkę i wieczorami spacerowałam po placu Na Bramie. Dzisiaj nie potrafię tego zrozumieć, to było tak irracjonalne.

Parę miesięcy później musieliśmy iść do getta. Trzeba się było spakować i pamiętam, miałam wielki problem, czy będę mogła zabrać moje ulubione książki. Zamieszkałszy przy Kopernika 12, w pokoju obok mieszkania brata matki. Przez pewien czas było dobrze, bo byliśmy razem, a rodzina nawzajem się uwielbiała. Jeszcze było jakoś normalnie – czysto, łazienka, względne bezpieczeństwo. W lipcu (w 1942 roku – przyp. J.S.) wyszłam na balkon i zobaczyłam szczelny płot oddzielający getto od miasta. Wtedy zrozumiałam, że jestem zamknięta i to uczucie pamiętam do dziś. Właśnie wtedy skończył się tamten, mój świat.

\*\*\*

– Miało być o tamtym świecie – przerywa opowieść. – O tym jak wyglądał jego koniec, napisano już wiele. Pół godziny później siedzi-

my z panią Marią w pubie zwanym „Akwarium” i przy kawie słuchamy jazzowej próby. W pewnym momencie pani Maria pochyliła się i powiedziała: – Są dwa pytania, na które nie ma właściwie odpowiedzi. Pierwsze: to jak mogło do tego dojść? Drugie: jak przeżywszy to, można dalej żyć?

dacek SZWIC

Maria Orwid urodziła się w 1930 roku w Przemysłu. Dziś mieszka w Krakowie. Jest psychiatrą, profesorem Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kieruje zespołem psychologów i psychiatrów, którzy zajmują się psychoterapią osób ocalałych z Zagłady i ich dzieci. Jest jednym z fundatorów pomnika w lesie grochowieckim.



Golf – wbrew pozorom – nie jest grą tylko dla bogatych

# W pogoni za dołkiem



Gra w golfa polega na zbitciu piłeczki do dołka możliwie jak najmniejszą liczbą uderzeń specjalnie do tego przeznaczonymi kijami (komplet to 14 kijów, które wyrobione są z tytanu lub grafitu). Pole golfowe tworzy 18 dołków. Dystans pomiędzy „tee” (miejscem rozpoczęcia gry), a samym dołkiem, znajdującym się na tzw. „greenie”, wynosić może nawet 500 m (zazwyczaj wynosi od 80 do 450 m).

Podkarpacie, w tym także okolice Przemysła, to golfowa pustynia. Ale być może dzięki takim pasjonatom jak przemyslanin Andrzej Kornecki trafianie piłką do dołka stanie się popularne także i u nas...

(Fot. Zbory Wasnie)

Na świecie w golfa gra ok. 120 mln ludzi! Liczba ta przeczy co najmniej dwóm obiegowym opiniom o tej dyscyplinie. Nie może być tylko dla ludzi bogatych, gdyż tylu krezusów nie ma na świecie. Nie może być także sportem wyłącznie dla dżentelmenów,

gdyż – nie sięgając nawet do pomocy naukowych – wiemy, że tylu ludzi zasługujących na to miano na świecie również nie ma. Polski sport kręci się wokół futbolu i mało kto wie, że amerykański golfista Tiger Woods jest najpopularniejszym sportowcem

świata. W naszym kraju dyscypliną tą interesuje się ponad 2,5 mln osób. Ta zabawa nie jest droższa od nart czy tenisa. Golf można uprawiać od 5. roku życia, bez względu na płeć, do późnej staro-

ści, relaksując się na obszarze poplawnym spalin i hałasu. Co roku nad Wisłą odbywa się ok. 300 turniejów klubowych na 30 polach golfowych. Są to oczywiście zmagania dla amatorów, w któ-

rych wartość nagród dla zwycięzcy nie powinna przekroczyć 450 euro. Najwięcej pól golfowych jest w woj. zachodniopomorskim (5 obiektów) i to o standardzie światowym. Niestety, Podkarpa-

## He, co kosztuje

(wg cennika Pierwszego Lubelskiego Klubu Golfowego):

opłaty dzienne – indywidualne: 30 zł (grupy 3 – 4-osobowe – 80 zł); rodzinne: 60 zł;

roczny karnet indywidualny – 1200 zł; rodzinny – 2000 zł; młodzieżowy – 350 zł.

sprzęt golfowy do wynajęcia – piłki treningowe (40 sztuk): 12 zł; komplet kijów + wózek – 20 zł.

cie nie doczekało się jeszcze podobnych obiektów.

## Potknął bakcyła

Najbliższe Przemysła pole golfowe znajduje się w Lubartowie koło Lublina. Niewielu przemyslan, można ich zliczyć na palcach jednej ręki, miało kiedykolwiek golfowy kij w dłoni. Jednym z nich jest Andrzej Kornecki. Wspomina: – Po raz pierwszy spróbowałem w 2001 roku w Binowie koło Szczecina. I potknąłem bakcyła. Podobnie jak każdy, kto choć raz weźmie do ręki kij. Pierwszą partię zegrałem z kolegą Sławomirem Trepką, który jest wicemistrzem świata amatorów w jednej z odmian tej gry. I mimo wyjątkowej suchy na Podkarpaciu uważam, że obecnie trwa prawdziwy sezon na golfa.

A Kornecki jest członkiem Polskiego Klubu Golfa i zawodnikiem Klubu Golfowego w Krobielowicach koło Wrocławia. Jest wyznawcą oryginalnej teorii, że Polska do Unii Europejskiej powinna wejść z konkretnym wianem:



turystką i... golfem. Wyjaśnia: – Czy jeszcze ktoś pamięta historię z planowanym wejściem na polski rynek koncernu Toyoty albo Hyundai? Japończycy ostatecznie wybrali naszych południowych sąsiadów, a jedną z przyczyn był fakt ich zauroczenia przepięknymi polami golfowymi koło Pragi czy Ostrawy. Pola golfowe są miejscami niezwykle urody.

## Pod Sanok na golfa?

A Kornecki ma nadzieję, że już niebawem Podkarpacie nie będzie białą plamą na golfowej mapie Polski. Dlaczego? – Mój kolega, rodowity sanoczanin, Jan Lubieniecki planuje wybudowanie pola golfowego pod Sanokiem. Wtedy będzie tylko krok dla amatorów tej dyscypliny, aby zmierzyć się z dołkiem. Mam nadzieję, że przemysłanie, spróbują tej gry.

J. Lubieniecki (reprezentant Polski w eliminacjach do golfowych MŚ; założyciel „akademii golfa” w Polsce; wg jego projektów powstały kompleksy golfowe w Kielcach, Wrocławiu, Szczecinie, Poznaniu i Wilanowie) już znalazł miejsce, opracował projekt i wieloletniemu biznesplan. Pole zajmowałoby ok. 100 ha po poligonie. Inwestycją zainteresowali się Skandynawowie.

Mariusz GODOS

Sieniawa: W sieniawskim pałacu gościło niegdyś wiele sław, m.in.: Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz, Burbonowie, Radziwiłłowie, Lubomirscy.

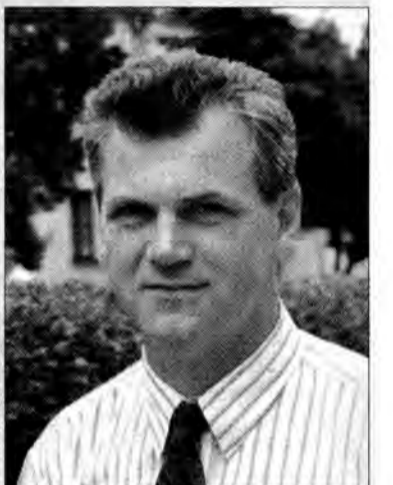
# Duma Czartoryskich

Niektórzy porównują Sieniawę z Kazimierzem nad Wisłą.

Sieniawa liczy sobie ponad 300 lat. Powstała w 1676 r. z inicjatywy Mikołaja Hieronima Sieniawskiego – wojewody wołyńskiego, hetmana polnego koronnego i właściciela olbrzymich dóbr na wschodnich kresach Rzeczypospolitej. Nazwę i herb w postaci półksiężycy i gwiazdy na niebieskim tle miejscowości wzięła właśnie od Sieniawskich. Do rozbudowy miasteczka w znakomitej większości przyczynił się także rod Czartoryskich.

Początki Sieniawy związane są z starą wsią Dybków, dziś dzielnicą miasta. Perłą Sieniawy, wzniesioną w I połowie XVII, wieku przez A. Czartoryskiego, jest przepiękny stylowy pałac. W nim to gościło niegdyś wiele sław, m.in.: Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz, Burbonowie, Radziwiłłowie, Lubomirscy. Pod miejscowym kościołem parafialnym znajduje się krypta rodowa Czartoryskich.

O tym i o wielu innych ciekawych historiach można dowiedzieć się z publikacji wydanej w 2001 r. z inicjatywy Zarządu Miasta i Gminy Sieniawa. To interesujące kompendium wiedzy, choć badacze i pasjonaci historii uważają, że wiele rzeczy zostało jeszcze niedopowiedzianych. Jednym z takich pasjonatów jest na co dzień inspektor w UMIG w Sieniawie Janusz Świt: – To taka minimonografia naszego miasta. Swego czasu udało mi się spisać z rodzinnymi przekazów pewne informacje z okresu II wojny światowej. Były tłumaczone na kilka języków, między innymi szwedzki. Takich opracowań zdecydowanie brakuje. Brakuje też informacji na temat getta, które istniało w Sieniawie. Nie wszyscy wiedzą, że w czasie tej wojny miasto zostało zniszczone prawie w 90 procentach. Utrzymu-



Janusz Świt chce m.in. odtworzyć dawną architekturę Sieniawy.

je kontakt z osobami, które właśnie w naszym mieście szukają swoich korzeni.

Zdaniem J. Świta konieczne jest wydanie kolejnej, wzbogaconej monografii Sieniawy. A że jest dociekliwy w poszukiwaniach, to kto wie... Mówi: – Z wykształcenia jestem urzędnikiem, choć myślałem także o studiowaniu historii. Stara miłość jednak nie zardzewiała i do dziś pasjonuje się historią XX wieku. Im jestem starszy, tym bardziej doceniam walory Sieniawy. Chciałbym także odtworzyć dawną architekturę naszego miasta. Była piękna, niektórzy porównują nawet Sieniawę z Kazimierzem nad Wisłą. Brakuje mi także, a może szczególnie, materiałów o Towarzystwie Sportowym „Sokół”. Wiem o nim tylko z opowiadań. Do działania inspirowałem mnie zwłaszcza jedno małżeństwo, mieszkające obecnie w Szwecji. Dziadkowie damskiej części tego związku urodzili się właśnie w Sieniawie. Znam także paru ludzi z Izraela, którzy wprost domagają się informacji o naszym mieście.

MG

O modzie w ogrodzie

# Batman i siedmiu krasnoludków

Dawno, dawno temu, mieszkał tu jedynie bocian, schowany za wielkim muchmorem. Miał tylko jednego sąsiada – niepozornego, podniszczonego krasnala. Dziś zamiast jednego krasnoludka – jest tu ich cała ferajna. Czy znaleźliśmy się w jakiejś bajce? Nie – w normalnym podmiejskim ogrodzie u całkiem cywilizowanych ludzi!

Polskę. Nikt tego ptaszyska nie umieścił teraz w ogrodzie. Poza tym moda inna. Teraz, złociutka, jest trend na nowoczesność. Batman dobrze schodzi, krasnale wracają do lasu – ale nie te paskudne, z wrednymi gębami. O, proszę spojrzeć – jakie one sympatyczne!

Rzeczywiście, krasnale przeznaczone na sprzedaż sprawiają miłe wrażenie. Jest krasnal stojący, siedzący, leżący, a nawet, z przeproszeniem – krasnal robiący kupkę. Tego ostatniego Marian prezentuje z pewnym zażenowaniem. – Ci bogatsi to czasem mają taki wybrzyk. Chcą coś oryginalnego. Ja bym tego do ogrodu nie dał, ale klient nasz pan... Marian widział już niejedno, bo handlem plastikowymi kwiatkami zaczął się parę lat w połowie lat 80. – Jeździło się wtedy pod zachodnią granicę. Niemcy zawsze się lubowali w tych cudakach. Teraz przyszło to i do nas – kupują i nasi, i Ukraińcy, a nawet Słowacy. Technologia ta sama – trochę plastiku i farby, tylko wzory nowe. Ja na ten przykład sprzedawałem już cztery Batmany, Supermana, kilkanaście Smurków i myszkę Mickey. Mam zamówienie na Shreka. Ale Shreka ciężko dostać, to w zapasie mam Pokemona.

## Shrek, Pokemona i kupka krasnala

– Bocka pani chce? – dziwi się Marian, który od paru lat sprzedaje ogrodowe ozdoby. – Bociany nie idą, bo jedna firma od klejów i cementów obstarwiła nimi całą

## Gospodarz pokazuje ptaszka

Całkiem blisko Przemysła spotykamy istną krainę dziwów. Gospodarz twierdzi, że po tylu latach miał już dość domostwa „przaśno-siermiężnego”. Tych kur gdakających, indyków, chrząkających świnek i ujadającego Burka. – Z duchem czasu trzeba iść, droga pani – z namaszczeniem tłumaczy pan Grzegorz. – Ludzie po to wymyślili nowoczesność, żeby z niej korzystać. Natura nie jest doskonała, trzeba ją czasem poprawić.

Pan Grzegorz poprawia naturę w prosty sposób. Latem pomiędzy grządki i rabatki wstawia doniczki z plastikowymi kwiatkami i krzewami. Gdziekolwiek wetknie sztuczny ptaszka, bo przecież taki prawdziwy to nie usiedzi długo i efektu nie będzie. Pośrodku ogrodu Grzegorz z żoną urządzili też niewielki stawik. Początkowo były w nim prawdziwe karasie! – Cały bałagan z tym tałatajstwem – mówi gospodarz, który już dawno miał dość karmienia rybek. Teraz rybki są sztuczne, ze specjalnym napędem. – Z Austrii je sprowadziłem – chwali się – pływają, choć nie mają baterii, tyl-

ko specjalne elastyczne pletwy. Drobny podmuch wiatru wystarczy, a rybka się rusza. Są też takie kaczki pływające, u szwagra widziałem, ale musiałbym staw powiększyć. Może za rok...

## Plastikowe żony?!

Nie wiadomo, czy za rok pan Grzegorz będzie miał ochotę na kaczki, bo ogrodowa moda zmienia się szybciej niż pory roku. A propos pór roku – warto i o tym wspomnieć, bo lato nie trwa wiecznie. – Zima też ma swoje prawa – filozoficznie zauważa Marian – hurtownik. – Już myślimy o Bożym Narodzeniu. W zeszłym roku zabrakło mi reniferów w zaprzęgach. Piękne były, z dzwoneczkami... – wspomina i zaraz łapie się za głowę. – Dobrze, że sobie przypomniałem, Mikołaje trzeba już zamówić, te czerwone, grube Santa-klausy! No i bałwanów sprowadzę, większe od człowieka, reprezentacyjne!

Nie ma czasu na pogaduszki, bo przyjechał nowy transport towaru. Marian ściąga z przyczepy kilkanaście figur. Duży, pękaty kucharz w białej czapce stanie przed restauracją. U jakiegoś biznesmena przysiadzie nad basenem plastikowa syrenka. Ktoś

zamówił dwa ogromne dalmatyńczyki, a kto inny – wilczury w pozycji „waruj”. – Przeznaczone są na balkony – tłumaczy Marian – albo sadza się je przy furcie, że niby domu pilnują. Z daleka jak żywe! – Szkoła, że nie szczekają – żali się jakiś klient. Drugi z ogłędających półgębkiem komentuje: – To właśnie dobrze, że są takie ciche, poczekamy, aż będą plastikowe żony...

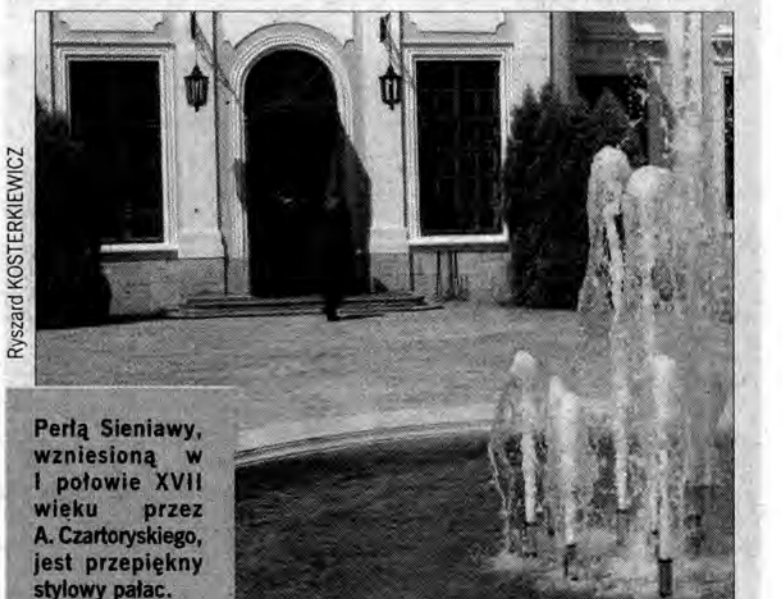
## Gliniarze do ogrodów!

Wyobraźcie sobie, że kilkanaście lat temu we Francji powstało Stowarzyszenie na rzecz Uwolnienia Ogrodów Krasnali. To nie żart! Młodzi ludzie włamywali się do ogrodów, porywali plastikowe figurki i wywozili je do ich naturalnego środowiska, czyli do lasu. Polskie media podawały wtedy tę informację w gatunku „nie do wiary”, gdzieś między lądowaniem UFO a cielakiem z trzema głowami. Nic dziwnego – kogóż mielibyśmy wtedy uwalniać? Ale teraz – uwaga! Krasnale znowu zamieszkały polskich ogrodach. Pilnujemy ich albo ostatecznie postawimy z boku plastikowego policjanta. Takiego kupicie oczywiście w hurtowni.

Liliana KASZUBA



Ryszał KOSTERKIEWICZ



Perłą Sieniawy, wzniesioną w I połowie XVII wieku przez A. Czartoryskiego, jest przepiękny stylowy pałac.

**KRZYWCZA:** Czy rzeczywiście doszło do zatrucia cieką wodnego, będącego źródłem wody pitnej?

# Woda to życie

*Kilka rodzin z Krzywczy jest przekonanych, że sąsiad, funkcjonariusz miejscowego komisariatu policji, „zatrut” ich studnie z wodą pitną ściekami. Upoważnione do zbadania sprawy instytucje prześcigają się w zgrabnym zrzucaaniu odpowiedzialności jedna na drugą.*

**P**od koniec maja tego roku Piotr Trawnicky wspólnie z Bronisławem Turkiem i kilkoma innymi mieszkańcami Krzywczy postanowili przerwać milczenie. P. Trawnicky: – Bronisław po raz kolejny prosił mnie o radę w związku z faktem, że jego sąsiad, pracujący w komisariacie policji w Krzywczy, odprowadza ścieki domowe do swojej studni, z której kiedyś czerpał wodę do picia. Broniek stwierdził u siebie takie skażenie wody, że nie nadawała się ona do niczego. Powiedział mi o tym, bo ja też spożywam wodę z mojej studni, która znajduje się na tym samym cieku wodnym co jego i jego sąsiada. W takiej sytuacji może być jeszcze siedem rodzin. Na tym samym cieku wodnym znajduje się studnia publiczna.

B. Turek: – Sąsiad odprowadzał ścieki do tej studni nie od roku czy dwóch. Nie pamiętam dokładnie, ale prawdopodobnie działo się tak od co najmniej ośmiu. Wielokrotnie widziałem to na własne oczy. W studni zainstalowana była rura, którą płynęły ścieki.

## Sprawy w swoje ręce

Córka B. Turka chodzi do Policealnego Studium Ochrony Środowiska w Przemyślu. Na zajęcia wzięła próbkę wody ze studni ojca. Okazało się, że woda nie nadaje się do picia nawet po przegotowaniu. Zainteresowani poprosili także o opinię przemyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Po badaniach stwierdzono dużą zawartość azotu amonowego i ortofosforanów, które wskazywałyby na obecność zanieczyszczeń, np. ścieków.

P. Trawnicky: – Zaczęliśmy robić szum wokół tej sprawy.

Zgłosiliśmy to do naszego urzędu gminy.

4 czerwca na posesji „podejrzewanego przez sąsiadów mieszkańca Krzywczy” doszło do tzw. rozprawy administracyjnej. W skład komisji wchodził przedstawiciel urzędu. Żona „podejrzanego” oświadczyła (na co, jak dowiedzieliśmy się w UG, jest podpisane przez nią pismo), że ścieki kierowane były do istniejącej studni wody pitnej (nieczynnej) przez miesiąc. Ścieki ze studni nie były wywożone. Po otwarciu pokrywy studni członkowie komisji stwierdzili, że rura kanalizacji skierowana i wprowadzona była do kontrolowanej studni. Komisja zobowiązała kontrolowanych do wykonania przyłącza kanalizacyjnego zgodnie z przepisami prawa. W pierwszej kolejności należało dokonać likwidacji źródła zanieczyszczenia poprzez wypompowanie zawartości i dezynfekcję studni (niezwłocznie).

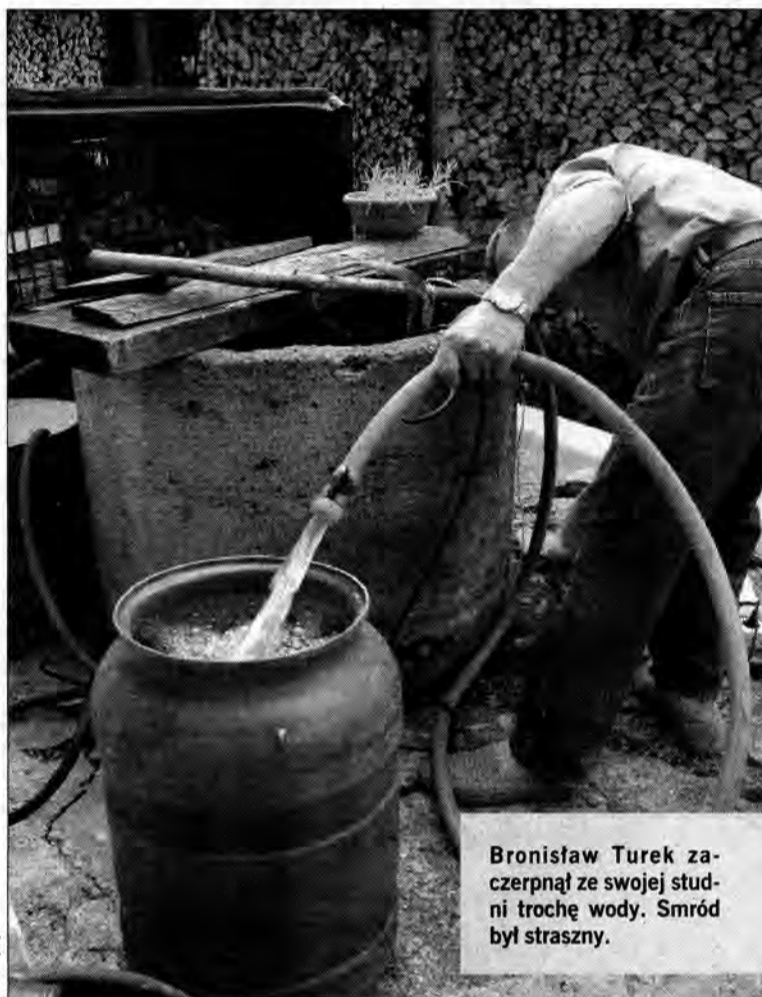
Wójt gminy Krzywca Zofia Lekka bieg sprawie nadała dopiero 27 czerwca, kierując pismo do przemyskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

## Zaczęły się schody

3 lipca na wspomnianej posesji odbyła się kontrola przedstawicieli przemyskiej delegatury WIOŚ. Sporządzony protokół oględzin brzmiał konkretnie.

W zasadzie wszystko było w porządku. Zupełnie nie zgadzają się z tym „pokrzywdzeni”. B. Turek: – Sąsiad najpierw parę razy coś wyciągnął wiadrem, a potem wysypał tam piasek i żwir. Nie trwało to długo.

W związku z tym zapytaliśmy wójt gminy Z. Lekką, czy dysponuje jakimikolwiek dokumentami bądź wiedzą, w jaki sposób „podejrzewany przez sąsiadów mieszkaniec Krzywczy” wypełnił zalecenia gminnej komisji z 4 czerwca. Odpowiedziała, że nie dysponuje



Bronisław Turek zaczepnął ze swojej studni trochę wody. Smród był straszny.

MTP (2)

takowymi, czyli nie wie, czy w pełni wywiązał się z nich.

## Nigdy nie odprowadzał!

Kierownik przemyskiej delegatury WIOŚ Irena Kramarz wyjaśniła, że wszystko zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie mogła odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie spróbowali pobrać próbek, odsyłając nas do rzecznika prasowego Podkarpackiego WIOŚ w Rzeszowie, zaznaczając od razu, że ten nie wie o tej sprawie. Zacytowała nam natomiast fragment ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminie, z którego wynika, że to gmina ma obowiązek do ewidencjonowania zbiorników bezodpływowych na jej terenie i sprawdzania, czy właściciele posesji opróżniają te zbiorniki i wywożą zawartość do oczyszczalni. W kompetencjach tej instytucji nie leży badanie przydatności wody do picia. Ich zadaniem jest pilnowanie jakości wody w zasobach geologicznych. Przemyska delegatura nie wie, jaka ona jest w Krzywczy.

17 lipca do Urzędu Gminy w Krzywczy wpłynęło oficjalne pi-

smo z Podkarpackiego WIOŚ. To była niemal kalka z protokołu oględzin (3 lipca) z dwiema małymi, ale zasadniczymi różnicami. Pierwszy z zapisów brzmi: „Pan (...) oświadczył, że nigdy nie odprowadzał ścieków do studni kopanej (...)”. Drugi zaś: „(...) Pan (...) w ramach realizacji obowiązków ustalonych przez UG w Krzywczy w trakcie rozprawy administracyjnej 4 czerwca wykonał: przyłącze kanalizacyjne do gminnej sieci kanalizacyjnej oraz dwukrotne płukanie studni wodą z dodatkiem podchlorynu sodowego (...)”. Powstało pytanie: dlaczego nic o tym nie wie organ, który zalecenia wydał, czyli UG w Krzywczy?

## Co może sanepid?

Przemyska delegatura WIOŚ zainteresowała sprawą Państwowy Inspektorat Sanitarny w Przemyślu. Dyrektor tej placówki Wiesław Oberle odpowiedział, że w takich przypadkach ich obowiązkiem jest pobór wody ze studni publicznej. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do studni znajdujących się na posesjach prywatnych badania kontrolne jakości wód, zdaniem PPIS, przeprowadzić winien Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska! Z ramienia sanepidu tą sprawą zajął się Andrzej Borowski: – Pobraliśmy już do badania próbki wody ze studni publicznej. Wyniki będą lada dzień.

„Pokrzywdzeni” mieszkańcy zapowiadają skierowanie sprawy do prokuratury.

Zlecenie przeprowadzenia badań wody może wydać Urząd Gminy w Krzywczy, ale – jak powiedziała wójt Z. Lekka – nie stać ich na to.

## Pójdą do prokuratury

„Pokrzywdzeni” o prowadzonych działaniach i pojawiających się faktach wiedzą niemal wszystko. Nie rozumieli i nie rozumieją takiej bez troski, są przekonani, że to chodzi o ich zdrowie czy nawet życie. Nie poprzestaną na poinformowaniu o tym opinii publicznej. Największe pretensje mają do wójta gminy Krzywca. Zamierzają skierować sprawę do prokuratury. P. Trawnicky: – Nie rozumiemy, dlaczego nasz urząd gminy nie ma prawa zastosować jakichkolwiek sankcji karnych. Nie rozumiemy, jak to możliwe, że nie ma prawa, aby ukarać kogoś, kto władował szambo do studni przez co zatrut kilka innych. Dlaczego ten co ma strzec prawa, łamał je przez wiele lat?

„Podejrzewany przez sąsiadów mieszkaniec Krzywczy” (nie życzył sobie ujawnienia personaliów), przebywający obecnie na zwolnieniu chorobowym, nie powiedział tego wprost, ale przypuszcza, że to wszystko jest zwykłą złośliwością sąsiadów, a w zasadzie jednego, B. Turka. Wyjaśnia: – A skąd ja wiem, czy on sam sobie swojej studni nie zanieczyścił. Ona jest niczym nie zabezpieczona. Słyszałem, że kiedyś utopił się w niej kot. Nie korzystał bezpośrednio z tej studni, inni podobnie. Zrobili problem z czegoś, czego nie ma. Uważam, że najpierw powinny być dowody, a później zarzuty. Jest odwrotnie. Jest protokół sporządzony przez WIOŚ, z którego jasno wynika, że wszystko jest w porządku z moją studnią. Jeszcze raz powtarzam: w życiu nie odprowadzałem żadnych ścieków do studni.

Na pytanie, dlaczego w protokole sporządzonym po rozprawie administracyjnej przeprowadzonej przez przedstawicieli UG w Krzywczy, jego małżonka oświadczyła, że ścieki kierowane były do istniejącej studni wody pitnej (nieczynnej) przez miesiąc, odpowiedział: – Sąsiedzi narobili takiego zamieszania, że trudno było cokolwiek usłyszeć. Na pewno co innego powiedziała, a co innego napisali.

mars



**DEUTSCHE Finance**

**Potrzebujesz KREDYTU?**

*Pomożemy sfinansować każde zakupy!  
Promocyjne oprocentowanie!  
Oferta dostępna dla wszystkich!*

Kwota	10 lat	20 lat	Oprocentowanie w skali roku	1€=4,30zł
20 000	206,- / 47,90€	123,- / 28,60€	3% / 2,7%	
50 000	516,- / 120€	308,- / 71,62€	3% / 2,7%	
80 000	826,- / 192,09€	493,- / 114,65€	3% / 2,7%	

**RZESZÓW:** ul. Mickiewicza 19, tel.: 017/ 852 00 17

**ADAX land** Przemyski, ul. 3 Maja 10, tel. 670-19-22  
Przemyski, ul. Mickiewicza 4, tel. 678-64-67, tel./fax 675-03-51  
e-mail: info@adax.pl

**WAKACYJNA PROMOCJA**

**NAJLEPSZE KOMPUTERY**

Komputery z procesorami AMD

<b>ZESTAW 1</b> Procesor AMD Duron 1800XP Pamięć DDRAM 128 MB 266MHz Grafika zintegrowana / wolny slot AGP Dysk Twardy 20 GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 2</b> Procesor AMD Duron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256 MB 266MHz Grafika GeForce2 Mx400 64MB SDR Dysk Twardy 40 GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 3</b> Procesor AMD Athlon 1800XP Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 440SE 64MB DDR Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 4</b> Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB DDR Dysk Twardy 80 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-RW 48/24/48 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 5</b> Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForceFX 5200 128MB DDR Dysk Twardy 80 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-RW 52/24/52 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
--	--	--	--	--

Komputery z procesorami Intel

<b>ZESTAW 6</b> Procesor Intel Celeron 1,7GHz Pamięć DDRAM 256MB 266MHz Grafika zintegrowana / wolny slot AGP Dysk Twardy 40 GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 7</b> Procesor Intel Celeron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256 MB 266MHz Grafika GeForce2 Mx400 64MB SDR Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1648 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 8</b> Procesor Intel Celeron 1,5 GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 440SE 64MB DDR Dysk Twardy 60 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-RW 48/24/48 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 9</b> Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForceFX 5200 64MB DDR Dysk Twardy 80 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-RW 48/24/48 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy	<b>ZESTAW 10</b> Procesor Intel Pentium4 2,4GHz Pamięć DDRAM 256 MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 128MB DDR Dysk Twardy 80 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd DVD-RW 52/24/52 speed Karta muzyczna + Głośniki 120W Klawiatura Windows ps/2 Mysz ps/2 + Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa lub faxmodem Monitor kolorowy cyfrowy
---	---	---	--	---

**WAKACYJNA PROMOCJA!!!**  
TERAZ DO POWYŻSZYCH ZESTAWÓW  
ATRAKCYJNY PREZENT, KTÓRY SAM WYBIERASZ  
MOŻNA WYBRAĆ JEDNĄ Z PROPOZYCJI GRATIS

BIURKO KOMPUTEROWE  
DRUKARKA KOLOROWA ATRAMENTOWA  
NAGRYWARKA CDRW LUB DVD ROM  
SKANER STACJONARNY

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
**96-24** lub  
(0-16) **678-33-00**  
Postój – ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysku

**ECHO TAXI**  
os. BOREŁOWSKIEGO

**15% TANIEJ NA TELEFON**  
KARTA STAŁEGO KLIENTA  
KONKURS  
(0-16) **670 32 32**  
ZAPewniamy Szybki, Miłą Obsługę!

**RADIO TAXI KRESY**  
**0 800 22 22 22**  
BEZPŁATNY NUMER TELEFONU

**9625** NUMER DOSTĘPNY WE WSZYSTKICH SIECIACH TELEFONII KOMÓRKOWEJ

**nałedziej najszybciej naj...**

**NOWA PROMOCJA 2003!!!**  
**POKEROWA ROZGRYWKA**  
gramy od Nowego Roku

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
TEL. 621-05-05  
623-05-05

oferuje:

- ⓐ najniższe ceny
- ⓑ bezpłatny dojazd na zamówienie tel. na terenie miasta (I strefa)
- ⓒ Karta Stałego Klienta uprawniająca do bezpłatnego przejazdu
- ⓓ zakupy na telefon
- ⓔ przewozy dzieci pod wskazany adres

Zapraszamy do korzystania z naszych usług  
Gwarantujemy miłą i solidną obsługę

Bezpłatny numer **TeleTAXI**  
**0800 18 18 14** lub (016) **678 22 33**

**PLAC LEGIONÓW**

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w miesiącu gratis - do pierwszego postoju)

**KONKURS!**  
Zrób u nas zakupy i wygraj wycieczkę – Praga, 4 dni

**ADAM** 37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a  
tel. (016) 621 23 26  
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Batoroego 5,  
tel. (016) 678 94 15

**CHEM-BUD** 37-500 JAROSŁAW, ul. Orłowicza 8  
tel. (016) 621 23 26  
ul. Pruchnicka, pawilon nr 6  
tel. 623-03 23

**GAJDAX OKNA DRZWI**  
z PCV, AL i DREWNA

**NOWOŚĆ**  
CIEPŁA RAMKA  
ORAZ NAWIETRZAK KOMPAKTOWY  
LATEM CHŁODNO – ZIMĄ CIEPŁO  
**NAJLEPSZE OKNA**  
BEZ KITU!!!  
Przemyski, ul. Konarskiego 4,  
tel. 6785520

**TAXI MINI-ceny**  
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) **6707-808**

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

**RABAT NA TELEFON**

**Super RADIO TAXI 24h**

Bezpłatna infolinia **0800-442244**

**96-23**

Na telefon 10% zniżki

Każdy kurs z „Super Taxi” to pomoc ubogim dzieciom z naszego regionu  
Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze Emmanuel w Przemysku  
tel. (016) 6782811

**NOWE HALO TAXI**  
(0-16) **670 20 20**

miejsce postoju:  
**ul. bpa Glazera**  
TEL. (0-16) **670-20-00**

**TAXI pod KASZTANEM**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0-800-592-393**  
ul. św. Józefa 670-66-66  
ul. Długosza 679-11-11  
ZAPRASZAMY

**TAXI RELAX**  
ul. Lwowska, tel. **678-90-80**  
ul. Dekerta, tel. **678-87-00**  
Bezpłatny dojazd w granicach miasta  
Na telefon 10% taniej

**TAXI EURO**  
miejsce postoju:  
**ul. bpa Glazera**  
TEL. (0-16) **670-20-00**

**Auto-moto**

**Absolutnie każdy powypadkowy kupię, tel. 0603 767991.**

**Auta powypadkowe – gotówka, tel. 0604 520669.**

**Powypadkowe, rozbite, spalone – kupię, tel. 0602 222709.**

**ALLOCK** Tel. 675 15 44  
PRZEMYSŁ, UL. MICKIEWICZA 38  
**SERWIS KLIMATYZACJI AUTOARMY CAR AUDIO**  
**nowe niższe ceny**  
tel. 0501 284 937

Auto-gaz. Raty, 2 lata gwarancji. Ostrów 26 koło Przemysła, (016)-6710283, 0608-216342.

Astra 1,7 TDI, 1995. 0502-443647.

Autogaz, mechanika, szlify. Przemysł, Kochanowskiego 20. (016)-6706000.

Deawoo tico, 1998, stan bdb. Tel. (016)-6710627, 0604-200851.

Fiat 126p, 1991. 0608-495336, (016)-6782555.

Fiat brava, sprzedam, 1,6 16v (104 KM), 1996, złoty, mnóstwo dodatków, 18000 zł. Tel. (016)-6701572.

Ford escort, 1992, 1,8 l, 16v, bogate wyposażenie. Cena 11.000, do uzgodnienia. Tel. 0605-031476.

Golf II, 1,6 TD, na części. Tel. 0600-134394.

Motorower „Chart”. (016)-6719145.

Piaskowanie! Regeneracja felg stalowych i aluminiowych. Przemysł, Kopernika 80 (Zakłady Mięsne). 06008-525622.

Polonez caro 1,6 glx, 1996. Tel. 0604-146101. Sprzedam części: opel kadet. Tel. (016)-6700830.

Sprzedam fiata 126p. Tel. (016)-6282625.

Sprzedam tania fiat regata 1985, na chodzie, w całości lub na części. Podbrozny. Kuźkowiec, tel. (016)-6710425.

Uno, 1995. Tel. (016)-6706688, 0501-684377.

**Handel**

Drewno opałowe, z transportem. Przemysł, 0608-840102.

Sklep, komis, naprawa: RTV, AGD. Przemysł, Sobińskiego 2 (obok dworca PKP). Zapraszamy 9.00-17.00. Tel. (016)-6750263.

**Kupno**

Kupię motorynkę w dobrym stanie. Tel. 0604-385795.

Łóżko piętrowe dla dzieci, Radymno. (016)-6281952.

**Lokale**

„Anmar”, nowo otwarty lokal do organizacji weseli i imprez okolicznościowych informuje, że przyjmuje zapisy na terminy od 01.09.2003. Radymno, ul. Lwowska 9, tel. (016)-6284099.

125 m kw., c.o., niski czynsz, centrum Zasania. Tel. 0601-935971.

Do sprzedania pawilon handlowy na Zielonym Rynku. (016)-6789841.

Do wynajęcia atrakcyjne lokale gabine-towo-biurowe. (016)-6790308, 0601-533269.

Do wynajęcia lokal na sklep. Tel. 0604-111385.

Firma sprzedaje nowy pawilon handlowy, 100 m kw. (woda + siła), w centrum, granica Medyka. Inf. tel. (016)-6783991.

Gabinety, biura, centrum Zasania. Tel. 0601-935971.

Lokale do wynajęcia: parter, I piętro. 0604-258640

Odstąpię kafejkę internetową. Tel kontaktowy: 0502-482536.

Odstąpię bar piwny (z powodu wyjazdu). 0600-912167.

Odstąpię: bar (centrum) i lokal użytkowy (2 pokoje, w.c., łazienka) na działalność lub mieszkanie. Tel. (016)-6718303, (016)-6707302.

Sprzedam kiosk spożywczy (regaly, zamrażarki witrynowe, zamrażarka), Olszany. Tel. 0600-101312, (016)-6788482.

Zdecydowanie kupię lokal handlowy w centrum Przemysła. 0606-829199.

**Mieszkania**

**Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Energetyk” w Przemysłu**  
ul. Żołnierzy I Armii WP 1a, tel. (016) 678-68-66  
informuje zainteresowanych posiadaniem własnego mieszkania, że przystępuje do realizacji kolejnej inwestycji – budowy budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Strażackiej i Bielskiego w Przemysłu

**Oferujemy:**  
– nowoczesną technologię wykonania,  
– niski koszt eksploatacji – indywidualne opomiarowanie mieszkań,  
– funkcjonalne mieszkania przy zróżnicowanej pow. użytkowej,  
– mieszkania 2-poziomowe  
– dogodny system wpiat  
– szybki termin realizacji  
– boks garażowe (ilość ograniczona)  
W związku ze zmianą ustawy – możliwość rozliczenia książeczek mieszkaniowych i otrzymania premii gwarancyjnej.

Do sprzedania mieszkanie w bloku, 48 m kw., przy ul. 3 Maja. Tel. 0601-751333.

Do wynajęcia 60 m kw., bez wyposażenia. Mnisza. 0604-258640, (016)-6788617.

Do wynajęcia 60 m kw., w starym budownictwie, po remoncie. Tel. (016)-6786300.

Do wynajęcia M-3. Tel. (016)-6221141, 18.00-20.00.

Do wynajęcia mieszkanie. (016)-6703428.

Dwa pokoje dla pań, centrum. Tel. (016)-6707749.

Jednej osobie spoza Przemysła wynajmę mieszkanie. Tel. (016)-6782286.

Kupię 3-pokojowe mieszkanie, ok. 60 m. (016)-6785983, wieczorem.

Kupię mieszkanie 30-35 m kw. Tel. (016)-6701003.

Pokoje do wynajęcia dla uczących się, studiujących. Tel. (016)-6705513.

Pokój dla samotnego mężczyzny, do wynajęcia. Tel. (016)-6701383.

Pokój. (016)-6780322.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 0502-542883.

Sprzedam 20 m kw., (pokój, łazienka), Żurawica, Wyszyńskiego 28/4. Tel. (016)-6723018.

Sprzedam 4-pokojowe, os. Kmiecie. Tel. (016)-6706543.

Sprzedam 59 m kw., po kapitalnym remoncie, cena 105000. (016)-6700491, 0506-746086.

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, 64 m kw., Radymno. (016)-6281531.

Sprzedam mieszkanie 30 i 50 m kw. (016)-6709220, (016)-6780679, po 20.

Sprzedam mieszkania, stare budownictwo, 70 m (komfort), 68 m. Tel. 0601-053417.

Sprzedam mieszkanie 63 m. Tel. 0607-812259.

Sprzedam mieszkanie w centrum Jarosławia, 32 m, 2 pokoje, parter. Tel. 0691-501611

Sprzedam mieszkanie, 72,58 m kw., wspólnota mieszkaniowa. Tel. (016)-6786721.

Sprzedam własnościowe M-5, Przemysł. Tel. (016)-6788064, (016)-6709008.

Sprzedam: stare budownictwo, beczynszowe, 50 m, Zasanie. Tel. (016)-6706121.

Studentka szuka pokoju. Centrum, okolice. (015)-8414646, 0506-915740.

Wynajmę M-3. Tel. 0506-323764.

Wynajmę mieszkanie w Warszawie. Wiadomość: (016)-6715270.

Wynajmę mieszkanie, stare budownictwo, Zasanie. Tel. (016)-6750580.

Wynajmę pokój blisko Politechniki Reszowskiej dla studenta. Tel. (012)-2713376.

Zamienię komunalne, 47 m, na większe spółdzielcze lub komunalne (może być zadłużone). Tel. (016)-6708334, 0606-903396.

**Nauka**

Angielski, tłumaczenia specjalistyczne. Lekcje indywidualne. 0602-611416.

Angielski. (016)-6702180.

Język niemiecki, korepetycje. Tel. (016)-6705007.

Matematyka – wakacje! (016)-6785883.

**Zakład Usług Informatycznych PRZEMYSŁ, ul. Śmigurskiego 9 tel. 678-43-10**

**KURSY KOMPUTEROWE**  
jedna osoba per szeregowa, materiały szkieletowe, możliwość dodatkowych zleceń

**Promocja! 140 zł – 20 godzin**  
1. Podstawy obsługi komputera – Windows  
Rozpoczęcie: 24.07.2003 r.  
2. Internet i poczta elektroniczna  
3. Edytor tekstów – WORD  
4. Arkusz kalkulacyjny – EXCEL  
5. Mała Firma – Subiekt, Rachmistrz

**Nieruchomości**

**Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI**  
Przemysł, plac Na Bramie 8, pok. 11, tel. (0-16) 6786789, dom. 6781998  
Dony: • Iskra, 180 000 • Buszowice 175 000 • Kalmów 120 000 • Bolestraszyce, 70 000 • Zasanie – kamienica 230 000, 320 000 • Zasanie, 120 m<sup>2</sup>, 170 000 – w rodzinnym mieszkaniu • Słubno, 28 000 • Rybocice, 24 000  
W BUDOWIE: • Kamienica 125 000 • Rybocice 130 000 • Buszowice 60 000 • Olk 125 000  
Mieszkania: • Tanuskiego 48 m<sup>2</sup>, 40 000 • Zielonkiego, 57 m<sup>2</sup>, 96 000 • Kazanów, 56,40 m<sup>2</sup>, 1250 zł/m<sup>2</sup> • Grunwaldzka, 53 m<sup>2</sup>, 1 p. 2 pokoje, 1100 zł/m<sup>2</sup>  
Działki: • Kuźkowiec, 9 a, 25 000, Przemysł, 4 a, 27 000  
**GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH**

**PROMOCJA**

**1) ATRAKCYJNE DZIAŁKI BUDOWLANE**  
wielkość od 10 do 16 arów

(Cena do uzgodnienia)  
**2) DZIAŁKA REKREACYJNA,**  
wielkość ok. 4 arów, cena 300 zł/a

**Położenie: Ostrów k. Przemysła**  
**TEL (016) 6710422, 608278003**

38 a budowlane, Munina, pełne uzbrojenie, przy E4. (016)-6213290.

3-osobowa rodzina poszukuje na dłuższy okres domu do wynajęcia w przystępnej cenie, Przemysł, okolice (5-7 km). Tel. 0601-092773, 5.00-21.00.

Atrakcyjną działkę budowlaną w Ostrowie, 17 a, sprzedam, kompletnie uzbrojona. Tel. (016)-6710603, wyłącznie: 20.00-21.00.

Budynek mieszkalny z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej, 10 km od Przemysła, sprzedam. Wiadomość: ul. Krakowska 19, Przemysł, po 18.00.

Dom murowany na 10-arowej działce. Medyka 342. Tel. (016)-6705632.

Dom w zabudowie szeregowej, 140 m kw., garaż, 30 m kw., poddasze, ok. 100 m kw., wykończony do zamieszkania. Cena 260 tys. PLN. 0604-054081.

Dom, w stanie surowym, na działce 1,05 ha. Tel. 0601-334191 lub 0691-060431.

Działka budowlana 13,3 a, przy ul. Zakopiańskiej, do sprzedania. Tel. (014)-6216515, 0604-251041.

Działka budowlana 17-arowa, Lipowica. 30.000 zł. Grunt rolny 60-arowy. 15.000 zł. Tel. 0600-023869.

Działka budowlana, 14 a, Hureczko. Tel. 0506-337631.

Działka budowlana, 14 arów, Przemysł. 0602-471290.

Działki, Żurawica. Pole 1,70 ha, Orly. (016)-6713472.

Licencjonowane zarządzanie nieruchomościami. (016)-6706035, 0601-821825.

Pilnie sprzedam działkę 43 a, lewa strona ulicy Lwowskiej. Tel. 0696-482676.

Radymno – kamienica w centrum, w całości do sprzedania, lokale handlowe wolne. 0502-127379.

Sprzedam 1/2 domu, 51 m kw., Zadbrowie. 0692-366769.

Sprzedam 1/2 domu. (016)-6709220, po 20.

Sprzedam 24 ary na Lipowicy. 0505-063394.

Sprzedam do remontu. Tel. 0691-771661

Sprzedam dom drewniany do przeniesienia, w dobrym stanie. Tel. (016)-6222185, wieczorem.

Sprzedam dom na cel rekreacyjny, położony w Konuszy, gmina Fredropol, blisko lasu, (2005 r. – wyciąg narciarski). Tel. 0507-929400.

Sprzedam dom, 200-metrowy, wszystkie media. Tel. (016)-6706469, po 15.

Sprzedam dom, stan surowy oraz działki rekreacyjne, Ostrów k. Przemysła. (016)-6710274.

Sprzedam dom. 0600-160259.

Sprzedam drewniany domek letniskowy w Krasicach. 0604-364994.

Sprzedam działkę 6,5-arową, ul. Rosłońskie-go. (016)-6791629.

Sprzedam działkę budowlaną, 47 arów, z budynkiem, pełne media. Bolestraszyce, (016)-6755400.

Sprzedam działkę. (016)-6283798.

Sprzedam działki budowlane, Żurawica. Tel. (016)-6713816.

Sprzedam hektarową działkę (wkrótce uzbrojoną) w Przemysłu, na Zielonce, (016)-6799740.

Sprzedam lokal z gruntem, Krasice, 75000 zł. 0691-071306, (032)-2545488.

Sprzedam małe gospodarstwo rolne, Kuźkowiec. Tel. (016)-6710151.

W związku z planowaną budową luksusowego apartamentowca w atrakcyjnej dzielnicy Przemysła ogłaszamy nabór zainteresowanych. Tel. 0600-809201.

Zdecydowanie kupię działkę budowlaną w Przemysłu. 0606-829199.

**Praca**

Zatrudnimy od zaraz na stanowisko **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY**  
Wymagania: wykształcenie średnie, lojalność, dyspozycyjność, własny samochód osobowy.  
Oferty prosimy składać osobiście lub korespondencyjnie  
**AH „INNMARK”**  
**37-700 Przemysł, ul. Batorego 5**

Atrakcyjna praca dla każdego! Na wakacje – z możliwością podjęcia stałej współpracy. Spotkanie informacyjne: Przemysł, czwartek 24.07.03., godz. 17.00, Kino KOSMOS.

**KAZAR Sp.J. zatrudni INFORMATYKA.**  
Zgłoszenia zawierające:  
odręczny list motywacyjny, CV ze zdjęciem, kopie dokumentów poświadczających wykształcenie, należy wysłać pocztą na adres:  
**KAZAR Sp.J., ul. Lwowska 154, 37-700 Przemysł, z dopiskiem „Informatyk”.**

Kobieta w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem lub osobą samotną. (016)-6703057.

Pana mercedesem z Jarosławia, chętnego na jagody proszę o kontakt. 0694-736537.

Poszukujemy mgr farmacji z uprawnieniami na stanowisko kierownika apteki „Corda” w Przemysłu i Raciborzu. Zapewniamy mieszkanie. Tel. (056)-6580083 lub 0601-897884.

Praca dla operatora koparki. Przemysł, E. Plater 4.

Salon masażu zatrudni panie. Kraków. (012)-4131788

Salon masażu zatrudni panie, Poznań. Tel. 0609-292747.

Szkoła języków obcych zatrudni anglistów, germanistów, iberystów, ukrainistów, rusycystów. CV, list motywacyjny: skr. poczt. 827, 37-700 Przemysł.

Szukam pracy w sklepie komputerowym lub w kafejce internetowej. Tel. (016)-6700690.

Umieść dobrze płatną reklamę na swoim samochodzie! Tel. (042)-6507433.

Zatrudnię do pracy w handlu. Tel. (016)-6770404, 0503-129758, 0692-682713.

Zatrudnię fryzjerkę. (016)-6705092.

Zatrudnię kierowców-sprzedawców, z kategorią C. 0608-413780.

Znana na rynku firma zatrudni doświadzonego webmastera.

Tel. (016)-6770110, 0604-508318.

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)-3852018.

**Sprzedaz**

**KUCHNIE NA WYMIAR, SZAFY WNĘKOWE, MEBLE WYPOCZYNKOWE I INNE GABAR MEBLE**

Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17, tel. (016) 678-04-35

REKAWICE, ODZIEŻ ROBOCZA, ARTYKUŁY BHP, KURTKI PRZECIWDZISZCZOWE. PROMOCJA NA TRZEWIKI ROBOCZE. CENA 32 zł + VAT. TEL. (016)-6707733.

Canon G-2. (016)-6707208.

Cykliniarke. (016)-6281786.

Kiosk handlowy w elementach, szafka. Kuchnia gazowa, gastronomiczna. Taboret gazowy. Taboret elektryczny. Frytkownice duże. Termosy duże. Tel. (016)-6710156.

Kombajn Bizon super ZO-56 z sieczkarnią. sprzedam. (016)-6716709.

Komputer. 0503-473611.

Meblościanka młodzieżowa, kolor sosnowy, przednie fronty typu żaluzja z drzewa sosnowego. Stan bardzo dobry. Cena 1000 zł, do uzgodnienia. Numer kontaktowy: (016)-6701770.

Opony michelin, 205-60-15 cali, Damka, 7-biegowa. Tel. (016)-6709716, 0503-736691. Owczarki niemieckie sprzedam. Tel. (016)-6713006.

Pekińczyki. (016)-6217471.

Pilnie sprzedam krowę. Tel. (016)-6712123.

Przyczepa kempingowa N-126. Tel. (016)-6704246.

Shi-thu. (016)-6217471.

Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22. Tel. (016)-6707395.

Silnik SW 400 turbo, zwykły, star, kamaz wywrotka na części. 0609-882264.

Sprzedam krowę. Mawkowice 129.

Sprzedam rusztowanie elewacyjne, drewniane. Tel. (016)-6786805.

Sprzedam suknię ślubną, rozmiar 36. Cena 430 zł. Tel. (016)-6709177.

Sprzedam wózek spacerowy, 120 i 70 zł. Tel. (016)-6784473.

Suknia ślubna z dodatkami, rozmiar 36. Tarnio. Tel. 0602-174244.

Szczenięta owczarki niemieckie. 0604-412976.

Tanio: kontener chłodniczy od 0-30 stopni C, komputer, dwie drukarki igłowe, agregat, ładę i regał chłodniczy, regał szklany, chłodnię składaną, szafę chłodnic

Organizacja wesel. Smacznie, niedrogo. Tel. 0693-387141, 0504-282785.

Płytki. Tel. (016)-6722348.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0602-588117.

Prace wysokościowe, wykonywanie wszelkich robót remontowo-budowlanych na obiektach wysokich i w miejscach trudno dostępnych z użyciem technik alpinistycznych. Tel. 0607-563343

Przepisywanie. 0606-166722.

Przeprowadzki, usługi transportowe. Tel. (016)-6703123, 0601-918272.

Remonty mieszkań, układanie płytek. 0602-686466.

Remonty mieszkań. 0505-303208.

Rigipsy, szpachlowanie, malowanie, panele. (016)-6716410, 0506-084002.

Serwis RTV. Wałowa 7. (016)-6789166.

Szkółka krzewów ozdobnych. Projektowanie i urządzenie ogrodów. E. i R. Milczanowscy, Orly 81. Tel. (016)-6712645.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy. Tel. 0692-682887.

Szycie spodni męskich na miarę. Zakład Krawiecki „Krystyna”, Franciszkańska 6 i Rzeczna 17.

Układanie płytek, paneli. 0602-487827.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0604-860958.

Usługi tapicerskie. Przemysł, (016)-6706576.

Videofilmowanie (archiwizacja DVD, fotografowanie). (016)-6784522, (016)-6705534.

Videofilmowanie. Cyfrowo, niedrogo. 0501-648645.

Videofilmowanie (DVD-recorder). (016)-6707788.

Wypożyczalnia naczyń stołowych. Eugenia Milczanowska. Orly 81. Tel. (016)-6712645, 0504-469658.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW Z KLIMATYZACJĄ. 0507-277440.

Wypożyczalnia, komis sukien ślubnych. Dworskiego 74. 0506-309536.

Neurolog, Arkadiusz Grodecki. Wizyty domowe. Tel. (016)-6784015, 0602-749665.

Psychiatra, Roman Mikula. Tel. (016)-6784767, 0608-080319.

Specjalista laryngolog Marek Kordey. Gabinet ponownie czynny codziennie 16-18, Dworskiego 2.

Specjalista urolog Janusz Walczak, Przemysł, Kraszewskiego 1, czwartek 16-18. Tel. 0607-284242. USG urologiczne w ramach wizyty.

Studio Urody La Femme (dawniej Markus). Fryzjer: strzyżenie, modelowanie, farbowanie, balejaż. Stylizacja paznokci: przedłużanie acrylem, artystyczne zdobienie acrylem, french, french kolor. Odnowa biologiczna: odchudzanie, ujędrnianie, redukcja cellulitu, lifting twarzy, masaż. Przemysł, 3 Maja 20, (016)-6705092, 0501-675895.

**Wypredaż**

Chłodziarko-zamrażarka Polar, 320 zł. (016)-6707733.

Discman Samsung MCD-SM 60, MP3, 260 zł. Deck Technics RS TR 474, 300 zł. Tel. (016)-6791316.

Lampa owadobójcza, 300 zł; druciany chronikiel, 500 zł; szafki metalowe, 30 zł/szt.; 2 kasy fiskalne, 500 zł; 2 zamrażarki, 600 i 400 zł; lada przeszklona, sklepowa, stan idealny, 450 zł. Tel. 0506-635783.

PlayStation na gwarancji, gry, cena 250 zł. Tel. (016)-6719145.

Skrzydła okienne, oszklone, 3 zł/ m kw. 0601-821825.

Sprzedam boiler elektryczny, 80 l, używany 3 lata. Cena 150 zł. Tel. (016)-6751166.

Sprzedam brusy brzożowe, 500 zł/kubik. Tel. (016)-6701445.

Sprzedam narożnik + 2 fotele + 2 pufy. Cena 500 zł. Tel. (016)-6780095.

Wieszaki odzieżowe, 0,20-0,60 zł/szt. Akwarium, 200 l z wyposażeniem, 200 zł. Odzież używana skórzana, 5-20 zł/kg. Tel. (016)-6713633.

Wózek głęboko-spacerowy, Firkon 7, dziecięcy, 300 zł. Łóżeczko + materac + komplet pościeli, 200 zł. Tel. 0503-575528, 0507-440215.

**Zdrowie**

KLASYCZNE, PROGRAMOWANE KOMPUTEROWO I CYFROWE **APARATY SŁUCHOWE**

PHONAK, SIEMENS, WIDEX, HANSATON, AUDIOSERVICE

- bezpłatne badania słuchu
- komputerowe dopasowanie
- indywidualne wkładki douzne
- naprawy, baterie i akcesoria

niskie ceny - fachowa obsługa, sprzedaż ratalna

„FONMED” s.c., 37-700 Przemysł, ul. Sportowa 6, tel. (016) 675-12-37 czynne od 8.00 do 16.00 oprócz sobót i świąt REALIZUJEMY WNIOSKI KASY CHOROBY!

Alergolog, Izolda Kotakowska. Testy, spirometria, odczulanie. Malczewskiego 7, pon., śr., pt., 16.00-18.00. Tel. (016)-6779570.

Choroby tarczycy, cukrzyca, osteoporoza, badania kierowców - specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, Lisińskiego 6, w poniedziałki i środy od 7.30 do 9.00 i od 17.00 do 18.00. Rejestracja: (016)-6213660, (016)-6243340.

Dermatolog, Ewa Mikula, DH Szpak, wtorki, piątki, 15.30-16.30. Tel. 0600-829186, (016)-6784767.

**Zguby**

Zgubiono legitymację studencką na nazwisko Michał Świerzowski, nr 17160. (016)-6799124.

**Różne**

Napiszemy każdą pracę. 0609-232213.

Przyjmujemy każdą ilość gruzu. Tel. (016)-6713232.

Samotny rencista szuka sponsorów do pomocy przy budowie 2 pomieszczeń mieszkalnych. Tadeusz Jurysta, 37-742 Rybotycze 87.

Szkolenie psów - hotel. 0604-412976.

**drobne na telefon**



**zadzwoń:**  
**(016) 670 22 00**

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

**ŻYCIE**

**ZAPOBIEGANIE ŚWINCE, RÓŻYCZCE, ODRZE**

Najlepszą metodą profilaktyki chorób zakaźnych są szczepienia ochronne. Te które są ujęte w obowiązkowym kalendarzu szczepień zabezpieczają przed najpoważniejszymi z tych chorób, w tym również przed odrą. Warto jednak wiedzieć, że dzięki szczepieniom można uniknąć zachorowania bądź poważnych powikłań w przebiegu takich chorób jak świnka czy różyczka (szczepienia przeciw śwince są ujęte w programie szczepień obowiązkujących od II kwartału 2003 roku).

Wśród najczęstszych powikłań świnki należy wymienić: zapalenie trzustki, zapalenie opon mózgowych, różnego stopnia uszkodzenie słuchu czy jąder. Zachorowanie na różyczkę u kobiety ciężarnej może natomiast być przyczyną ciężkich wad wrodzonych u płodu.

Blisze informacje na temat dostępnych na rynku szczepionek można uzyskać u lekarza pierwszego kontaktu.

Lekarz chorób dziecięcych  
**Maria BAK**

**WÓJT GMINY ŻURAWICA**

ogłasza konkurs na stanowisko

**Kierownika Referatu Podatków i Opłat w Urzędzie Gminy Żurawica.**

Wymagane wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym lub pokrewnym, staż pracy 10 lat, w tym: 5 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym, umiejętność kierowania zespołami ludzkimi, dyspozycyjność.

Oferty konkursowe należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs na Kierownika Referatu Podatków i Opłat” w terminie do dnia 5 sierpnia 2003 r. w sekretariacie Urzędu Gminy Żurawica, ul. Jana Pawła II 1 do godz. 14.00. O dopuszczeniu do konkursu, terminie i miejscu jego odbycia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

**REKLAMA NA AUTOBUSACH**

ilość miejsc ograniczona

Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

**RADIO TAXI „GALICJA”**

0800 111 111 dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**

96-21 lub (0-16) **670-79-70**

• zakupy na telefon

• przesyłki kurierskie

**CAŁĄ DOBĘ**



Wakacyjny konkurs geograficzny ŻP i Wydawnictwa Reader's Digest

**Konkursu ciąg dalszy**

Geograficzny konkurs ŻP i Wydawnictwa Reader's Digest KUPON KONKURSOWY nr 2

4. Jaka rzeka jest najdłuższa w Europie? .....

5. Na jakiej japońskiej wyspie leży miasto Kioto? .....

6. Wymień dwa główne miasta amerykańskiego stanu Alaska. ....

Imię i nazwisko\* .....

Adres .....

Termin nadsyłania - 28 lipca.

\* Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

**OFERTY PRACY**



**Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5**

- fryzjer - absolwent 2003
- murarz - wymagane doświadczenie
- kasjer - wymagane minimum sanitarne, umiejętność obsługi komputera
- kierowca z własnym samochodem - transport prasy do punktów sprzedaży, wymagana własna działalność gospodarcza
- inżynier budownictwa - wymagane wykształcenie wyższe + doświadczenie na ww. stanowisku
- handlowiec - wymagane wykształcenie wyższe: marketing i zarządzanie, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra znajomość języka angielskiego

**Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261**

- nauczyciel języka angielskiego
- kierowca - wymagane wykształcenie zawodowe lub średnie (ukończony kurs minimum sanitarnego), tel. 632 0740, kom. 502 703198
- przedstawiciel handlowy - wymagane wykształcenie średnie lub wyższe (ukończony kurs minimum sanitarnego), tel. 632 0740, kom. 502 703198
- magazynier - wymagane wykształcenie średnie (ukończony kurs minimum sanitarnego), uprawnienia na wózki widłowe, tel. 632 0740, kom. 502 703198
- fakturzysta - wymagane wykształcenie średnie (ukończony kurs minimum sanitarnego), tel. 632 0740, kom. 502 703198

**Powiatowy Urząd Pracy w Przemyslu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80**

- nauczyciel języka angielskiego - wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym
- akwizytor - wymagane wykształcenie średnie, staż pracy 2 lata w handlu, prawo jazdy kat. B
- kierownik hurtowni - wymagana znajomość branży sanitarnej i grzewczej, umiejętność obsługi komputera
- inżynier inżynierii środowiska, spec. instalacje sanitarne
- kasjer-sprzedawca
- ślusarz-spawacz
- magazynier - wymagane wykształcenie średnie

**Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28**

- murarz - wymagany staż 2 lata, praca w Kańczudze
- tapicer - praca w Mirocinie
- fryzjerka - wymagany staż 2 lata, praca w Przeworsku
- magazynier - wymagane wykształcenie średnie, praca w Sieteszy
- księgowy/księgowka - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, finansowe, praca w Sieteszy

opr. hs

**ŻYCIE** PODKARPACKIE

**Biuro Reklam i Ogłoszeń Lubaczów**

**NOWY ADRES:**

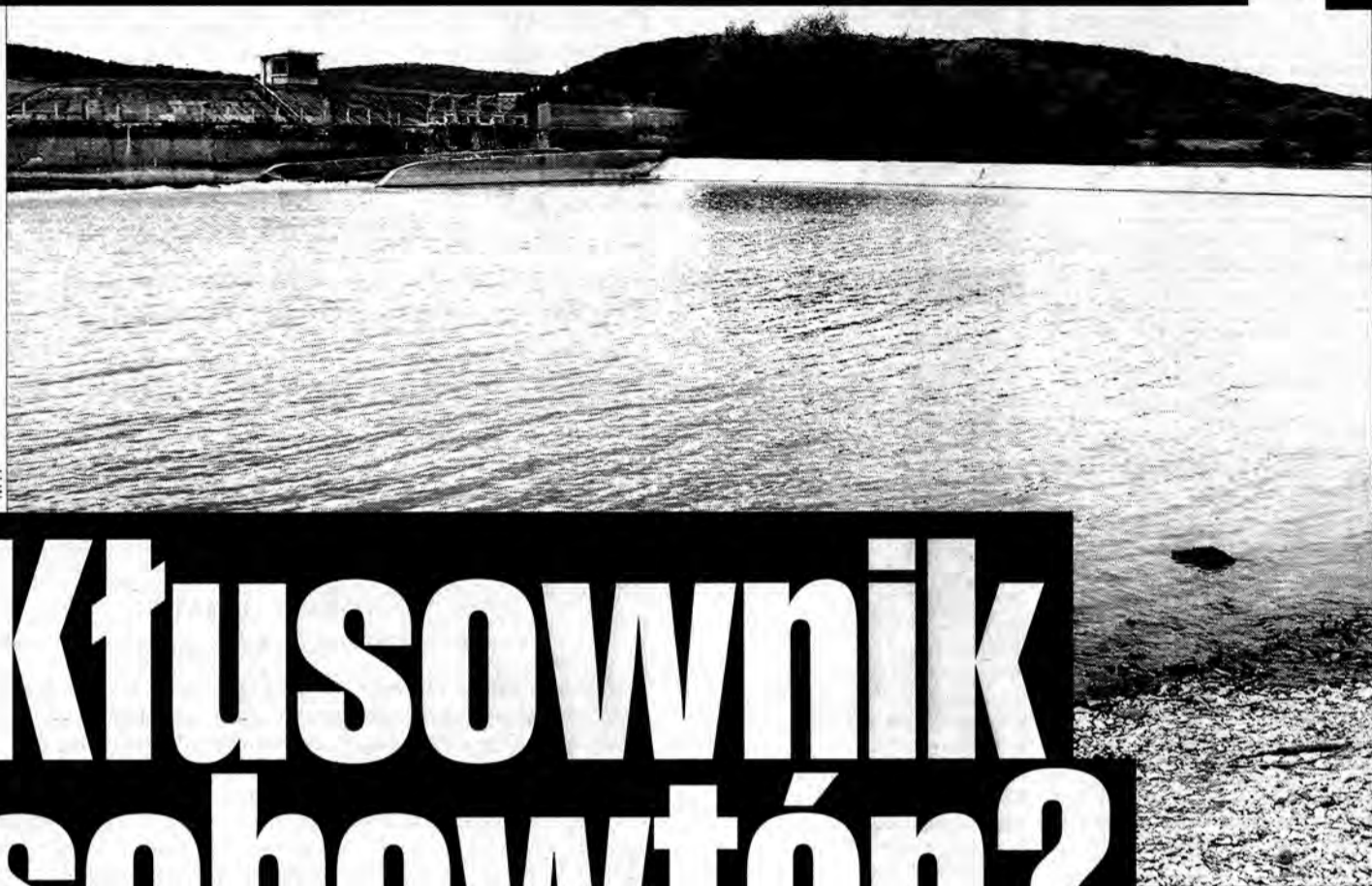
ul. Kościuszki 12, pokój nr 1.  
czynne od poniedziałku do piątku,  
w godz. 10-16. tel. **6321266**

Dyżury redakcyjne, pokój nr 5  
poniedziałki w godz. 10-14,  
czwartki w godz. 12-16, tel. **6323441**



**Funkcjonariusze Straży Rybackiej są przekonani, że przemyślanin kłusował na progu wodnym na Sanie w Ostrowie. – Nawet znajomi mi mówili, że mam w Przemyśle sobowtóra – tłumaczy się amator wędkarstwa. – Już raz mnie złapali i byłbym głupcem, gdybym próbował po raz drugi.**

**Każdy próg wodny to teren ochronny, a w Ostrowie odbywają się prawdziwe rzezie ryb – mówi komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Rybackiej w Rzeszowie Jan Komarzyca**



# Kłusownik sobowtór?

Skandaliczne, zdaniem wspomnianego przemyślanina, zdarzenie miało miejsce w pewne piątkowe popołudnie pod koniec czerwca na ulicy św. Jana w Przemyśle. Wspólnie z kolegą wracał z wędkowania. W pewnym momencie podjechał do nich samochód, z którego wysiadło dwóch funkcjonariuszy posterunku Straży Rybackiej w Przemyśle i policjant. Czwarta osoba siedziała za kierownicą. Zatrzymali go, zrewidowali, zarzucając, że kilka godzin wcześniej kłusował (czyli łowił ryby nielegalnie, w miejscu zabronionym) na progu wodnym. Zarekwirowali mu wędkę wraz z kołowrotkiem. Wrzucili do auta (takiego sformułowania użył sam zainteresowany) i zawieźli na potencjalne miejsce „przestępstwa”. Uważa, że przypominało to napad w biały dzień. Tłumaczy: – Przecież nie jestem żadnym przestępcą. Jakże oni mieli prawo zatrzymać mnie na oczach ludzi, znajomych. Owszem, tego dnia byłem na rybach, ale nie w tamtym miejscu. Już raz tam wpadłem. Nie na łowieniu. Ot, zarzuciłem przynętę, żeby ją sprawdzić. Złapali mnie, słusznie wlepili mandat i od tego czasu mam nauczkę.

Nie chce ujawniać swoich personaliów. Pozostawił je do wiadomości redakcji. Nie jest, jak sam mówi, żadnym

nowicjuszem. Wędkuje od 1979 r. Nigdy nie miał problemów z nieterminowym opłacaniem składek członkowskich. W tym samym dniu udał się do starostwa powiatowego i na policję, by zgłosić zdarzenie. Był również w prokuraturze. Potem trafił do naszej redakcji. – Nie zostawię tej sprawy ot tak sobie. Wśród kolegów krąży opinia, że mam w Przemyśle jakiegoś sobowtóra, który robi mi krecią robotę – zaręczył.

## Pytania i odpowiedzi

Czy funkcjonariusz straży rybackiej ma prawo zatrzymać człowieka w środku miasta? A jeśli straż zatrzymała go, to w takim razie musiała być w stu procentach pewna, że to właśnie on łowił nielegalnie. A skoro miała

taką pewność, to znaczy, że go dokładnie widziała. A jak dokładnie widziała, to dlaczego nie zatrzymała go na gorącym uczynku?

Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Rybackiej w Rzeszowie Jana Komarzyca: – Na podstawie ustawy o rybactwie śródlądowym funkcjonariusze mają prawo zatrzymać człowieka w jakimkolwiek miejscu, jeżeli istnieje podejrzenie, że kłusował. W Przemyśle był z nimi jeszcze policjant, który był świadkiem zdarzenia. Każdy próg wodny to teren ochronny, a w Ostrowie odbywają się prawdziwe rzezie ryb. Czasami dochodzi do tego, że kłusownicy zachowują się skandalicznie, łowiąc na tak zwaną kotwicę. Nie wszystkie ryby udaje się im wówczas odłowić. Poranione, padają

kilkaset metrów dalej. To przestępstwo. Wspomniany przypadek znam. Z tego co się orientuję, ten człowiek uciekł. Potem nie przyznał się do winy, więc sprawa raczej trafi do prokuratury.

## To nie przypadek

Szczegóły całej sprawy postanowiliśmy też wyjaśnić u komendanta posterunku PSR w Przemyśle Jana Jaremy. Dokładnie opisał nam całe zajście, bo to on był czwartą osobą, siedzącą we wspomnianie piątkowe, wczesne popołudnie za kierownicą samochodu na ulicy św. Jana. – To nie był żaden przypadek. Ten pan już raz był karany. Znam go. Na przepławce nakryliśmy go podczas kłusowania. Jeden ze strażników był od niego w nie większej odległości niż

5 metrów. Już chciał go zatrzymać, ale ten wskoczył do wody i uciekł. Poznałem go i nie miałem najmniejszych wątpliwości, że znowu wpadł. Wiedziałem, gdzie mieszka, więc udaliśmy się w pobliże. Trafiliśmy na niego, kiedy wracał z wędką, w ubraniu do połowy mokrym. Skąd więc mógł wracać? Poznał go także strażnik i wówczas postanowiliśmy go zatrzymać. Rzeczywiście, odebraliśmy mu sprzęt, który służył mu do kłusownictwa – relacjonuje.

Prawdopodobnie całą sprawę wyjaśni prokuratura, ale wysłuchawszy obu stron z pewnością możemy stwierdzić, że któraś z nich zwyczajnie kłamie.

MG

## Sieniawa: Konwent Marszałków RP

# Rozprawiali o kolei i szpitalach

Zespół Pałacowo-Parkowy w Sieniawie był miejscem dwudniowych (10 – 11 lipca) obrad Konwentu Marszałków RP.

Przewodniczącym konwentu jest obecnie marszałek woj. podkarpackiego Leszek Deptuła. Konwent reprezentuje interesy samorządów województw. Jego obrady odbywają się na terenie województwa, którego marszałek w danej chwili pełni funkcję przewodniczącego.

Podczas pierwszego dnia obrad omawiane były sprawy związane z polską koleją: komercjalizacja, restrukturyzacja i prywaty-

zacja PKP oraz o rozwiązaniach problemu przewozów regionalnych. Drugiego dnia marszałkowie wysłuchali informacji przedstawiciela rządu o nowych przepisach regulujących postępowanie naprawcze i układowe w Samodzielnych Publicznych Zakładach Opieki Zdrowotnej.

## O kolei i...

Jeszcze w tym roku PKP zaciągną, poręczony przez budżet państwa, 300-milionowy kredyt, aby wspomóc finansowo spółkę PKP – Przewozy Regionalne. Sposobem na dofinansowanie nierentownych, ale ważnych dla lokalnych społecz-

ności kursów ma też być przekazywanie samorządom nieruchomości i gruntów należących do PKP. W planach jest drugi kredyt, który PKP mają zaciągnąć na dokapitalizowanie spółki. Sposobem na odnowienie infrastruktury ma być m.in. emisja obligacji o łącznej wartości 600 mln zł. W planach jest też skorzystanie z unijnych funduszy strukturalnych. Złożony wniosek to szansa na dofinansowanie w wysokości 800 mln euro.

## ... o zdrowiu

Gościem drugiego dnia obrad był wiceminister zdrowia Wiktor Ma-

słowski. Dyskutowano m.in. o problemach związanych z oddłużeniem podlegających samorządom szpitali. Standardowym przykładem, na który powoływano się niejednokrotnie w Sieniawie jest przemyski szpital. Jeden z największych, ale też najbardziej zadłużonych na Podkarpaciu. Łączne zobowiązania przekroczyły 20 mln zł i wciąż rosną. Sytuacja jest patowa: z jednej strony stare długi i przerost zatrudnienia, z drugiej zbyt małe – zdaniem dyrekcji szpitali – pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia. Podobnie jest w całej Polsce.

Padł pomysł o prywatyzacji szpitali, który natychmiast wykluczył W. Masłowski. Koniecznością, zdaniem ministerstwa, jest natomiast zmiana sposobu zarządzania nimi. Jak przekonywał marszałków W. Masłowski, nie ma możliwości prawnych ani finansowych, aby pieniądze na oddłużenie pochodziły z budżetu państwa. Szansą na zmiany ma być nowelizacja ustawy o ZOZ-ach, która zakłada m.in. możliwość emitowania przez samorzady obligacji i przekształcanie ZOZ-ów w spółki.

mars

V LIGA OKRĘGOWA (GRUPA JAROSŁAWSKA)

# Terminarz rozgrywek

**I kolejka (2 – 3 sierpnia)**

HURAGAN GNIEWCZYNA – BIZON MEDYKA .....
POLONIA II PRZEMYŚL – BŁĘKITNI GRZEŚKA .....
GOLBALUX WIĄZOWNICA – ORZEŁ PRZEWORSK .....
PIAST TUCZEMPY – CZUWAJ PRZEMYŚL .....
LKS SKOŁOSZÓW – BUDOWLANI SZÓWSKO .....
START MIROCIN – START PRUCHNIK .....
UNIA ŁUKAWIEC – ŻURAWIANKA ŻURAWICA .....
ROZTOCZE NAROL – ŁĘK OSTRÓW .....

**II kolejka (9 – 10 sierpnia)**

BIZON – ŁĘK .....
ŻURAWIANKA – ROZTOCZE .....
START P. – UNIA .....
BUDOWLANI – START M. ....
CZUWAJ – SKOŁOSZÓW .....
ORZEŁ – PIAST .....
BŁĘKITNI – GOLBALUX .....
HURAGAN – POLONIA II .....

**III kolejka (16 – 17 sierpnia)**

POLONIA II – BIZON .....
GOLBALUX – HURAGAN .....
PIAST – BŁĘKITNI .....
SKOŁOSZÓW – ORZEŁ .....
START M. – CZUWAJ .....
UNIA – BUDOWLANI .....
ROZTOCZE – START P. ....
ŁĘK – ŻURAWIANKA .....

**IV kolejka (23 – 24 sierpnia)**

BIZON – ŻURAWIANKA .....
START P. – ŁĘK .....
BUDOWLANI – ROZTOCZE .....
CZUWAJ – UNIA .....
ORZEŁ – START M. ....
BŁĘKITNI – SKOŁOSZÓW .....
HURAGAN – PIAST .....
POLONIA II – GOLBALUX .....

**V kolejka (27 sierpnia, środa)**

GOLBALUX – BIZON .....
PIAST – POLONIA II .....
SKOŁOSZÓW – HURAGAN .....
START M. – BŁĘKITNI .....
UNIA – ORZEŁ .....
ROZTOCZE – CZUWAJ .....
ŁĘK – BUDOWLANI .....
ŻURAWIANKA – START P. ....

**VI kolejka (30 – 31 sierpnia)**

BIZON – START P. ....
BUDOWLANI – ŻURAWIANKA .....
CZUWAJ – ŁĘK .....
ORZEŁ – ROZTOCZE .....
BŁĘKITNI – UNIA .....
HURAGAN – START M. ....
POLONIA II – SKOŁOSZÓW .....
GOLBALUX – PIAST .....

**VII kolejka (6 – 7 września)**

PIAST – BIZON .....
SKOŁOSZÓW – GOLBALUX .....
START M. – POLONIA II .....
UNIA – HURAGAN .....
ROZTOCZE – BŁĘKITNI .....
ŁĘK – ORZEŁ .....
ŻURAWIANKA – CZUWAJ .....
START P. – BUDOWLANI .....

**VIII kolejka (13 – 14 września)**

BIZON – BUDOWLANI .....
CZUWAJ – START P. ....
ORZEŁ – ŻURAWIANKA .....
BŁĘKITNI – ŁĘK .....
HURAGAN – ROZTOCZE .....
POLONIA II – UNIA .....
GOLBALUX – START M. ....
PIAST – SKOŁOSZÓW .....

**XI kolejka (20 – 21 września)**

SKOŁOSZÓW – BIZON .....
START M. – PIAST .....
UNIA – GOLBALUX .....
ROZTOCZE – POLONIA II .....
ŁĘK – HURAGAN .....
ŻURAWIANKA – BŁĘKITNI .....
START P. – ORZEŁ .....
BUDOWLANI – CZUWAJ .....

**X kolejka (27 – 28 września)**

BIZON – CZUWAJ .....
ORZEŁ – BUDOWLANI .....
BŁĘKITNI – START P. ....
HURAGAN – ŻURAWIANKA .....
POLONIA II – ŁĘK .....
GOLBALUX – ROZTOCZE .....
PIAST – UNIA .....
SKOŁOSZÓW – START M. ....

**XI kolejka (4 – 5 października)**

START M. – BIZON .....
UNIA – SKOŁOSZÓW .....
ROZTOCZE – PIAST .....
ŁĘK – GOLBALUX .....
ŻURAWIANKA – POLONIA II .....
START P. – HURAGAN .....
BUDOWLANI – BŁĘKITNI .....
CZUWAJ – ORZEŁ .....

**XII kolejka (11 – 12 października)**

BIZON – ORZEŁ .....
BŁĘKITNI – CZUWAJ .....
HURAGAN – BUDOWLANI .....
POLONIA II – START P. ....
GOLBALUX – ŻURAWIANKA .....
PIAST – ŁĘK .....
SKOŁOSZÓW – ROZTOCZE .....
START M. – UNIA .....

**XIII kolejka (18 – 19 października)**

UNIA – BIZON .....
ROZTOCZE – START M. ....
ŁĘK – SKOŁOSZÓW .....
ŻURAWIANKA – PIAST .....
START P. – GOLBALUX .....
BUDOWLANI – POLONIA II .....
CZUWAJ – HURAGAN .....
ORZEŁ – BŁĘKITNI .....

**XIV kolejka (25 – 26 października)**

BIZON – BŁĘKITNI .....
HURAGAN – ORZEŁ .....
POLONIA II – CZUWAJ .....
GOLBALUX – BUDOWLANI .....
PIAST – START P. ....
SKOŁOSZÓW – ŻURAWIANKA .....
START M. – ŁĘK .....
UNIA – ROZTOCZE .....

**XV kolejka (2 listopada)**

ROZTOCZE – BIZON .....
ŁĘK – UNIA .....
ŻURAWIANKA – START M. ....
START P. – SKOŁOSZÓW .....
BUDOWLANI – PIAST .....
CZUWAJ – GOLBALUX .....
ORZEŁ – POLONIA II .....
BŁĘKITNI – HURAGAN .....

BENIAMINKOWIE – V LIGA OKRĘGOWA (GRUPA JAROSŁAWSKA) – ROZTOCZE NAROL

# Pod batutą Gmiterka

Jeśli ma się w zespole gościa, który w sezonie strzela 58 bramek, to nie można nie myśleć o awansie do wyższej klasy.

Miejski Klub Sportowy „Roztocze” Narol po rocznym pobycie w klasie A (grupa lubaczowska), powrócił do grona drużyn V ligi okręgowej z pięknym dorobkiem punktowym (69), i jeszcze bardziej imponującym brankowym – 123-30. Przez I rundę sezonu oraz na początku II zespół prowadził prezes klubu Wiesław Zdybek. Później rolę tę przejął Waldemar Gmiterka, który funkcję trenera łączył z grą. I to jaką grą! Był najsukuczniejszym zawodnikiem w Polsce w sezonie 2002 – 2003, zdobywając łącznie 58 bramek w 24 spotkaniach.

Pracą klubu kieruje 5-osobowy zarząd. Obok wspomnianego W. Zdybka, w jego skład wchodzi: Jan Bąk (kierownik zespołu i motor działań organizacyjnych w klubie), W. Gmiterka, Konrad Nowak i Krzysztof Świętojański. Głównym sponsorem jest Urząd Miejski w Narolu. Pomagają także inni: firma handlowa „Narpol”, Bank Spółdzielczy w Narolu oraz miejscowi prywatni przedsiębiorcy.

Piłkarski zespół trenuje i rozgrywa mecze na pięknym stadionie, usytuowanym w okolicach lasu. W br., dzięki wsparciu UM w Narolu, wybudowano trybuny dla publiczności na ok. 600 miejsc (w tym 400



Beniaminek V ligi okręgowej – Roztocze Narol. Stoją od lewej: Tomasz Bundryra, Piotr Wiatrowski, Jerzy Gielarowiec, Mirosław Banaś, Łukasz Wiatrowski, Robert Gmiterka, Bartosz Zdybek, Jan Bąk (kierownik zespołu). Klęczą od lewej: Waldemar Gmiterka, Krzysztof Szydłowski, Damian Banaś, Tomasz Stankiewicz, Andrzej Krzyczkowski, Krzysztof Gruszczyński, Daniel Gałka, Krystian Bomba. Na zdjęciu brakuje: Grzegorza Banasia, Mirosława Mazura, Macieja Patałucha, Mariusza Banasia, Rafała Borka, Daniela Borka, Patryka Panka i Łukasza Adama, którzy również mieli swój wkład w wywalczenie awansu.

pod dachem), ogrodzono teren stadionu oraz zmodernizowano bramy wjazdowe na stadion. Ale to nie koniec. Już niebawem władze klubu przewidują wybudowanie tzw. „bacówki” na organizację imprez kulturalnych oraz budowę tenisowych kortów ceglanych. W perspektywie na stadionie powstanie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z polem namiotowym. Oprócz seniorów w klubie funkcjonują dwie drużyny młodzieżowe – juniory i trampkarze.

Prezes W. Zdybek: – Staramy się o pozyskanie nowych funduszy,

gdyż otrzymywane środki wystarczają na pokrycie podstawowych potrzeb jak – opłaty sędziowskie czy sprzęt sportowy. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że utrzymanie się w V lidze okręgowej w dużej mierze zależy będzie od nakładów finansowych. Chcemy wzmocnić zespół. Wiemy, że oczekiwania kibiców w Narolu są duże. Wiemy, że wierzą, iż nasz pobyt w V lidze okręgowej będzie tym razem dłuższy i drużyna na stałe zaistnieje w tej klasie, przynosząc wiele satysfakcji i zadowolenia. Będziemy chcieli temu sprostać. mars

CZY W BARWACH GRANICZNYCH KROWICA (KLASA B) GRAŁ ZAWODNIK V-LIGOWEJ UNII ŁUKAWIEC?

# Sprawa honorowa

Dla drużyny piłkarskiej LKS „Błękitni” Futury i jej prezesa Ryszarda Kowala wiarę w sens uprawiania sportu w myśl zasady fair play zachwiały wydarzenia z 1 czerwca. Wówczas rozegrali w Krowicy Hołdowskiej ligowy mecz klasy B grupy lubaczowskiej z zespołem Granicznych.

Emocje towarzyszące rozgrywkom o mistrzostwo klasy B niczym nie ustępują rywalizacji o palmę pierwszeństwa w ekstraklasie. Nerwy puszczały w trakcie meczu zawodnikom, działaczom, widzom, a nawet sędziom. Mecz w Krowicy, choć rozgrywany w... Dzień Dziecka, dla dzieci przykładem jednak być nie mógł. Zacięta rywalizacja obfitowała w niecenzuralne wyzwiska i okrzyki. Do przerwy wynik meczu 1:1 odzwierciedlał równowagę sił na boisku. Potem – zdaniem działaczy Błękitnych – gospodarzom zaczęli sprzyjać nie tylko miejscowi kibice i atut własnego boiska, ale i sędziowie przez brak reakcji na brutalne faule na zawodnikach gości.

W 75. min kapitan Błękitnych dowiedział się od jednego z widzów, że w Granicznych grają nieuprawnieni zawodnicy, „wypożyczeni” z innych zespołów. Kibic rozpoznał w zawodniku z nr. 5 na koszulce Wojciecha F., zarejestrowanego jako gracza V-ligowej Unii Łukawiec! Kapitan gości zgłosił ten fakt sędziemu głównemu spotkania panu C. z... Łukawca. Ten skonsultował się w tej sprawie z sędziami bocznymi i protest kapitana Błękitnych pozostał bez rozpatrzenia. Mecz zakończył się wysoką porażką przyjezdnych 1:4. Tuż po ostatnim gwizdku sędziogo po zawodniku z nr. 5 pozostała tylko przeproczona koszulka, a jej właściciel nie chciał czekać na dalszy bieg wy-

padków i odjechał swoim polonezem w siną dal.

**Protest**

Po pojedyńku sędzia główny nie odnotował w pomocowym protokole faktu zgłoszenia wspomnianego zastrzeżenia, co do składu drużyny gospodarzy. Zgodnie z paragrafem 11 ust. 1a i b regulaminu rozgrywek zastrzeżenia takie można zgłaszać przed meczem i w trakcie jego trwania (w stosunku ds. zaistniałych w czasie trwania zawodów). I powinny być odnotowane w protokole wraz z wydanym w tej sprawie przez sędziego zarządzeniem. Ale w sporządzonym dokumencie nie było żadnego śladu po zaistniałych w trakcie jego trwania zdarzeniach.

**Komisja słuchała na darmo?**

Dwa dni później do Komisji Dyscypliny i Gier jarosławskiego podokręgu Podkarpackiego OZPN prezes Błękitnych osobiście dostarczył skargę na sposób sędziowania zawodów 1 czerwca. W jarosławskim biurze przyjęto jego pismo bez zastrzeżeń i potwierdzono na kopii fakt jego wpływu. Pracownik biura nie zwrócił mi wtedy uwagi na żadne braki formalne tego protestu – twierdzi prezes Ryszard Kowal. O tym, że protest spełnia wszystkie formalne wymogi przekonało go także wezwanie na posiedzenie wspomnianej komisji. Na pierwszym posiedzeniu nie zjawili się jednak sędzia meczu – komisja wysłuchała tylko relacji kapitana Błękitnych i jednego z kibiców, których zespół z Futur zgłosił jako świadka. Drugie posiedzenie wyznaczono na 27 czerwca. Prezes R. Kowal i przedstawiciele klubu kilka godzin czekali na werdykt obradującej za zamkniętymi drzwiami komisji złożonej z 12 „sprawiedliwych”. Z prze-

cieków dowiadywali się o tym, że sędzia przyznał, iż nie odnotował protestu kapitana Błękitnych, nie zareagował na zgłoszone nieprawidłowości. W skarżących rosła nadzieja, że uda się uda się naprawić niesprawiedliwość. O korzystnym dla nich biegu sprawy przekonywał przedstawiciel Błękitnych przewodniczący WGiD Bronisław Soja.

**Biurokratyczne „kruczki”**

Ale sekretarz komisji (ten sam, który pismo przyjął bez uwag) oświadczył po godzinach debaty, że protest nie spełnia regulaminowych warunków, bo nie wpłacono w terminie wymaganej przepisami kaucji w wysokości 300 zł. Nie zgodził się też, aby taką kaucję przyjąć w dniu rozpatrywania protestu przez komisję.

R. Kowal: – To dla mnie oznacza, że albo komisja jest niekompetentna i nie zna przepisów, skoro zajęła się rozpatrywaniem nieregulaminowego protestu i poświęciła na to aż dwa posiedzenia, albo celowo zwodzone nas tak długo, aby nasze zastrzeżenia uległy przedawnieniu. Po co wzywano nas i świadków oraz sędziego? Po co narażano nas na koszty i stratę czasu? Można było od razu uciąć sprawę albo poradzić nam, abyśmy do złożonego protestu dołączyli kaucję.

3 lipca Błękitni dostali z komisji pismo z lakoniczną informacją, że ich pismo z 3 czerwca br. nie jest żadnym „protestem” a co najwyżej „zażaleniem”. A to już zupełnie inna, nieregulaminowa kategoria wyrażania zastrzeżeń co do sportowej uczciwości. Prezes R. Kowal nie zamierza poprzestać na tej próbie „spławienia” ich klubu. Zamierza odwołać się do drugiej instancji. Uważa, że to sprawa ambicji i honoru. A bez tych wartości sport nie ma sensu. Wib

**drobne na telefon**

**zadzwoń:**  
**(016) 670 22 00**  
*zapłacisz po otrzymaniu rachunku*

**ZYCIE**  
PODKARPACKIE

Godziny rozpoczęcia poszczególnych spotkań w każdej z kolejek podawać będziemy w cotygodniowym *Kalendarzyku kibica*.

\*\*\*

W następnym numerze przedstawimy cele i zamierzenia V-ligowych ekip grupy jarosławskiej przed zbliżającym się sezonem, a także terminarz rozgrywek III ligi małopolskiej i IV ligi podkarpackiej.

# Różne odmiany wariactwa

Rozmowa z trenerem III-ligowych piłkarzy Polonii Przemyśl Krzysztofem Stefanowskim.

Przypuszczalnie znacznie mniej osób kojarzy Pana z występów w przemyskim Czuwaju jako piłkarza, niż jako trenera z sukcesami Kamaxu Kańczuga.

- Być może. Czuwaj także trenowałem. Z Kamaxem przeszedłem długą drogę - od klasy okręgowej po III ligę, w której dwa razy byliśmy bliscy awansu do II ligi (Kamax dwukrotnie zajmował 2. miejsca - przyp. MG). Potem przyszedł trudniejszy okres, tak jak zresztą w całej Polsce. We wrześniu 2001 roku skończył mi się kontrakt (K. Stefanowski był także prezesem kańczuskiego klubu - przyp. MG) i postanowiłem go nie przedłużać. W Kańczudze spędziłem 15 lat. Do tej pory tam mieszkam.

Potem przyszedł epizod w Stali Łańcut...

- Rzeczywiście epizod, bo Stal trenowałem raptem dwa miesiące. A później dałem sobie spokój. Przez rok odpoczywałem. Był pomysł, abym nawet zmienił zawód. Wilka jednak ciągnie do lasu. Otrzymałem propozycję objęcia, już wówczas spadkowicza, V-ligowej Błyskawicy Rozbórz. Przyjąłem ją.

Długo zastanawiał się Pan nad propozycją z Polonią?

- Dzień. Zdecydowałem, że trzeba im pomóc. Wiem, że przymierzany byłem do Czuwaju, ale III liga była pewnym wyzwaniem.

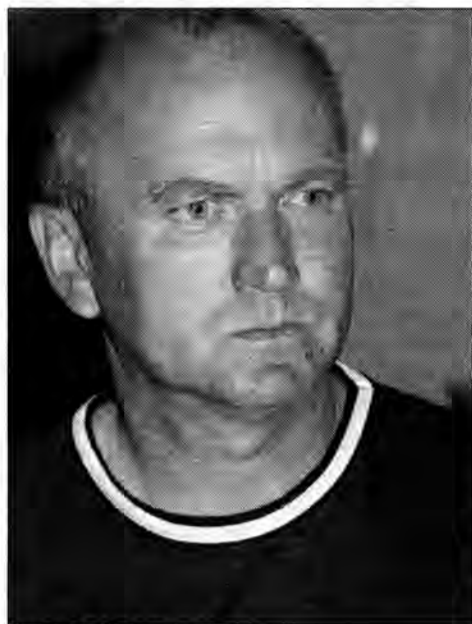
Przejął Pan zespół, o którym mówiono, że zapomniał grać w futbol...

- Nie był to wówczas na pewno kolektyw. Rozlazilo się to wszystko. Widać to było zarówno w szatni jak i na boisku. Cieszę się, że udało mi się do nich dotrzeć.

Dość szybko, jak na Polonię, zapewniliście sobie III-ligowy byt.

- Tak. Na dwie kolejki przed końcem byliśmy pewni swego.

Pojawiły się opinie, że sezon 2002 - 2003 powinien być ostatnim dla Polonii w takim zestawieniu personalnym, że ten zespół nic nowego z siebie nie wydusi, że niektórych graczy przerosła III-ligowa rzeczywistość.



Krzysztof Stefanowski

- Marzę o zdobyciu 25 punktów w rundzie jesiennej. Chciałbym, aby moich 15 graczy miało w Przemyślu pracę, zarabiali na grze w piłkę po tysiąc złotych i przychodzili mi codziennie po południu na trening.

- Oglądałem tych chłopaków, choć nawet przez miesiąc bytności gdziekolwiek, trudno ocenić całość. Pewnego dnia wziąłem do ręki listę graczy i popatrzyłem na daty urodzenia. Choć nigdy nie oceniam zawodnika po wieku, coś mi nie grało: lwia część to byli 32-latkowie. Moja koncepcja budowy zespołu zawsze była inna: 5 - 6 graczy doświadczonych, a reszta młodzież. Często mi zarzucano, że lubię wyciągać chłopaków z wiosek. Ci mają jednak swój niepowtarzalny charakter. Paru takich graczy wypromowałem. W Polonii była potrzeba zmian i to zarówno ze względów

czysto sportowych, jak i finansowych.

Nie wierzę, aby nie wiedział Pan o sytuacji finansowej klubu. Warto było się w to pchać?

- Miałem konkretne propozycje z JKS 1909 czy Unii Nowa Sarzyna. Żona powiedziała mi nawet, że jestem wariatem, pchając się w niepewne. Wiedziałem, że ze względu na „prawo Bosmana” niektórzy gracze muszą odejść. Głupio było po dwóch miesiącach zostawić zespół, skoro już wreszcie wiedziałem, o co w tym wszystkim chodzi.

Zespół się Panu „przewietrzył” jak diabli. W pewnym momencie go w zasadzie nie było, gdyż odeszło aż 9 graczy.

- I oni już raczej nie wrócą, więc nie ma co sobie tym zaprzętać głowy. Zaczęliśmy poszukiwania nowych zawodników. Doszedł Rybkiewicz, Gwóźdź, a ostatnio młody bramkarz Szramowiat. Chcę, aby w moim zespole występował także utalentowany Boguś Noga z Piasta Tuczemy.

I myśli Pan, że uda się Panu z tym zespołem utrzymać w III lidze?

- Byłbym wariatem, gdybym teraz powiedział, że na 100 procent się utrzymamy. Będę robił wszystko, aby ten zespół grał i ambitnie walczył. Może nie będziemy grali pięknej piłki, ale mam nadzieję, iż wpoję im maksymę, którą kieruję się od lat: jeżeli ktoś ma słabe umiejętności techniczne, nie umie grać efektywnie w piłkę, to poważanie musi sobie na boisku wywalczyć. Będzie to mieszanka rutyny z młodzieńczością, bo innego wyjścia nie ma. Nie zatrzymam na przykład Łukaczyńskiego czy Badowicza, skoro oni tutaj już nie chcą grać. Oczywiście, przydałyby mi się doświadczeni obrońca czy pomocnik, ale klubu nie stać na takich graczy.

Mariusz GODOS

## PIŁKA NOŻNA

### Został w domu

20 lipca na stadionie Vikinga w Orłach rozegrany został turniej finałowy piłkarskich zmagania o Puchar Gminy Orły.

Do bezpośredniej walki o laury stanęły cztery ekipy, które zwycięsko wyszły z wcześniejszych eliminacji: Waclawice, Kaszyce, Drohojów i Orły. W spotkaniach półfinałowych pewne zwycięstwa odniosły Orły i Kaszyce. Wielki finał był bardzo emocjonującym spektaklem. W regulaminowym czasie był wynik remisowy 1:1. Także dogrywka nie zmieniła biegu wydarzeń. O wszystkim musiały rozstrzygnąć rzuty karne. Minimalnie lepsi okazali się gospodarze, futboliści z Orłów i to im wójt gminy Ryszard Czastka wręczył okazały puchar za zwycięstwo. Wszystkie uczestniczące zespoły otrzymały również nagrody pieniężne z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego. Triumfatorzy wzbogacili się o 1800 zł, a kolejne ekipy w końcowej tabeli odpowiednio: 1300, 800 i 700 zł. MG

### WYNIKI

**Półfinały:** Waclawice - Orły 0:3 (0:2), bramki: Danielak, Gierczak, Kiettyka; Drohojów - Kaszyce 1:4 (0:3), bramki: D. Korniat - Marek Pendrak (karny), Niemiec, Siara, A. Pendrak; **mecz o 3. miejsce:** Drohojów - Waclawice 4:3 w rzutach karnych. **Finał:** Orły - Kaszyce 1:1 (1:1, 1:0), bramki: Stec - Niemiec, rzuty karne - 5:4.

## PIŁKA NOŻNA

### Trzy nowe zespoły

Najpóźniej, bo 17 sierpnia, na boiska wkroczą piłkarze klasy B. Podobnie jak w ub. sezonie podokręg jarosławski odpowiedzialny będzie za cztery grupy tej klasy rozgrywkowej.

Jeszcze nie wszystkie B-klasowe kluby wypełniły wszystkie formalności związane z przystąpieniem do rozgrywek. W nadchodzącym sezonie obowiązkowo każdy zespół musi posiadać tzw. licencję na walkę o mistrzowskie punkty i to bez względu na klasę rozgrywkową. W klasie B władze każdego klubu muszą wylegitymować się

m.in.: wyciągiem z rejestru Sądu Gospodarczego bądź starostwa powiatowego o zarejestrowaniu klubu, umowy z gminą o możliwości korzystania z obiektów sportowych czy deklaracji klubu (odnawialnej co sezon) o wstąpieniu w strukturę Podkarpackiego OZPN.

Do tej pory akces gry w czterech grupach klasy B (z terenu byłego woj. przemyskiego) zgłosiły 43 kluby. Ostateczne przyporządkowanie ich do poszczególnych grup jeszcze nie nastąpiło, ale jak dowiedzieliśmy się w jarosławskim podokręgu podany plan prowizoryczny może być finalnym. Poniżej podajemy prawdopodobny podział na grupy. Do rundy jesiennej sezonu 2003 - 2004 zgłosiły się trzy nowe zespoły: LKS Rada Orzechowce, LKS Tęcza Kosienice i LKS Błękitni Bobrówka. Do tej pory chęci gry nie potwierdziły natomiast: Golbalux II Wiązownica, Kolping Jarosław, WKS Sierakości i Zorza II Zrzecze. maros

### KLASA B

**grupa jarosławska:** Pogórze Rokietnica, Santos Piwoda, Płomień Morawsko, Nafta-Gaz Jodłówka, Luzax Lutków, Łęg Łowce, Orły Surochów, Tęcza Janikowice, Watkem Wietlin (spadkowicz), Błękitni Bobrówka (debiutant); **grupa lubaczowska:** Błękitni Futury, Czerwoni Cewków, LKS Ryszkowa Wola, Granicznicy Krowica, Leśnik Płazów, LKS Motodycz, Orkan Załuże, Błękitni Zalesie, LKS Zabiata-Stare Siolo (spadkowicz); **grupa przemyska:** Żurawianka II Żurawica, Wiar Huwniki, LKS Naktło, Wesola Ządabrowie, Łazowianka Łazy, Waławianka Waława, Unia Zaleska Wola, Polonia Korczowa, Agro Chotyńnic, Viking Orły (spadkowicz), Rada Orzechowce (debiutant), Tęcza Kosienice (debiutant); **grupa przeworska:** Sokół Studzian, LKS Majdan Sieniawski, Zorza Jagiełka, Szarotka Rogóźno, Wisetka Siennów, Błyskawica Rozbórz Długi, Piast Nowosielce (spadkowicz), Wistoczanka Tryńcza (spadkowicz).

## PIŁKA NOŻNA

### Brawa dla Vivy!

Od 9 lipca na bocznych boiskach przemyskiej Polonii przy ul. Sanockiej trwają zmagania w VIII Osiedlowym Turnieju Piłki Nożnej, którego stawką jest „Złota Piłka 2003”.

Do rywalizacji, której organizatorem jest TKKF, a pieczę nad wszystkim z jego ramienia sprawuje Izabela Tomusiak, zgłosiło się aż 28 drużyn. Młodzi piłkarze rywalizują w czterech grupach wiekowych - rocznik 1990 i młodsi, 1989-88, 1988-87 i 1986. Gdy tylko pozwala na to aura, zacięte mecze trwają od rana do wieczora. We wszystkich grupach rozegrano już po co najmniej pięć kolejek spotkań i po ich rozegraniu w żadnej z nich nie ma zdecydowanego faworyta. Na wyjątkowe słowa uznania zasługuje za to ekipa pod nazwą Viva Kazanów. To najmłodsza drużyna turnieju, złożona z 8-, 9- i 10-latków. Nie udało się im do tej pory wywalczyć choćby punktu, ale nie składają broni. Liczą na zdobyte doświadczenie i tutaj szczęścia, tak niezbędny w tego typu zmaganiach. W tym zespole występuje najmłodszy gracz, 8-letni Paweł Pliś. MG



Najmłodsza drużyna turnieju - Viva Kazanów w towarzystwie kolegów z osiedla.

#### Grupa I (rocznik 1986)

1. Sanocka	5	12	20:9
2. Cyber Boys	6	12	23:20
3. KS Rynek	4	9	9:3
4. Dybawka	5	9	19:11
5. Kamikadze	4	3	16:11
6. Pędzące Ślimaki	6	0	9:42

\*\*\*

Najskuteczniejszy: Bartek Kosmyk (Cyber Boys) - 9 bramek.

#### Grupa II (1988 - 87)

1. Monte Carlo	6	12	18:7
2. KS Chmielna	6	10	12:13
3. Barcelona Waygarta	5	8	9:6
4. Pioruny	5	8	6:6
5. Kazimierzowska	5	4	6:16
6. Sturmsy Kmiecie	5	3	14:14

\*\*\*

Najskuteczniejszy: Mirosław Wójtowicz (Monte Carlo) - 9 bramek.

#### Grupa III (1989 - 88)

1. Lwowska Junior	7	16	29:10
2. Instex	7	16	36:21
3. FC Jagiellońska	7	14	42:11
4. FC Rynek	8	14	26:11
5. Niedźwiadki	7	14	25:19
6. Grom	7	6	12:30
7. Białe Gwiazdy	7	4	17:32
8. Pralkowce	7	3	4:39
9. Delikatesy Kazanów	7	1	5:29

\*\*\*

Najskuteczniejszy: Marek Sobala (FC Jagiellońska) - 15 bramek.

#### Grupa IV (1990 i młodsi)

1. Albatros	6	15	20:8
2. FC Waygarta	5	12	20:6
3. Puma	5	12	30:8
4. DC Kazanów	6	7	18:12
5. Kiepscy	5	5	11:13
6. Planty Jagiellońska	5	4	9:15
7. Viva Kazanów	6	0	4:50

\*\*\*

Najskuteczniejszy: Michał Kindlik (Albatros) - 10 bramek.





Beniaminek grupy jarosławskiej klasy A – LKS Mięksisz Nowy. Stoją od lewej: Tadeusz Kowal – trener, Mariusz Adamów, Andrzej Piesiak, Paweł Trojnar, Dariusz Grela (kapitan), Marek Słomiany, Mateusz Stefanko, Łukasz Mularz, Janusz Kuta – kierownik drużyny. Klęczą od lewej: Witold Szyk, Janusz Piliszko, Paweł Jaremko, Grzegorz Szyk, Grzegorz Zawitkowski, Jakub Stefanko, Bogdan Kowal.

**BENIAMINKOWIE – KLASA A (GRUPA LUBACZOWSKA) – LKS MIĘKISZ NOWY (MISTRZ GRUPY LUBACZOWSKIEJ KLASY B)**

## Zespół z charakterem

Sezon 2002 – 2003 okazał się szczęśliwy dla drużyny LKS Mięksisz Nowy, która, wygrywając rozgrywki w grupie lubaczowskiej klasy B, wywalczyła awans do klasy A. Ostatni raz zespół ten na tym szczeblu występował w 1997 roku.

Pod rundzie jesiennej zespół zajmował drugą lokatę, tracąc do lidera – Błękitnych Futury dwa punkty. Trzy kolejne mecze rundy wiosennej miały rozstrzygnąć o ostatecznej kolejności w tabeli. W pierwszym meczu, rozegranym w Wielkich Oczach, biało-niebiesko-zieloni przyćmili blask miejscowej Gwiazdy, pewnie pokonując ją 4:0. Tydzień potem Mięksisz Nowy podejmował na własnym boisku Czerwonych Cewków, zwyciężając po zaciętym meczu 4:3. Decydujący mecz zawodnicy rozegrali w Futurach. Mięksisz Nowy wygrał 2:1, stając się samodzielnym liderem.

Trener zespołu Tadeusz Kowal: – Przed tym meczem traciliśmy dwa punkty do Błękitnych. Po wygranej mieliśmy punkt przewagi, potem Futury jeszcze kilka razy się potknęły, przez co nasza przewaga wzrosła ostatecznie do ośmiu punktów. Nasz sukces nie byłby możliwy bez ludzi dobrej woli, którzy bezinteresownie pomagali w przygotowaniu płyty boiska. Nie mamy głównego sponsora, a w sezonie pomógł nam Bank Spółdzielczy w Żurawicy z oddziałem w Laszkach

Do końca sezonu zespół nie przegrał już żadnego pojedynku i został mistrzem klasy B. Warto nadmienić, że w całym sezonie

**LKS MIĘKISZ NOWY**  
**Prezes i trener:** Tadeusz Kowal  
**Kierownik drużyny:** Janusz Kuta  
**Oni wywalczyli awans:**  
**bramkarze:** Mariusz Adamów, Krystian Korzec  
**obrońcy:** Dariusz Grela, Łukasz Mularz, Bogumił Rachwał, Paweł Trojnar, Jarosław Radecki  
**pomocnicy:** Jakub Stefanko, Mateusz Stefanko, Paweł Jaremko, Grzegorz Szyk, Grzegorz Zawitkowski, Ireneusz Warański, Marek Słomiany, Bogdan Syndyka, Mariusz Konstantynowicz, Adam Konstantynowicz  
**napastnicy:** Andrzej Piesiak, Bogdan Kowal, Witold Szyk, Janusz Piliszko.

zawodnicy zdobyli największą ilość bramek spośród czterech grup klasy B. Strzelili ich aż 76 w 18 spotkaniach. Najskuteczniejszymi w drużynie byli: Bogdan Kowal i Andrzej Piesiak – po 16 oraz Witold Szyk – 14 bramek.

T. Kowal: – Rywalizacja w lubaczowskiej klasie A zapowiada się interesująco. Naszym zamiarem jest utrzymanie się w środku tabeli. Zdajemy sobie sprawę, że o punkty nie będzie tak łatwo jak w minionym sezonie. Są zespoły doświadczone jak: Pogoń Lubaczów, Czarni Oleszyce czy Victoria Stary Dzików. Są też drużyny, z którymi spotykaliśmy się wcześniej i wygraliśmy.

Sezon w klasie A rozpoczyna się 10 sierpnia. Wojciech MARYJKA

## SIATKÓWKA PLAŻOWA

### Komplet Pajaka i Kupeckiego

20 lipca na Plaży Miejskiej odbył się drugi turniej z cyklu „Puchar wakacji 2003” w siatkówce plażowej.

Jak już wcześniej informowaliśmy, impreza zorganizowana przez Wydział Edukacji i Sportu UM w Przemyślu i FU „Alba” będzie trwała przez całe wakacje w cyklu dwutygodniowym.

W turnieju kobiecym, podobnie jak dwa tygodnie temu, wzięło udział 6 par. Panie rywalizowały systemem pucharowym. Najlepsze pary z pierwszego turnieju zostały zastawione i do nich dołosoowano pozostałe. Pod nieobecność triumfatorek z pierwszego turnieju Katarzyny Kalinowskiej i Izabeli Kasprzak zwyciężyły najbardziej doświadczone zawodniczki, drugie w poprzednim turnieju – Agnieszka Galanty i Bogumiła Pankiewicz-Ofiarska.

W turnieju męskim uczestniczyło 16 duetów. Panowie rozegrali turniej również w systemie pucharowym. Cały turniej stał na wyjątkowo wysokim poziomie, a drugie z rzędu zwycięstwo odnieśli Piotr Pajak i Rafał Kupecki. Kolejny turniej odbędzie się 3 sierpnia. mars

## WARCABY

### Brz orliczek Unii

Nietązkowo koło Kościana było areną zmagania Drużynowych Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Warcabach 100-polowych. Wystartowali w nich także reprezentanci Unii Horyniec.

Już do pięknej tradycji należy, że horynieccy warcabiści wracają z tego typu imprez z medalami. Tym razem wystawiono cztery drużyny i wszystkie „otarły się” o pozycje medalowe. Honor obroniła najmłodsza drużyna w składzie: Patrycja Chmielowiec i Agnieszka Hejnowicz, która w kategorii orliczek (do lat 10) zdobyła brązowy medal.

Jak powiedział prowadzący ekipę Jan Artymowicz, inne wyniki również są zadawalające, choć była duża szansa na zdobycie większej ilości medali. Czwarte pozycje wywalczyły drużyny: kadetek (do lat

## WYNIKI:

**Kobiety**  
**I runda:** Węgrzyn, Wilguca – Kowalska, Kasprzak 12:15, Skowrońska, Majewska – Potoczna, Potoczna 16:14, Szczurko, Winiarska – wolny los, Galanty, Pankiewicz-Ofiarska – wolny los.  
**Półfinały:** Galanty, Pankiewicz-Ofiarska – Kowalska, Kasprzak 15:6, Szczurko, Winiarska – Skowrońska, Majewska 15:8.  
**O 3. miejsce:** Skowrońska, Majewska – Kowalska, Kasprzak 15:12. **Finał:** Galanty, Pankiewicz-Ofiarska – Szczurko, Winiarska 15:13.

**Czołówka po 2 turniejach:**  
 1. Galanty, Pankiewicz-Ofiarska ..... 15 pkt.  
 2. Szczurko, Winiarska ..... 13 pkt.  
 3. Kowalska, Kasprzak ..... 10 pkt.  
 4. Kalinowska, Kasprzak ..... 8 pkt.  
 5. Skowrońska, Majewska ..... 6 pkt.

**Mężczyźni**  
**Czwierćfinały:** Pajak, Kupecki – Karosz, Kordasz 21:11, Luft, Łoza – Amarowicz, Maksym 21:11, Stefanowicz, Ł. Pilch – Korol, Zajac 21:7, Buchtalarz, W. Pilch – Kowalski, Grodkowski 21:14.  
**Półfinały:** Pajak, Kupecki – Luft, Łoza 21:17, Stefanowicz, Ł. Pilch – Buchtalarz, W. Pilch 21:14.  
**O 3. miejsce:** Luft, Łoza – Buchtalarz, W. Pilch 21:14. **Finał:** Pajak, Kupecki – Stefanowicz, Ł. Pilch 21:7.

**Czołówka po 2 turniejach:**  
 1. Pajak, Kupecki ..... 16 pkt.  
 2. Amarowicz, Maksym ..... 8 pkt.  
 3. Korol, Zajac ..... 8 pkt.  
 4. Buchtalarz, Dębicki ..... 7 pkt.  
 5. Stefanowicz, Ł. Pilch ..... 7 pkt.

## LEKKOATLETYKA

### Bieganie po Drózkach

Już po raz kolejny w ramach Franciszkańskich Spotkań Młodych w Kalwarii Pałacowskiej odbędą się zawody w biegach ulicznych pod nazwą „Dróżki Kalwaryjskie 2003”.

Organizatorzy (Wydział Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Przemyślu i Urząd Gminy w Fredropolu) do wspólnego biegania zapraszają wszystkich chętnych. Impreza odbędzie się 27 lipca (początek o g. 14.30) na pięknych terenach obok klasztoru oo. Franciszkanów w Kalwarii Pałacowskiej. Łącznie rozegranych zostanie 8 biegów w różnych kategoriach wiekowych, począwszy od biegu dla dziewczynek i chłopców (rocznik 1993 i młodsi) po rocznik 1985 i starszych na dystansie od 500 do 2000 m. Do zawodów można zgłaszać się w dniu zawodów. W sekretariacie na dziedzińcu przed Domem Pielgrzyma będzie można odebrać karty startowe. Zawody odbędą się bez względu na pogodę, a na zwycięzców czekają cenne nagrody rzeczowe. Zapraszamy do wspólnego biegania! mars

## SPORT NIEPEŁNOSPRAWNYCH

### Nie są sami

Przemyski Klub Sportu Niewidomych i Stabowidzących oraz Zarząd Przemyskiego Klubu Sportu i Rekreacji uhonorował najbardziej zaangażowane osoby statuetkami symbolizującymi trwałą pomoc w trudnych sytuacjach.

Pamiątkowe statuetki „pomocnej dłoni” otrzymali: prezydent Przemyśla Robert Choma, starosta przemyski Stanisław Bajda, dowódca 14. BOT płk Witold Pawlica, dowódca Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej mjr Zdzisław Michalik, dyrektor PZU Życie SA w Rzeszowie Witold Wiśniewski, zastępca komendanta miejskiego policji w Przemyślu Marek Rzepka. mars

## PIŁKA NOŻNA

### Wikliniarze i Budyniarze

Przez kilkanaście godzin, 20 lipca, stadion Dynovii tętnił piłkarskimi emocjami. Po raz drugi odbył się Turniej Piłki Nożnej Dzikich Drużyn.

W pierwszej edycji tego turnieju na starcie stanęło zaledwie 5 podwórkowych drużyn. W tym roku do zmagania zgłosiło się aż 18 z Dynowa i okolic: Bartkówki, Pawłokomy i Dąbrówki Starzeńskiej. Organizatorzy (MOKiR Dynów i LKS Dynovia) musieli podzielić więc rywalizujące ekipy na dwie grupy. Grupę I tworzyły dwa zespoły złożone z chłopców, którzy nie skończyli jeszcze 14 lat. Grupa II była znacznie liczniejsza, bo i „pojemniejszy” był przedział wiekowy – do 20 lat.

W gr. I zwyciężył zespół o ciekawie brzmiącej nazwie – Budyniarze Dynów, który w meczu o prymat rozgromił ekipę pod nazwą FC Przedmieście Dynów 17:3. Skutecznością w tym spotkaniu popisali się bracia Konrad i Łukasz Macowiec, strzelając po 5 bramek. W gr. II triumfowała drużyna Wikliniarzy Dynów. Druga lokata przypadła ekipie dynowskich Orłów, a trzecia – THC Dynovii. Królem strzelców imprezy został Tomasz Mních (Wikliniarze), który 12-krotnie lokował piłkę w siatce rywali. MG

## OSTATNIE PRZYMIARKI PRZED RUNDĄ JESIENNĄ SEZONU 2003 – 2004

### Sparing prawdy nie powie...

Do rozpoczęcia mistrzowskich zmagania pozostało jeszcze kilkanaście dni. Na Podkarpaciu jako pierwsi na boiska wyjdą IV- i V-ligowcy. Obecnie wszyscy jak jeden mąż szlifują formę w meczach kontrolnych.

Trzecioligowa przemyska Polonia rozegrała już dwa sparingi. W pierwszym z nich pokonała w Przemyślu Stal Rzeszów 1:0, a jedyną bramkę uzyskał Lee Quaye. Szkoleniowiec rzeszowian wypróbował w tym spotkaniu ponad 20 graczy. Byli wśród nich nowo pozyskani, m.in.: Marcin Pacuła, Grzegorz Jasiak czy Grzegorz Łuczyk. Trener Polonii Krzysztof Stefanowski nie miał takiego komfortu. Sprawdzał przydatność przede wszystkim młodzieżowców, z których najkorzystniej zaprezentował się Piotr Marszałek i prawdopodobnie zastąpi na pozycji „forstopera” Pawła Załogę. Znakiem wszedł do zespołu 18-latek – bramkarz Maciej Szramowiat, ale chyba najlepszym zawodni-

kiem Polonii był Marek Gwóźdz. W drugim spotkaniu, rozegranym 19 lipca w Tarnobrzegu, przemyslanie zremisowali z Siarką 1:1, a K. Stefanowski miał okazję przyjrzeć się grze Bogusława Nogi (Piast Tuchempe). Minimalną przegraną 0:1 zakończył się mecz beniaminka IV ligi JKS 1909 Jarosław w Leżajsku z miejscową Pogonią. Trzy dni wcześniej podopieczni Wiesława Czerwińskiego pokonali na własnym boisku także beniaminka V ligi lubelskiej – Granicę Lubycza Królewska 6:0. Remis 1:1 zanotowano natomiast w pojedynku w Przeworsku, gdzie Orzeł podejmował MKS Kańczuga. Dwa spotkania kontrolne ma za sobą także Dynovia, występująca

## WYNIKI:

**Polonia – Stal Rz. 1:0 (0:0)**, bramka: 1:0 Quaye 83. min.; **Siarka – Polonia 1:1 (0:0)**, bramki: 0:1 Kucab 75. min, 1:1 Twarek 90. min.  
**Polonia: Szramowiat (Cisek) – Kud, Jaroch, Jakubowski – Pankiewicz, Marszałek, Gwóźdz, Sierzęga, Zajac – Quaye, Rybkiewicz (Holubka, Strzałkowski, Noga, Kucab, Rudnicki, Rostecki).**  
**Dynovia – Herman 3:0 (1:0)**, bramki: 1:0 Nowak 26. min, 2:0 Hrycko 60. min, 3:0 Nowak 66. min;  
**Dynovia – Glinik-Karpatia 1:1 (1:0)**, bramki: 1:0 Nowak 24. min, 1:1 Gadzina 83. min.  
**Dynovia: Chochrek (Sochacki, Sówka) – Kijanka, Krzemieński, Gieruła, Chudzikiewicz – Szeremeta, Kamiński, Nowak, Buczkowski – Hrycko, Bucyk.**  
**JKS 1909 – Granica 6:0 (4:0)**, bramki: Paszek 2, B. Noga 2, Sroczyk, Słysz; **Pogoń – JKS 1909 1:0 (0:0)**, bramka: Wilusz; **Orzeł – MKS K. 1:1 (0:1)**, bramki: Boratyn – Kwiatkowski; **Syrenka Rozwienica – Budowlani Szówsko 4:3 (1:0)**, bramki dla Syrenki: Tyka, Skowron, Łuc, Paszczyński.  
**W innych ciekawszych meczach:** Resovia CB Resgraph – Wisłoka Dębica 2:0 (2:0), MKP Stal Mielec – Tłoki Gorzyce 2:2 (1:0), Stal Rzeszów – Orleża Radzyń Podlaski 3:0 (0:0), Stal Stalowa Wola – Pogoń Staszów 3:0 (1:0), Kolbuszowianka – Tomasovia Tomaszów Lubelski 3:1 (2:0).

w V lidze okręgowej grupy rzeszowskiej. W pierwszym pewnie pokonała Hermana w Hermanowej, a w drugim zremisowała z Glinikiem-Karpatią Gorlice. Dynowianie mogli i ten pojedynek rozstrzygnąć na swoją korzyść, ale w 53. min Kamiński nie wykorzystał rzutu karnego – jego uderzenie pewnie wyłapał bramkarz młodzieżowej reprezentacji Polski Rafał Brzeziński. mars

JAROSŁAW

# Perfect na turnieju

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Organizatorzy III Turnieju Miast o Złoty Kufel przygotowali dla jarosławskiej publiczności wiele atrakcji. Przez całe popołudnie odbywały się różne konkurencje pomiędzy drużynami miast, które uczestniczą w turnieju. A są to, oprócz Jarosławia: Nisko, Sanok, Jasło i Leżajsk. Piętnastoosobowe drużyny zmagają się w konkurencjach lekkoatletycznych. Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko sprytem, ale także pomysłowością, umiejętnością zespołowej współpracy oraz poczuciem humoru. Turniej prowadził: znany sprawozdawca sportowy Dariusz Szpakowski oraz lekkoatleta Jacek Wszola.

Jarosław zdobył trzecie miejsce, ale w ogólnej klasyfikacji wyładował na czwartym. Przypominamy, że sobotnia impreza była już trzecią w ramach turnieju. Wcześniej podobne zmagania odbywały się w Jasle i Nisku, a na następne czeka jeszcze Leżajsk i Sanok.

Jarosławską imprezę przerwała ulewa, po której uczestnicy imprezy grzęźli po kostki w błocie. Ale to nikogo nie zrażało. Zarówno młodzież, jak i dorośli nie zrazili się dwugodzinnym opóźnieniem koncertu głównych gwiazd wieczoru: zespołu Perfect oraz

córki wokalisty zespołu Patrycji Markowskiej. Okazało się, że podczas ulewy załamały się elementy podtrzymujące dach estrady.

Po długich oczekiwaniach koncert rozpoczęła Patrycja, która zaśpiewała kilka utworów z płyty *Będę silna*, m.in.: *Cios*, *Musisz być pierwszy*. Zareklamowała również nową płytę *Kameleon*. Słowa piosenki „We mnie seks, we mnie grzech, we mnie małe dziecko jest” rozgrzały jarosławską publiczność, czego nie musiał już czynić ojciec Patrycji Grzegorz Markowski, który zaśpiewał głównie stare kawałki. Koncert rozpoczął od *Autobiografii*, a zakończył piosenką *Nie płacz, Ewka*. Po północy miasto rozświetliły przepiękne sztuczne ognie.

Na jarosławskim stadionie zgromadziło się kilka tysięcy ludzi, ale organizatorzy pomyśleli i o tych, którym nie udało się zdobyć miejsca w pobliżu sceny. Mieli możliwość śledzenia konkurencji turniejowych oraz występu gwiazd z trybuny mieszczącej ponad 500 osób oraz na telebimie ustawionym blisko estrady.

Na szczególne uznanie zasługuje pomysł zorganizowania przez jarosławski PGKiM parkingu w byłej jednostce wojskowej przy ulicy Piekarskiej, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie stadionu. ekz



Patrycja Markowska rozgrzała jarosławską publiczność.



Ewa KŁAK-ZARZECKA (2)

Publiczności znudzonej dwugodzinnym oczekiwaniem nie trzeba było namawiać do zabawy.

## PRZEMYŚL: Kolejny sukces tegorocznego absolwenta II LO Brąz z Hellady

Tegoroczny absolwent II LO w Przemyślu 19-letni Paweł Zawadzki znalazł się w 4-osobowej reprezentacji Polski, która wzięła udział w XXXV Międzynarodowej Olimpiadzie Chemicznej w stolicy Grecji Atenach. Paweł wywalczył tam brązowy medal! Gratulujemy!

Uczestnicy tej olimpiady wybierani byli na podstawie swoich dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie chemii. Polską reprezentowali: Paweł Śledź ze Szczecina, Łukasz Jaremkowski z Wrocławia, Jeremiasz Jagiełła z Krakowa i właśnie Paweł Zawadzki z Przemyśla. Łącznie wystartowało 238 uczniów z 58 państw z 6 kontynentów.

Drużynowo Polacy uplasowali się na 5. miejscu w Europie i 14. na świecie. Zwyciężyła drużyna z Chin. Natomiast w klasyfikacji indywidualnej ogólnej najlepszy był zawodnik z Białorusi, za nim znaleźli się chemicy z Indii i Chin. Paweł „swój” medal wywalczył w jednej z konkurencji składających się na klasyfikację łączną. Do „srebra” zabrakło mu... jednej setnej punktu! Podczas olimpiady uczniowie zmagali się z zadani-

niami teoretycznymi i laboratoryjnymi. Część teoretyczna obejmowała 35 zadań, m.in. z: termodynamiki, kinetyki, krytalografii, mechaniki kwantowej i elektrochemii. Część laboratoryjna wymagała wykonania dwóch eksperymentów z zakresu syntezy i analizy związków organicznych.

Wyjątkowo utalentowany Paweł Zawadzki jest tegorocznym absolwentem popularnej „Morawy”. W klasie III, dzięki sukcesom odnoszonym na ogólnopolskich olimpiadach chemicznych, zdobył indeks Wydziału Technologii Chemicznej Politechniki Warszawskiej. Do olimpijskich zmagani przygotowywał go nauczyciel chemii II LO Marian Sztaba.

Przez całą czteroletnią licealną edukację odbierał stypendia dla najlepszego chemika w szkole, fundowane przez właściciela firmy kosmetycznej „Inglot” Wojciecha Inglota. W minionym roku szkolnym P. Zawadzki uhonorowany został także nagrodą prof. Zbigniewa Brzezińskiego dla najlepszych absolwentów w dziedzinie nauki i całokształtu pracy na rzecz szkoły. mars

Niebawem powstanie międzynarodowy szlak szwejkowski z Sanoka do Przemyśla

## Tak jak u Haszka

Po pomniku Szwejka w Sanoku i Wielkich Manewrach Szwejkowskich w Przemyślu na Podkarpaciu powstała kolejna inicjatywa, by uczcić pamięć najślynniejszego ek żołnierza.

Tym razem będzie to międzynarodowy szlak szwejkowski biegnący z Sanoka do Przemyśla. Pomysł, aby go stworzyć, zrodził się w Wydziale Rozwoju i Promocji Urzędu Miasta w Sanoku. Miasta, które jako pierwsze w Polsce ma pomnik Józefa Szwejka – najślynniejszego cesarsko-królewskiego żołnierza. Sanoczanie chcą, aby szlak został poprowadzony od Przełęczy Łupkowskiej przez: Sanok, Tyrawę Wołoską i Liskowate na przejście graniczne do Krościenka. Następnie stroną ukraińską do Medyki i kończyłby się w Przemyślu, czyli dokładnie tak samo jak powieść Jarosława Haszka.

Szlak J. Szwejka będzie zakwalifikowany jako ścieżka dydaktyczna, czyli będzie oznaczony kwadracikiem. W jakim kolorze? W sanockim wydziale



Ryszard KOSTERKIEWICZ

umyślili, że najlepsze byłyby kolory: żółty i niebieski, czyli barwy habsburskie. Ale prawdopodobnie zdecydują się na kolor żółty. Na szlaku, oprócz zwyczajowych oznaczeń, mają pojawić się także specjalne tablice, na których znajdą się cytaty z książki J. Haszka, mówiące o danej miejscowości. Szlak ma powstać w przyszłym roku,

pierwsze prace planowane są na wiosnę.

Sanoczanie na razie zbierają fundusze i rozmawiają z gminami, przez które szlak będzie przebiegać. UM w Sanoku odpowiadać będzie za południową część szlaku, natomiast północną mają zająć się przemyscy miłośnicy Szwejka. mars



Dixie Show Band działający w Miejskim Ośrodku Kultury w Radymnie robi ostatnio prawdziwą furorę.

**RADYMNO: Dixie Show Band na XXXIII Międzynarodowym Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Old Jazz Meeting – „Złota Tarka”**

## Czy zawojują Itawę?

Kolejny znaczący sukces w dorobku radymniańskiej formacji.

Dixie Show Band działający w Miejskim Ośrodku Kultury w Radymnie to zespół muzyki dixielandowej, którego sukcesy już wykraczają poza granice Podkarpacia. Pomimo wakacji zespół wiele koncertuje. Ostatnio swój program zaprezentował na imprezie plenerowej w Krasieczynie, na Rynku w Zamościu oraz – jako gwiazda wieczoru – na cyklicznej imprezie „Jazz nad Ożanną”.

Niedawno dotarł do nich kolejny miły „komunikat”. Po wystaniu płyty demo do PSJ w Warszawie, zespół został, jako jeden z pięciu w skali całego kraju, zakwalifikowany i zaproszony do wzięcia udziału w XXXIII Międzynarodowym Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Old Jazz Meeting „Złota Tarka” – Itawa 2003. Festiwal trwał będzie od 14 do 16 sierpnia. Już sam fakt zakwalifikowania się formacji do tak prestiżowego festiwalu jest ogromnym sukcesem. Weźmie w nim przecież udział cała czołówka muzyków z Polski, Europy i Stanów Zjednoczonych, reprezentujących jazz tradycyjny.

Kierujący zespołem Piotr Gunia: – Konfrontacja naszego zespołu w tym festiwalu jest olbrzymim wyzwaniem. Bardzo pieczołowicie przygotowujemy się do tego występu. Bardzo wspiera nas w tym dyrekcja MOK, a szczególnie Artur Skworek, który pomógł nam nagrać płytę demo.

W Itawie zespół zaprezentuje się w składzie: Piotr Gunia (saksofon, klarnet), Jarosław Orłowski (trąbka), Sebastian Ziółkowski (puzon), Jarosław Babuła (piano, aranżer), Krzysztof Dziuba (bas) i Wojciech Dziuba (perkusja).

Wiadomo już, kiedy radymnianie zaprezentują się w Itawie. 14 sierpnia w Amfiteatrze im. Louisa Armstronga staną w szranki o „Złotą Tarkę” z czterema rywalami z: Siemianowic Śląskich, Lublina, Zielonej Góry i Konina. O tym czy naza jutrz, czyli 15 sierpnia, wystąpią na Koncercie Jubileuszowym jako laureaci festiwalu, zadecyduje Sąd Konkursowy w składzie: Jerzy Bojanowski, Wojciech Kamiński, Henryk Majewski (przewodniczący) i Krzysztof Sadowski. Życzymy powodzenia!

MG:

Na koniec – do Rudek

## Fredrowcy po sezonie

Na zakończenie sezonu teatralnego aktorzy „Fredreum”, a także przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Kultury w Przemyślu – współorganizator IV Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej oraz przedstawiciele instytucji przemyskich udali się do Rudek na Ukrainie, by złożyć kwiaty na grobie Aleksandra Fredry.

Trasa rajdu, podobnie jak w ubiegłych latach, prowadziła poprzez Rudki (gdzie w kościelnej krypcie pochowany jest Fredro), Beńkową Wisznę (posiadłość Fredrów) oraz Lwów. Po tych pięknych terenach oprowadzał przewodnik Jan Podolski. Teraz fredrowcy mają wakacje do połowy sierpnia. – W związku z zakończeniem

sezonu zarząd Towarzystwa Dramatycznego im. Aleksandra Fredry dziękuje wszystkim zainteresowanym Wiosną, a przede wszystkim Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, który współpracuje z nami udzielając nam pomocy w organizowaniu imprez – twierdzi prezes Wiesław Giżyński.

W przyszłym roku rajd fredrowski prawdopodobnie będzie wiódł śladami komediopisarza po polskiej stronie granicy. 15 lipca (w rocznicę śmierci pisarza) aktorzy „Fredreum” udadzą się tylko do Rudek, gdzie będą uczestniczyć we Mszy św. i złożyć kwiaty na grobie mistrza.

(lew)

PRZEMYSŁ: Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej

# Dwie wystawy

W Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej obrodziło wystawami, o czym z przyjemnością informujemy, gdyż sezon turystyczny w pełni, a w Przemyślu ofert kulturalnych nigdy za wiele.

Aż cztery wystawy otwarto w Muzeum na przestrzeni ostatniego miesiąca. O wystawie fajek w Wieży Zegarowej i XXIV Ogólnopolskim Przeglądzie Plakatu Muzealnego pisaliśmy w poprzednich numerach ŻP. Kolejne otwarte wystawy to: *Drohobycz w starej fotografii* oraz *Twierdza Przemyśl w okresie I wojny światowej*. Pierwsza z nich jest efektem umowy podpisanej niedawno pomiędzy MNZP a Muzeum w Drohobyczu, skąd dotarł do Przemyśla wspaniały zbiór starych fotografii, przypominających nieistniejący już świat z czasów Brunona Schulza i jego *Sklepów cynamonowych*. Kolekcja dawnych pocztówek i pożółkłych fotografii nastroja nostalgicznie i refleksyjnie, a zarazem jest znakomitą dokumentem rozkwitu miasta i zapisem jego świetności, która skończyła się nieodwracalnie wraz z wybuchem II wojny światowej.

Druga wystawa, którą warto zobaczyć, poświęcona jest ponad 50-letniemu okresowi którego miasto zamieniono w jedną z najpotężniejszych europejskich twierdz. Na przełomie 1914 i 1915 roku 120-tyśenny garnizon Twierdzy



Modele prezentujące umundurowanie c.k. armii.

przez ponad trzy miesiące walczył w oblężeniu, wiążąc znaczne siły rosyjskie, których zabrakło na innych frontach. Ekspozowany na wystawie bogaty materiał ilustracyjny (archiwalne fotografie, dokumenty i mapy) pozwala prześledzić losy miasta zamienionego w twierdzę od początków jej budowy, poprzez walki w czasie pierwszego i drugiego oblężenia, aż do dramatycznych momentów jej zniszczenia przed oddaniem w ręce Rosjan. Oprócz zdjęć zgromadzono pokazną ilość eksponatów, niekoniecznie militariów, ale związanych ściśle z Twierdzą. Na przykład pióro cesarza Franciszka Józefa czy osobiste przedmioty bezimiennych żołnierzy. Wystawa ta była już prezentowana na Węgrzech, gdzie cieszyła się ogromnym powodzeniem, należy więc sądzić, że w Przemyślu również znajdzie się wielu chętnych do jej obejrzenia.

J.S.



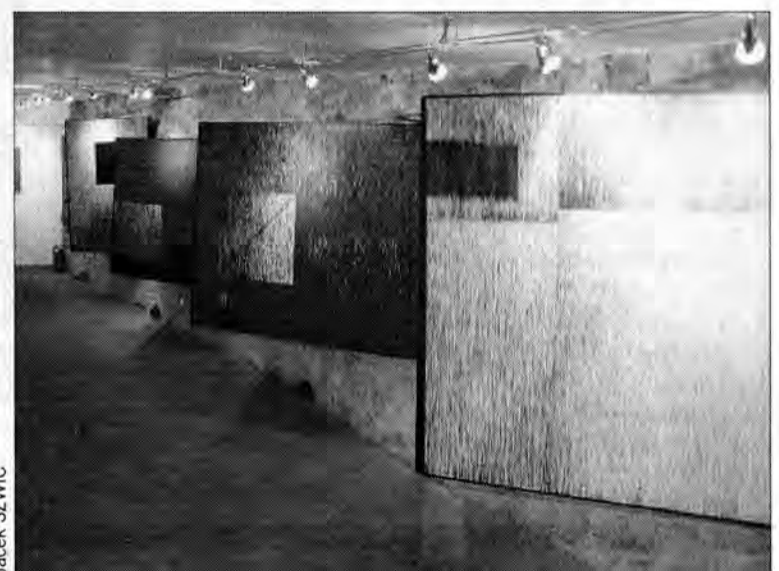
Ulica Stryjska w Drohobyczu – prototyp ulicy Krokodyli ze Sklepów cynamonowych.

PRZEMYSŁ: Olszyński, Nikiel i Pokrywka na Zamku

## Sztuka „na drabinie”

W Galerii działającej w Przemyślu na Zamku czynna jest interesująca wystawa malarstwa członków grupy artystycznej „Na Drabinie”.

Razem z Antonim Niklem oraz Markiem Pokrywką wystawiamy nasze prace już od kilkunastu lat – mówi lider grupy Marek Olszyński. – Stanowimy „szczelbłowy trzon” grupy artystycznej „Na Drabinie”. Do wspólnych wystaw często zapraszamy też artystów z naszego regionu, których twórczość lubimy i szanujemy. Nasze wystawy traktujemy jako swoisty dialog artystyczny, który przede wszystkim ma polegać na pełnym poszanowaniu swojej autonomii twórczej wypowiedzi. Uwzględniamy jednak możliwość wzajemnej inspiracji swoimi konwencjami art. do tego stopnia, iż niektórzy krytycy twierdzą, że niebezpiecznie się do siebie stylistycznie upodabniamy... Ja osobiście przyznaję się do czerpania pełnymi garściami – a



raczej – „pędzlami” – z twórczości moich kolegów. Efekt tych wzajemnych wpływów – nie tylko stylistycznych pozostawiam ocenie Państwa...

J.S.

W Galerii Zamek możemy zobaczyć ciekawie zaaranżowaną wystawę prac Marka Olszyńskiego, Marka Pokrywki i Antoniego Nikla.

### Uwaga!

Koncert Mor W.A. + Format + Aglomeracja + Gal & Dna.

W programie imprezy: Freestyle Battle. Termin imprezy: 23 lipca, godz. 20, w klubie Sing-Sing. Dla

naszych czytelników mamy 10 wejściówek. Dzwoncie w środę, 23 lipca, o godzinie 10.



## PLOTKI

### Bruce Willis

#### świadkiem

Demi Moore i jej d u ż o młodszy partner życiowy Ashton



Kutcher podobno mają się pobrać, a świadkiem na ślubie ma być były mąż aktorki Bruce Willis. 40-letnia Demi i 25-letni Ashton poznali się trzy miesiące temu na planie filmu *Aniołki Charliego 2*. 48-letni gwiazdor próbował wyperswadować swojej eks żonie z Kutcherem, ale w końcu dał za wygraną. Demi przystała na podsunięty przez narzeczonego pomysł, by świadkiem na ślubie był Bruce. Jeden z kolegów Kutchera mówi: – Początkowo Ashton obawiał się obecności Bruce'a, ponieważ nie wiedział, jaka będzie jego reakcja. Gdy jednak obaj spędzili razem trochę czasu i przy paru piwach puścili w niepamięć dawne animozje, wszystko jest

w najlepszym porządku. Teraz się kumplują i nieraz wypuszczają się razem na miasto. Ashton wpadł na pomysł, że najlepszym sposobem na udowodnienie światu, że dawne urazy bezpowrotnie minęły, będzie zaproszenie Bruce'a na świadka. Demi i Bruce nie są już małżeństwem, jednak Ashton uznaje fakt, iż wciąż utrzymują bliskie kontakty i Bruce nadal odgrywa ważną rolę w życiu Demi i ich dzieci.

#### Kto skradł naszyjnik?

Jennifer Lopez niechcący została zamieszana w sprawę makabrycznego morderstwa popełnionego w Kanadzie. W pokoju hotelowym w Winnipeg znaleziono zmasakrowane i pozbawione głowy zwłoki 38-letniego mężczyzny. Zaledwie kilka kroków dalej leżał wart 4 tysiące dolarów naszyjnik, który jakiś czas temu skradziono z planu najnowszej filmu J.Lo *Shall We Dance?*, w którym partnerują jej Susan Sarandon i Richard Gere. Policja aresztowała niejakiego Sydneya Teerhuisa, któremu postawiono zarzut popełnienia morderstwa drugiego stopnia, jednak wciąż nie wiadomo, w jaki sposób biżuteria J.Lo znalazła się na miejscu tak okropnej zbrodni. Bob Johnson, rzecznik prasowy policji w Winnipeg mówi: – Zabójca nie był tą osobą, która ukradła naszyjnik. Możemy tylko zgadywać, że złodziejem była ofiara morderstwa, ale pewnie nigdy nie zdołamy poznać prawdy".



W tym tygodniu kwiatek dla:

23 lipca, środa  
– Apolinarego, Bogny

24 lipca, czwartek  
– Kingi, Krystyny

25 lipca, piątek  
– Krzysztofa, Jakuba

26 lipca, sobota  
– Anny, Joachima

27 lipca, niedziela  
– Julii, Natalii

28 lipca, poniedziałek  
– Wiktora, Innocentego

29 lipca, wtorek  
– Marty, Olafa



Mówi pchła do męża:  
– Kochanie, kochasz mnie?  
– Tak, złotko.  
– To kup mi psa.

W mieszkaniu dzwoni telefon. Ojciec trzech dorastających córek podnosi telefon.  
– Halo, czy to ty, żabciu? – słyszy w słuchawce ciepły baryton.  
– Nie, przy telefonie właściciel stawu.

Do policjanta podchodzi mała dziewczynka i podaje mu pałkę:  
– Przepraszam, czy to pana pałka?  
– Nie moja. Policjant łapie się za pas – ja swoją zgubiłem...

– Wiesz, twoja żona to straszna śmieszka!  
– ???  
– Gdy opowiedziałem jej kawał, to tak się śmiała, że o mało co oboje nie spadliśmy z łózka!

– Ty już mnie nie kochasz! – wzdycha dziewczyna jadąca z chłopakami przez las na motorze.  
– Ależ kocham cię! Dlaczego tak uważasz?  
– Bo zawsze w tym zagajniku psuś ci się motor...

## WIELKI KIERMASZ

WAKACYJNY  
odzieży dziecięcej  
i młodzieżowej

Kiermasz odbędzie się w sali  
Centrum Kształcenia  
Ustawicznego w Przemyślu  
ul. 3 Maja 9  
(obok DH „Szpak”)

w dniach  
31.07 - 2.08.2003 r.  
w godz. 10.00-19.00

Atrakcyjne ceny!  
Zapraszamy

## DZIEWCZYNA ZYCIA



Jacek SZWIC

## ALICJA

## HOROSKOP



**Lwy** (23.07 – 22.08) najbliższe dni spędzą leniwie i spokojnie. Ma to swoje dobre strony, po kilku miesiącach nieustannego stresu i napięcia macie wreszcie szansę odreagować i uspokoić nerwy.



**Panny** (23.08 – 22.09) o wakacyjnych wyprawach na razie mogą zapomnieć. Ale bez żalu, gdyż czeka Was tak wiele atrakcyjnych zajęć i interesującej pracy, że nie będziecie mieć czasu o tym pomyśleć.



**Wagi** (23.09 – 23.10) z wielu wakacyjnych planów muszą zrezygnować, wiele przemyśleć, a część ograniczyć do rozsądnych wymiarów. Czekają Was sporo problemów do rozwiązania.



**Skorpiony** (24.10 – 22.11) nie powinny marnować doskonałych dni na dołujące rozmowy z osobami, których opinie nie mogą i nie powinny być dla Was inspiracją do działania i pracy. Odczujecie potrzebę wyciszenia.



**Strzelce** (23.11 – 21.12) po kilku nieprzyjemnych tygodniach stresu, napięcia i walki mają nieco spokojniejsze dni. Kłopoty wprawdzie jeszcze nie minęły, ale zmieni się Wasz stosunek do nich.



**Koziorożce** (22.12 – 20.01) powinny wreszcie znaleźć czas na odpoczynek, wyciszenie, uspokojenie nerwów i umysłu po całej fali stresu w pracy i domu. Odrobina refleksji wpłynie na was korzystnie.



**Wodniki** (21.01 – 20.02) nie powinny uciekać teraz przed odpowiedzialnością, obowiązkami i wewnętrzną dyscypliną. Dobrze zaplanowany czas sprawi, że znajdzie się miejsce na wakacyjny odpoczynek.



**Ryby** (21.02 – 20.03) będzie teraz dużo łatwiej zdobyć upragniony cel. Dlatego nawet podczas wakacji nie marnujcie czasu, snujcie plany, podejmujcie decyzje, podnoście sobie poprzeczkę.



**Baran** (21.03 – 20.04) za ciężką pracę, wysiłek i trud poniesiony w ostatnich tygodniach należy się solidny odpoczynek. Niewiele teraz zdziałacie, więc lepiej pomyśleć o przerwie.



**Byki** (21.04 – 21.05) powinny pomyśleć o tym, co tak naprawdę lubią robić, co daje Wam największą satysfakcję. Będziecie mieć prostą odpowiedź na pytanie: gdzie leży źródło przyszłych sukcesów.



**Bliźnięta** (22.05 – 21.06) przez kilka nadchodzących dni będą żyły na walizkach, w podróży, w rozjazdach, kątem u znajomych. Nie będziecie jednak narzekać. Poznacie wielu ciekawych ludzi.



**Raki** (22.06 – 22.07) będą teraz miały okazję dokonać wielu fantastycznych rzeczy. Tylko od Was będzie zależało, ile osiągniecie. Pokonacie dzięki temu swoje słabości, lęki i kompleksy.

SAMOPOMOC S.A.  
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

GRUPA HDI

oferuje

## PAKIET „MIESZKAJ BEZPIECZNIE”

Za korzystną cenę zapewnimy szeroką ochronę ubezpieczeniową dla Ciebie, Twojej Rodziny, Twojego domu i samochodu

Pakiet umożliwia **zniżki do 15%** przy ubezpieczeniu OC pojazdów!

Zapraszamy do naszych placówek:

Ekspozytura w Przemyślu: ul. Mickiewicza 28, tel./fax. 678-68-19  
Filie:

Jarosław, ul. Świętego Ducha 8, tel. 621-38-27

Lubaczów, ul. Piłsudskiego 9, tel. 632-20-01

Przeworsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 648-76-09

Dynów, Rynek 13, tel. 652-18-50

Cieszanów, ul. Kościuszki 2, tel. 631-11-04

www.samopomoc.pl

## BETONIARNIA TRANSBET

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katyń 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* MASY BETONOWE
- \* ZAPRAWY CEMENTOWE
- \* KOSTKA BRUKOWA FIRMY JADAR
- \* POMPA DO BETONU STETTER
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE
- \* LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko  
tanie  
solidnie

SPRZEDAŻ RATALNA

